

Zespół redakcji Wieści Światowe jest apolityczny, nie uprawia polityki i nie jest zależny w żaden sposób od jakiegokolwiek władzy, ale zobowiązany jest na podstawie ustawy prawo prasowe do służenia społeczeństwu i państwu, odpowiadając na listy i wyjaśniając sprawy dotyczące Czytelników

Doprecyzowane przepisy dotyczące opodatkowania gruntów kolejowych

Ciąg dalszy s.9

Nowe dworce w południowej Polsce

Ciąg dalszy s.10

Zapraszamy na:

www.facebook.com/wiesciswiatowe.pl

Czytaj bezpłatnie na:

www.wiesciswiatowe.pl

WIEŚCI ŚWIATOWE

cena
11,00 zł

Nr 12 (112) 01 grudnia 2021 miesięcznik

ISSN 2299-5013



**W Łodzi rozpoczyna się
projektowanie tunelu
dla kolei dużych prędkości**

Od naszej stałej korespondentki z Francji

Ciąg dalszy s.19

**Tłuszcze roślinne
a zdrowie**

Ciąg dalszy s.3

**W myśleniu o przyszłości Europy
po pandemii,
najważniejszy jest
człowiek**

Ciąg dalszy s.44

**Innowacyjny oczyszczacz powietrza
do walki
z pandemią i smogiem**

Ciąg dalszy s.50

**Naukowcy w „Science”
o konsekwencjach kryzysu migracyjnego dla przyrody**

Ciąg dalszy s.48

**Wizjonerskie pomysły
wyprzedzają czas**

Ciąg dalszy s.54

**Stopy procentowe mogą
wzrosnąć o 1,5 pkt proc.**

Ciąg dalszy s.70

**Nowe zamieszanie
wokół Turowa**

Ciąg dalszy s.58

**Miliard euro
wesprze ...**

Ciąg dalszy s.7

**Rozpoczyna się
przebudowa dworca
w Pucku**

Ciąg dalszy s.35

**Omikron
najbardziej zmutowany
nowy wariant koronawirusa**

Ciąg dalszy s.38

Minister Mariusz Kamiński
przedstawił szczegóły dotyczące budowy
zapory na granicy z Białorusią

Przekop Mierzei:
jest przetarg na kolejny etap inwestycji

Ciąg dalszy s.13

Chrzest lodolamaczy
Ocelot i Tarpan

Ciąg dalszy s.2

Awanse i odznaczenia
w Służbie Więziennej

Awanse i odznaczenia w Służbie Więziennej

Z okazji Narodowego Święta Niepodległości odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń oraz awansów na wyższe stopnie służbowe oficerom i funkcjonariuszom Służby Więziennej.

To wyjątkowy dzień i wyróżnienie dla Służby Więziennej. Oficerowie i funkcjonariusze Służby Więziennej zostali dziś odznaczeni za ciężką i oddaną służbę Rzeczypospolitej jednymi z najwyższych odznaczeń państwowych – powiedział dziś (10 listopada br.) wiceminister sprawiedliwości Michał Woś.

Wiceminister dziękował kierownictwu Służby Więziennej oraz funkcjonariuszom i pracownikom za poświęcenie podczas epidemii Covid-19. – W trudnym czasie Służba Więzienna wykonywała swoje zadania w sposób najlepszy z możliwych. Doktor Ignacy Kwietniewski ratował życie chorych na Stadionie Narodowym, jeden z funkcjonariuszy woził tlen cysterną w województwie warmińsko-mazurskim, sierżanci-ratownicy byli na pierwszej linii frontu w walce z chorobą – podkreślił. Przypomniawszy też o trwających w Ministerstwie Sprawiedliwości pracach nad pakietem reform

„Nowoczesne Więziennictwo”, do funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej.

Podczas uroczystości minister Andrzej Dera wręczył odznaczenia państwowe przyznane przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę. Krzyż Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Pełnomocnik Ministra Sprawiedliwości ds. Wdrażania Systemu Dozoru Elektronicznego gen. Paweł Nasiłowski.

Krzyżami Zasługi uhonorowano 15 funkcjonariuszy. Dyrektor Generalny Służby Więziennej gen. Jacek Kitliński otrzymał złoty Krzyż Zasługi. Rektor-Komendant Szkoły Wyższej Wymiaru Sprawiedliwości gen. Marcin Strzelec i dyrektor Biura Ochrony w Ministerstwie Sprawiedliwości Paweł Makarowski otrzymali srebrne Krzyże Zasługi. Natomiast brązowym Krzyżem Zasługi odznaczono zastępcę Dyrektora Generalnego Krzysztofa Stefanowskiego oraz funkcjonariuszy uczestniczących w zwalczaniu koronawirusa.

Dziękuję całej Służbie Więziennej i funkcjonariuszom - ratownikom medycznym za serce i zaangażowanie w służbę – zwrócił się minister w Kancelarii Prezydenta RP Andrzej Dera

do funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej.

Dyrektor Generalny Służby Więziennej gen. Jacek Kitliński przypomniał o korzeniach Służby Więziennej, której początki sięgają początków odradzającego się po zaborach państwa polskiego. – Nasze osiągnięcia i dorobek mogą napawać dumą. Jesteśmy formacją profesjonalną, odpowiedzialną i rzetelną, stojącą na straży najważniejszych wartości, które budują tożsamość narodową. Codzienną pracą, służbą i oddaniem każdego dnia umacniamy bezpieczeństwo niepodległej Ojczyzny – podkreślił gen. Kitliński.

Funkcjonariuszom Służby Więziennej przyznano odznaczenia resortowe i awanse na wyższe stopnie służbowe. Wręczono 503 odznaki „Za zasługi w pracy penitencjarnej” (17 złotych, 120 srebrnych, 366 brązowych), a 1593 funkcjonariuszy otrzymało awans. – Mam nadzieję, że te wyróżnienia napędzą Was nową energią, siłą i motywacją do dalszej wytrwałej realizacji zobowiązań wobec państwa – gratulował gen. Kitliński.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

WIEŚCI ŚWIATOWE I Ns.Rej.Pr 11/17

Redaktor naczelny : dr n. hum. Ryszard Milewski, z-ca red.nacz. mgr Agnieszka Sakra. Zespół redakcyjny: inż. Cezary Sakra, mgr Edwige Pietruch (stała korespondentka z Paryża), Arthur Pietruch (Paryż). Adres redakcji: ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko. Kontakt : tel. 606559313, mail : milew@wp.pl Wydawca : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko, tel. 606559313. Postanowienie SO : sygn.akt I Ns. Rej. Pr. 146/12. Druk wykonano : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko.

Redakcja nie zwraca otrzymanych materiałów, oraz zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam, listów.

Tłuszcze roślinne a zdrowie

Tłuszcze jako produkt spożywczy przez długi czas uchodziły za problematyczny składnik jadłospisu, lecz badania naukowe udowodniły, że są niezbędne dla zdrowia człowieka, gdyż dostarczają jednonasyconych i wielonasyconych (omega-3, omega-6 i omega-9) kwasów tłuszczowych występujących głównie w olejach roślinnych.

Jednakże nie tylko tłuszcze ro-

ślinne, ale też tłuszcze pochodzenia zwierzęcego zawierające nasycone kwasy tłuszczowe są ostatnio polecane przez światowych specjalistów od żywienia. Chociaż przez długi czas diabolizowane, oskarżane o powodowanie chorób cywilizacyjnych, tłuszcze pochodzenia zwierzęcego spotkały się z przychylną opinią żywieniowców. Ustalono nawet, że nie same tłuszcze, lecz niedobór przeciwutleniaczy w

organizmie powoduje problemy układu krążenia i stres oksydacyjny.

<https://potreningu.pl/artykuly/zdrowie/wino-i-tluszcz-a-zdrowie-czyli-paradoks-francuski-1704>
<https://zywienie.medonet.pl/produkty-spozywcze/oleje-i-tluszcz/czy-maslo-jest-zdrowe-obalamy-mity-na-temat-masla/gq75shy>



Kwiat wiesiołka (MrGajowy3 - Pixabay).

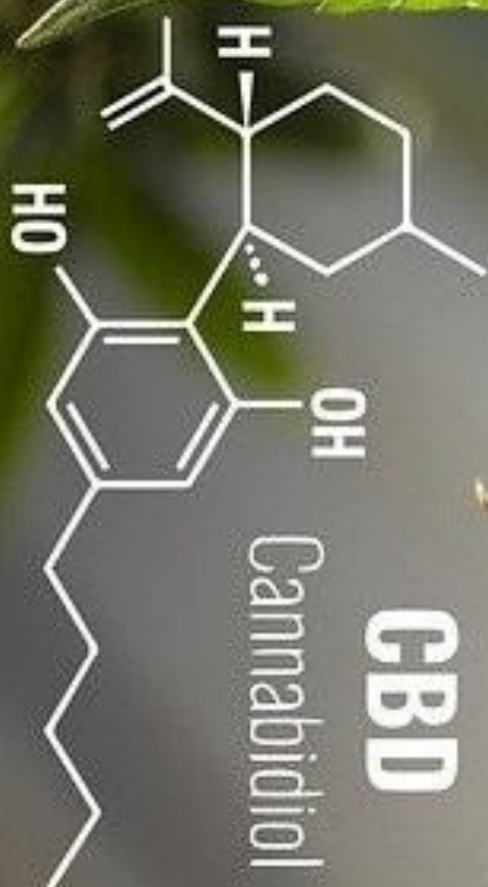


Olej z czarnuszki nazywany
jest złotem faraonów.

Nasiona czarnuszki.

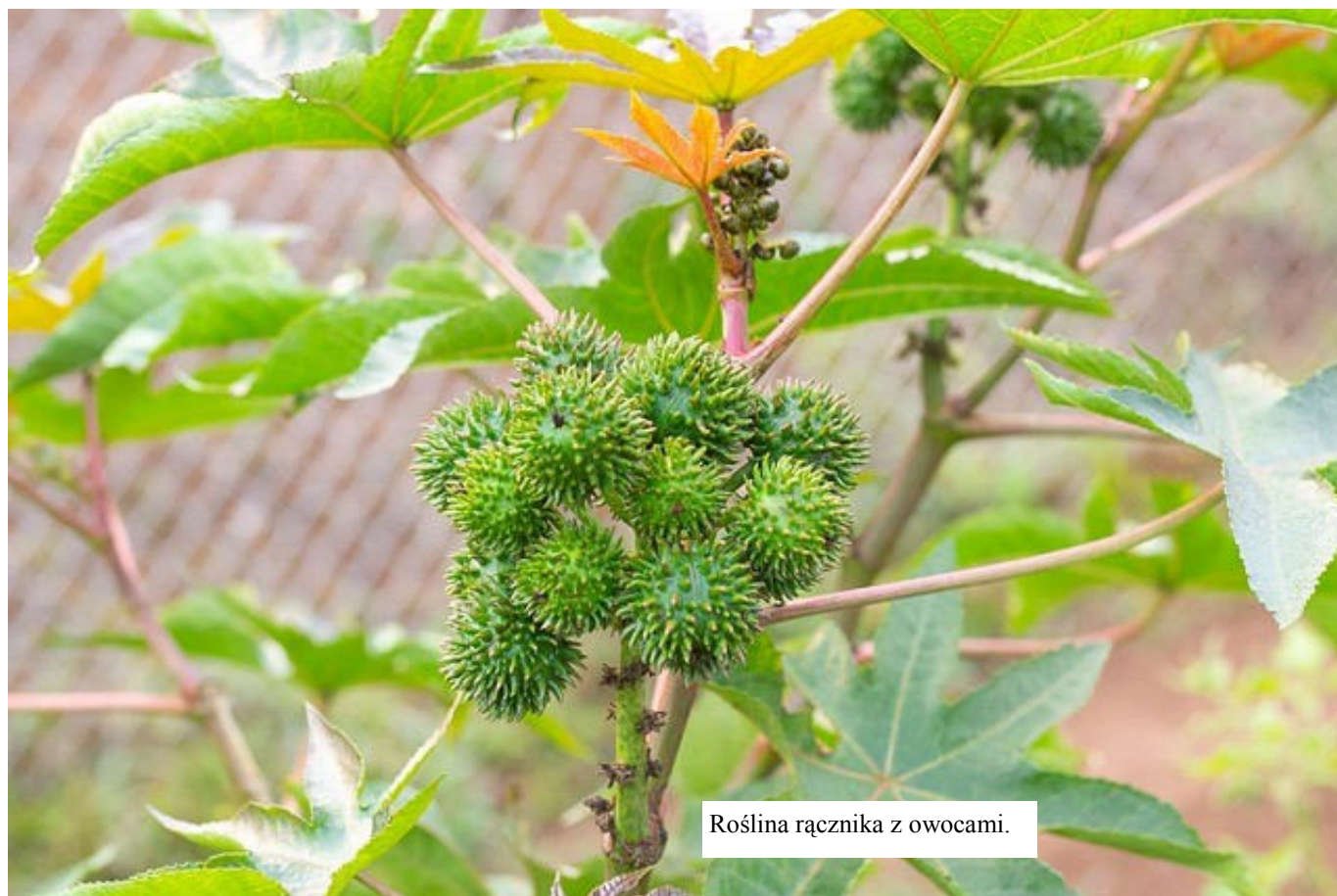


Konopie źródło olejku CBD (Pixabay).





Nasiona konopi mają wiele wartości odżywczych.



Roślina rącznika z owocami.

Zaletą tłuszczów pochodzenia zwierzęcego jest większa trwałość, odporność na jęczenie i mniejsze ryzyko utleniania również w organizmie, a tym samym ograniczanie produkcji wolnych rodników prowadzących do stanów zapalnych. Kolejna zaleta, to znoszenie wysokich temperatur w obróbce kulinarnej, czyli smażenie i pieczenie potraw. Natomiast tłuszcze roślinne są źródłem substancji, które organizm wykorzystuje do prawidłowego funkcjonowania układu nerwowego, hormonalnego, odpornościowego, zdrowia skóry itd. Jednak warunkiem, który gwarantuje, że tłuszcze roślinne, czyli oleje, będą sprzyjały zdrowiu jest konieczność spożywania ich w stanie surowym. A to oznacza, że powinny być tłoczone na zimno oraz pochodzić z roślin uprawianych bez użycia środków ochrony roślin, których ślady mogą przedostać się do oleju podczas tłoczenia surowca. Dotyczy to również oliwy z oliwek *virgin* i *extra virgin*.

Przy okazji warto również zwrócić uwagę, że oliwa z oliwek, a

także miód, są najczęściej podrabianymi produktami spożywczymi mającymi z oryginałem tylko wspólną nazwę. <https://vivaoliwa.pl/organiczna-oliwa-z-oliwek-dlaczego-ja-wybierac>

Najmniej korzystnym dla zdrowia jest olej z rzepaku (z ang. canola). <https://www.naturalnews.com/2017-12-22-scientists-finally-issue-warning-against-canola-oil-study-reveals-it-is-detrimental-to-brain-health-contributes-to-dementia-causes-weight-gain.html>

Poddawanie olejów pochodzenia roślinnego wysokim temperaturom w czasie obróbki kulinarnej (pieczenie, smażenie) powoduje, że tracą swoje właściwości prozdrowotne. Wysokie temperatury powodują uwalnianie wielu szkodliwych substancji prowadzących do powstania problemów zdrowotnych. W przeciwieństwie do tłuszczów pochodzenia zwierzęcego i olejów z kokosa oraz oliwy z oliwek.

<http://www.tarczycashimoto.pl/blog/oleje-roslinne-w-wysokich-temperaturach-wytwarzaja-substancje-toksyczne>

A do tego, zdecydowana większość olejów roślinnych przy zbyt długim przechowywaniu indywidualnym dla każdego gatunku oleju łatwo psuje się (utlenia, czyli jęczeje). No i, nie nadaje się do spożycia. Przedłużenie trwałości olejów roślinnych zapewnia rafinowanie stosowane w przemyśle spożywczym. Ale oleje rafinowane są atrakcyjne tylko dla handlu ze względu na możliwość dłuższego magazynowania. Jednakże dla konsumenta ta metoda technologiczna nie jest wskazana, bo pozbawia oleje wielu cennych właściwości oraz zwiększa poziom do prawie 30% szkodliwych syntetycznych *tłuszczów trans* (których nie należy mylić z naturalnymi i nieszkodliwymi tłuszczami trans istniejącymi w naturze).

Tłuszcze roślinne, które dobrze

Ciąg dalszy s.61

Doprecyzowane przepisy dotyczące opodatkowania gruntów kolejowych

Rada Ministrów przyjęła 2 listopada 2021 r. projekt zmiany ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, przedłożony przez ministra infrastruktury.

Projekt doprecyzowuje zakres zwolnienia od podatku od nieruchomości, jeśli chodzi o grunty kolejowe. Dotyczy to w szczególności gruntów zajętych na prowadzenie działalności przez zarządców infrastruktury kolejowej i operatorów obiektów infrastruktury usługowej.

Nowe rozwiązania wychodzą naprzeciw postulatam samorządów dotyczącym uszczelnienia systemu zwolnień od podatku od nieruchomości w sytuacji

wykorzystywania gruntów kolejowych do prowadzenia działalności w obszarze, który nie jest związany z kolejnictwem.

Najważniejsze rozwiązania

1/. Doprecyzowany został zakres zwolnienia od podatku od nieruchomości, poprzez związanie go z udostępnianiem infrastruktury kolejowej oraz obiektów infrastruktury usługowej.

2/. Jednocześnie wykluczona została możliwość korzystania ze zwolnienia od podatku od nieruchomości w przypadku gruntów lub ich części zajętych na prowadzenie przez przedsię-

biorców działalności innej niż związana z wykonywaniem zadań zarządcy infrastruktury lub świadczeniem usług przez operatora obiektu infrastruktury usługowej.

3/. W konsekwencji nowe przepisy wyeliminują nadużycia części przedsiębiorców, którzy nie prowadząc działalności zarządcy na rynku kolejowym, wykorzystują dotychczasowe prawo do unikania opodatkowania i powodują zmniejszenie wpływów z podatku od nieruchomości do budżetów gmin.

Szymon Huputyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Nowelizacja ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 przyjęta przez Radę Ministrów

Rada Ministrów przyjęła 2 listopada 2021 r. projekt ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz ustawy – Prawo wodne, przedłożony przez Ministra Infrastruktury.

Rząd uważa za zasadne wprowadzenie regulacji umożli-

wiających utrzymanie ważności dokumentów marynarskich do 90 dni od odwołania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii. Ze względu na ograniczenia związane z COVID-19, marynarze mają bowiem trudności z powrotem do kraju, a tym samym nie mogą odnowić dyplomu lub świadectw przeszkolenia, odbyć odpowiedniego szkolenia lub zdać egzaminu niezbędnego do odno-

wienia koniecznych do wykonywania zawodu dokumentów.

Pandemia COVID-19 spowodowała znaczny spadek przychodów podmiotów świadczących usługi przewozu osób w transporcie kolejowym, a tym samym wzrost zapotrzebowania na rekompensatę za przewozy zlecone przez jednostki samorządu terytorialnego jako organizatorów tych przewozów. Dlatego też rząd proponuje utrzymanie obecnego mechani-

zmu udzielania wsparcia poprzez dofinansowanie rekompensat za świadczenie usług publicznego transportu zbiorowego w pasażerskich przewozach kolejowych do końca bieżącego roku, ze środków przewidzianych i niewykorzystanych na honorowanie ustawowych uprawnień do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego.

Projekt nowelizacji wprowadza także zmiany w administracji publicznej w zakresie melioracji wodnych, którymi docelowo powinien zajmować się minister ds. gospodarki wodnej – obecnie Minister Infrastruktury. Zagadnienia te dotyczą m.in. budowy i utrzymania urządzeń infrastruktury melioracyjnej zapewniającej wodę dla rolnictwa. Minister Infrastruktury, przy pomocy Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, będzie wykonywał wszystkie zadania w tym zakresie. W konsekwencji kompleksowe zarządzane melioracjami wodnymi pozwoli systemowo przeciwdziałać skutkom suszy.

Z uwagi na skutki pandemii COVID-19 związane z ograniczeniami w przewozie towarów i pasażerów statkami na rzekach, planowane jest zwolnienie przewoźników z opłat za korzystanie z publicznych rzek i śluz. Dodatkowo z tych opłat mają być zwolnieni także turyści pływający statkami. Zwolnienie będzie dotyczyć sezonu żeglugowego od 1 marca do 31 grudnia 2022 r.

Najważniejsze rozwiązania:

1/. Umożliwione zostanie zachowanie ważności dokumentów marynarskich do 90 dni od odwołania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii.

2/. Przedłużone zostanie – do 31 grudnia 2021 r. – dofinansowanie rekompensat za świadczenie, zleconych przez organizatorów, usług publicznego transportu zbiorowego w pasażerskich przewozach kolejowych. Zostanie ono sfinansowane ze środków budżetu państwa przewidzianych na honorowanie ustawowych uprawnień do ulgowych przejazdów środkami

publicznego transportu zbiorowego.

3/. O 12 miesięcy przedłużony zostanie okres obowiązywania planów gospodarowania wodami na obszarach dorzeczy i planów zarządzania ryzykiem powodziowym dla obszarów dorzeczy.

4/. Zwolnione zostaną z obowiązku opłat należności statków żeglugi śródlądowej. Chodzi o statki, które są wykorzystywane w prowadzeniu działalności gospodarczej, polegającej na przewozie ładunków, pasażerów i wykonywaniu prac technicznych. Dotyczy to również osób fizycznych uprawiających żeglugę na drogach wodnych w sezonie żeglugowym 2022 r.

5/. Minister Infrastruktury przejmie zadania z zakresu melioracji wodnych w celu przeprowadzenia reformy zwalczającej suszę w rolnictwie.

Nowe rozwiązania w większości wejdą w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polski

Ciąg dalszy ze s.1

Nowe dworce w południowej Polsce

2 listopada 2021 r. do użytku pasażerów oddane zostały nowe dworce kolejowe na południu Polski: w Sterkowcu oraz w Biadolinach Szlacheckich w województwie małopolskim oraz w Czarnej na Podkarpaciu.

Dwa nowoczesne dworce w województwie małopolskim

W otwarciu nowego dworca w Sterkowcu w województwie małopolskim wziął udział mini-

ster infrastruktury Andrzej Adamczyk. Podróżnym udostępniono również dworzec w Biadolinach Szlacheckich. Budowa nowych dworców kosztowała odpowiednio 4,3 mln zł i 4,8 mln zł. Obiekty były realizowane w formule Projektuj i buduj na zlecenie PKP SA.

Otwarcie dworców w Sterkowcu i Biadolinach Szlacheckich to kolejny element przeciwdziałania wykluczeniu ko-

munikacyjnemu. Mieszkańcy powiatu brzeskiego zasługują na dostęp do bezpiecznej i komfortowej infrastruktury kolejowej. Mam nadzieję, że nowoczesne, wybudowane w formule Innowacyjnego Dworca Systemowego budynki, staną się ważnym centrum społeczności lokalnej i ułatwią pasażerom podróżowanie koleją do Krakowa i Tarnowa. Wszystko to dzięki Programowi Inwestycji Dworcowych,

w ramach którego polski rząd przeznaczy do 2023 r. prawie 2 mld zł na modernizację blisko 200 dworców – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Budowy obydwóch dworców rozpoczęły się pod koniec lata ubiegłego roku. Wtedy też wyburzono wysłużone obiekty, a w ich miejsce w nieco ponad rok wzniesiono dwa typowe Innowacyjne Dworce Systemowe.

W ubiegłym roku otworzyliśmy dla podróżnych pierwszy dworzec w województwie małopolskim, zrealizowany w formule Innowacyjnych Dworców Systemowych. Dziś otwieramy dwa kolejne – w Biadolinach Szlacheckich i Sterkowcu, które są odpowiednio 9. i 10. obiektem wybudowanymi w tej formule, w obecnym Programie Inwestycji Dworcowych. Do końca 2023 roku powstanie ich w całej Polsce prawie czterdzieści – stwierdził Ireneusz Maślany, członek zarządu PKP SA.

Pozyskiwane z udziałem CUPT środki unijne w tak szybkim czasie znajdują swoje realne odzwierciedlenie w postaci uruchamianych obiektów, poprawiających stan polskich kolei. W nieco ponad rok udało się zrealizować te dwa przydatne i nowoczesne projekty, które z pewnością docenią podróżni. Dworce w południowej Polsce, które dzisiaj otwieramy, są całkowicie nowymi obiektami dofinansowanymi ze środków unijnych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Ale na pewno nie zamykają listy obiektów dofinansowanych z UE – powiedziała Joanna Lech, p.o. dyrektor Centrum Unijnych Projektów Transportowych.

Dzięki inwestycjom zmieniło się bezpośrednie otoczenie

dworców. W Biadolinach uporządkowano tereny zielone oraz wykonano nową nawierzchnię dróg, chodników oraz parking na około czterdzieści miejsc. Podobny zakres objął dworzec w Sterkowcu, z tym że w tej lokalizacji zaplanowano przy dworcu jedynie miejsca postojowe typu kiss&ride oraz dla osób z niepełnosprawnościami.

Dworzec w Czarnej na Podkarpaciu już otwarty

W otwarciu nowego dworca w Czarnej w powiecie dębickim wziął udział wiceminister infrastruktury Rafał Weber. To już trzeci w województwie podkarpackim nowoczesny obiekt udostępniony podróżnym w ramach ogólnopolskiego Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2016-2023.

Budowa nowego dworca w Czarnej trwała nieco ponad rok. Realizowana była w formule Projektuj i buduj. Koszt inwestycji to ponad 5,5 mln zł. Dzięki inwestycji dofinansowanej ze środków unijnych, w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, pasażerowie zyskali całkowicie nowy budynek zaprojektowany i wybudowany w formule Innowacyjnego Dworca Systemowego.

Przywiązujemy dużą wagę nie tylko do modernizacji dworców kolejowych w dużych miastach, ale dbamy również o to, aby zapewnić jak najlepsze warunki korzystania z kolei mieszkańcom mniejszych miejscowości. Nowy obiekt w Czarnej jest tego potwierdzeniem – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Mam nadzieję, że nowoczesny i proekologiczny budynek dworca stanie się ważnym centrum społeczności lokalnej i ułatwi pasażerom podróżowanie koleją do Tarnowa i Dębicy –

powiedział wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel.

Dziś otworzyliśmy kolejny dworzec zrealizowany w ramach Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2016-2023. To obiekt niewielki, wybudowany w formule Innowacyjnego Dworca Systemowego według autorskiej koncepcji PKP SA. Spełnia on wszystkie współczesne standardy obsługi podróżnych, dlatego jestem przekonany, że będzie on dobrze służył mieszkańcom Czarnej – stwierdził Ireneusz Maślany, członek zarządu PKP SA.

Nowoczesna architektura Innowacyjnych Dworców Systemowych

Nowe obiekty w Sterkowcu i Biadolinach odznaczają się współczesną i minimalistyczną formą architektoniczną z dominantą w postaci ośmiometrowej wieży zegarowej. Dworzec w Sterkowcu jest budynkiem większym. Pod jego wiatą zlokalizowano dwa pawilony. W pierwszym znajduje się poczekalnia urządzona zgodnie ze współczesnymi trendami w architekturze. Posiada ona przeszkloną elewację umożliwiającą lepszy dostęp światła dziennego oraz obserwację tego, co dzieje się na stacji. Natomiast wnętrze jest utrzymane w odcieniach szarości i wyposażone jest w ergonomiczne ławki dla podróżnych, gabloty z rozkładami jazdy pociągów oraz elektroniczne tablice przyjazdów i odjazdów pociągów. W pobliżu poczekalni umiejscowiono toaletę. W drugim pawilonie znajduje się niewielki lokal na wynajem. Pod wiatą podróżni mogą również zaparkować rowery przy jedenastu stojakach dla jednośladów oraz skorzystać ze stacji ich naprawy.

Dworzec w Biadolinach Szlacheckich jest mniejszy. Pod wiatą zlokalizowano otwartą poczekalnię, osłoniętą z trzech stron z kilkoma siedziskami. Dodatkowo zamontowano tam promienniki, których zadaniem będzie zwiększenie komfortu termicznego podróżnych oczekujących na pociąg w miesiącach jesiennych i zimowych. Pod wiatą znalazły się również pomieszczenie toalet, stojaki rowerowe i stacja naprawy jednośladów. Informacja o przyjazdach i odjazdach pociągów jest wyświetlana na nowoczesnych elektronicznych tablicach.

Nowy, parterowy obiekt dworcowy w Czarnej posiada minimalistyczną i kubistyczną bryłę oraz dominantę w postaci osmiometrowej wieży zegarowej. Pod jego wiatą zlokalizowano dwa pawilony. W pierwszym znajduje się poczekalnia urządzona zgodnie ze współczesnymi trendami w architekturze. Posiada ona przeszkloną elewację umożliwiającą dostęp światła dziennego oraz obserwację tego, co dzieje się na stacji. Wnętrze jest utrzymane w odcieniach szarości i wyposażone w ergonomiczne ławki dla podróżnych, gabloty z rozkłada-

mi jazdy pociągów oraz elektroniczne tablice przyjazdów i odjazdów pociągów. W pobliżu poczekalni umiejscowiono toaletę. W drugim pawilonie znajduje się niewielki lokal nad wynajem. Pod wiatą podróżni mogą również zaparkować rower przy czternastu stojakach dla jednośladów oraz skorzystać ze stacji ich naprawy.

Dworce ekologiczne, dostępne i energooszczędne

Nowe dworce w południowej Polsce są w pełni dostępne dla osób o ograniczonej sprawności ruchowej. Zaprojektowano i wykonano je tak, żeby nie istniały w nich żadne bariery architektoniczne, a ponadto wprowadzono szereg usprawnień dla osób niedowidzących i niewidzących. Wśród nich m.in. ścieżki prowadzące, oznaczenia w alfabecie Braille'a, kontrastowe zestawienie kolorystyki wnętrza dworca, a także tablice dotykowe z planem obiektu.

Na dworcach zastosowano szereg rozwiązań proekologicznych – energooszczędne oświetlenie, panele fotowoltaiczne do pozyskiwania „zielonej energii” oraz pompy ciepła do ogrzewania budynku. Oszczędności bę-

dzie generował również system BMS (Building Management System), odpowiadający za zarządzanie instalacjami i urządzeniami oraz optymalizację zużycia energii elektrycznej, ciepłej i wody.

Dodatkowo na dachu dworca w Sterkowcu zamontowano panele fotowoltaiczne do produkcji „zielonej energii”, system odzysku wody deszczowej (jest ona używana do spłukiwania toalet) oraz pompę ciepła do wspomagania ogrzewania obiektu. Dla poprawy bezpieczeństwa w budynkach i ich otoczeniu zainstalowano nowoczesne systemy monitoringu, kontroli dostępu oraz sygnalizacji włamania i napadu.

Programem Inwestycji Dworcowych na lata 2016-2023 jest objętych w całej Polsce prawie 200 dworców kolejowych. Sześć z nich znajduje się w województwie podkarpackim. Na trzech stacjach (Sędziszów Małopolski, Radymno, Czarna) zakończono już inwestycje.

Szymon Huputyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ruszyła procedura środowiskowa dla S11 Ujście - Oborniki

Wielkopolski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad złożył wniosek o wydanie decyzji środowiskowej dla budowy drogi ekspresowej S11 Ujście - Oborniki. Decyzja Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Poznaniu ostatecznie określi przebieg przebiegu przebiegu drogi ekspresowej.

Sukcesywnie przygotowujemy do realizacji kolejne odcinki dróg, które stworzą funkcjonalny układ komunikacyjny naszego kraju. Dzięki nowym trasom kierowcy zyskają sieć nowoczesnych, bezpiecznych i wygodnych dróg. Prowadzone przez nas inwestycje stanowią koło zamachowe dla gospodarki, pozwalając na tworzenie nowych

miejsc pracy i rozwój firm z sektora budowlanego – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Spodziewany termin uzyskania decyzji środowiskowej to III kwartał 2022 r. Dalszy etap prac przygotowawczych to opracowanie Koncepcji programowej, która uszczegółowi rozwiązania projektowe dla za-

twierdzonego w decyzji środowiskowej wariantu przebiegu S11.

Jest to ostatni etap prac studialnych, po zakończeniu którego można będzie przystąpić do ogłoszenia przetargu na realizację inwestycji. Budowa drogi ekspresowej zostanie zrealizowana w systemie Projektuj i buduj. W pierwszej kolejności wykonawca opracuje projekt budowlany, na podstawie którego zostanie uzyskana decyzja o

zezwoleń na realizację inwestycji drogowej (ZRID). Decyzja ZRID umożliwi rozpoczęcie robót budowlanych.

Ogłoszenie postępowania przetargowego na realizację zadania w systemie Projektuj i buduj jest planowane na przełomie 2023 i 2024 roku. Roboty budowlane realizowane będą w latach 2025-2028.

Budowa drogi ekspresowej S11 Ujście - Oborniki została ujęta w projekcie Rządowego

Programu Budowy Dróg Krajowych do 2030 r. (z perspektywą do 2033 r.).

S11 to trasa, która docelowo połączy Śląsk (Katowice) z Wielkopolską (Poznań) i środkowym wybrzeżem Bałtyku (Koszalin).

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s.1

Chrzest lodołamaczy Ocelot i Tarpan

4 listopada 2021 r. w Szczecinie odbył się tradycyjny chrzest lodołamaczy Ocelot i Tarpan. Nowe jednostki będą służyć we flocie Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Szczecinie. Koszt budowy wyniósł ponad 30 mln zł.

O tym, że lodołamacze są niezbędne, by w rejonie Dolnej Odry i Środkowej Wisły zmniejszyć ryzyko powodzi zatorowych, mogliśmy się przekonać na początku 2021 roku, kiedy prowadzona była akcja lodołamania. W sezonie zimowym 2020/2021, aby zapobiec zagrożeniu na Dolnej Odrze i Środkowej Wiśle, pracowały łącznie 23 lodołamacze. Dziś do floty RZGW w Szczecinie dołączają dwa nowe lodołamacze, które znacząco poprawia bezpieczeństwo przeciwpowodziowe w regionie – powiedział wiceminister infrastruktury Marek Gróbarczyk.

Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Szczecinie od-

powiada za utrzymanie płynności żeglugi w czasie prowadzenia akcji lodołamania na odcinkach trzech ważnych szlaków żeglugowych: na Odrze (od ujścia do Malczyc), na Warcie (od ujścia Odry do Santoku) i na Noteci (od Santoku do Krzyża Wielkopolskiego). Lodołamacze biorą też udział we wspólnych polsko-niemieckich akcjach lodołamania na Szczecińskim Węźle Wodnym. W tym roku w zespołowych działaniach wzięło udział 13 lodołamaczy, w tym 7 ze strony polskiej.

Dzięki pracy lodołamaczy na Szczecińskim Węźle Wodnym możliwa jest ochrona przeciwpowodziowa ludności i ich mienia, w tym istniejących na tych terenach podmiotów gospodarczych, aglomeracji miejskich, wsi i osad nadrzecznych usytuowanych wokół granicznego, dolnego i środkowego odcinka rzeki Odry oraz Dolnej Warty – powiedział wiceminister infrastruktury Grzegorz Witkowski.

Nowe lodołamacze zastąpiły najstarsze, ponad 50-letnie jednostki we flocie Wód Polskich. Dzięki niskiemu zanurzeniu są doskonale przystosowane do warunków panujących na Odrze, np. niżówek. Ich głównym zadaniem będzie wspieranie lodołamaczy czołowych w kruszeniu lodu. Będą mogły wpływać w miejsca niedostępne dla większych jednostek i efektywnie usuwać zatory lodowe, śryżowe oraz bezpiecznie odprowadzać krę.

Nowe jednostki są wielozadaniowe – będą mogły wykonywać funkcje holownicze, przeciwpożarowe, ratunkowe, a także zwalczać rozlewy ropopochodne (po zainstalowaniu na pokładzie bębna z zaporą) oraz wspierać prace utrzymaniowe na szlaku wodnym – dzięki wyposażeniu w sondę wielowiązkową, która pozwala monitorować dno zbiornika. Dzięki innowacyjnemu układowi napędowemu będą zużywać mniej paliwa, a przez zastosowanie izolacji



cieplnej, oświetlenia LED i baterii słonecznych będą mniej energochłonne.

Lodołamacze wybudowała Stocznia Remontowa Shipbulding w Gdańsku.

Modernizacja floty lodołamaczy Wód Polskich

Podstawowym zadaniem lodołamaczy jest wyłamanie odpowiednio szerokiej rynny w lodzie, umożliwiającej swobodny odpływ kry. W zależności od gabarytów oraz funkcji, lodołamacze dzielą się na trzy rodzaje: 1/. odołamacz czołowy: najcięższa jednostka, służy do wyłamywania rynny w lo-

dzie. Używa się go również do rozbijania zatorów lodowych i uwalniania z oblodzenia filarów mostów i budowli wodnych;

2/. lodołamacz liniowy: podąża za lodołamaczem czołowym poszerzając uprzednio wyłamaną rynnę. Kruszy krę lodową powstałą w wyniku lodołamania, aby zapobiec jej zlepianiu się i tworzeniu okładów lodowych. Rozbija też duże tafle lodu w rynnie i zapewnia spływanie lodu;

3/. lodołamacz pomocniczy: patroluje rzekę po przejściu lodołamaczy czołowych i liniowych.

Aby zapewnić bezpieczeństwo przeciwpowodziowe w sezonie zimowym, Wody Pol-

skie powiększają flotę lodołamaczy i tworzą dla nich odpowiednie zaplecze. Nowoczesne jednostki zastępują wysłużone statki:

- 1/. 4 nowe lodołamacze dla RZGW w Gdańsku: Puma (czołowy), Manat, Nerpa, Narwał (liniowe),
- 2/. 2 nowe lodołamacze dla RZGW w Warszawie: Orkan (czołowy), Sokół (liniowy),
- 3/. 2 nowe lodołamacze dla RZGW w Szczecinie: Ocelot, Tarpan (liniowe).

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Minister Mariusz Kamiński przedstawił szczegóły dotyczące budowy zapory na granicy z Białorusią

Zapora, którą chcemy postawić na naszej granicy z Białorusią, jest symbolem determinacji państwa polskiego w ograniczaniu masowej nielegalnej migracji na teren naszego kraju. Nie pozwolimy na to, żeby przez Polskę wiódł jakikolwiek nielegalny szlak migracyjny do Europy - powiedział minister Mariusz Kamiński w czwartek (4 listopada br.) podczas konferencji prasowej. Szef MSWiA przedstawił szczegóły dotyczące budowy zapory na granicy polsko-białoruskiej. Zaprezentowana została również wizualizacja zapory.

W konferencji wzięli też udział: gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska, zastępca komendanta głównego SG oraz Marek Chodkiewicz, pełnomocnik ds. przygotowania i realizacji zabezpieczenia granicy państwowej.

Minister Mariusz Kamiński zaznaczył, że rozwiązania dotyczące budowy zapory na granicy polsko-białoruskiej są oparte na doświadczeniu innych państw (m.in. Stanów Zjednoczonych, Grecji, Hiszpanii czy Węgier). W najbliższym czasie zapory powstaną również w państwach bałtyckich (Litwa, Łotwa, Estonia). Litwę, w ramach misji Frontexu, wspierają aktualnie funkcjonariusze polskich służb.

Szef MSWiA podał szczegółowe informacje o lokalizacji

zapory. - Zapora powstanie na długości ponad 180 km wzdłuż granicy z Białorusią, na terenie Podlasia. Na Lubelszczyźnie mamy naturalną zaporę w postaci rzeki Bug i tam w inny sposób będziemy zabezpieczali naszą granicę – powiedział.

- Naszym celem jest to, żeby zapora powstała do końca I półrocza 2022 roku – zapowiedział minister Mariusz Kamiński.

Zapora będzie mierzyła 5,5 metra wysokości: 5 metrów to stalowe słupy, zwieńczone półmetrowym zwojem z drutu tak, aby nie można było przejść na drugą stronę. Zastosowane zostaną także nowoczesne, elektroniczne metody zarządzania granicą (czujniki ruchu wzdłuż całej granicy, kamery). Ponadto wschodnia granica Polski zostanie wzmocniona dodatkową liczbą 750 funkcjonariuszy Straży Granicznej.

Minister Mariusz Kamiński mówił też o procedurach dotyczących budowy zapory. – Procedury będą zatwierdzane przez komitet sterujący, który powstanie w najbliższych dniach. Będziemy działali transparentnie. Opinia publiczna będzie na bieżąco informowana, jakim firmom powierzono budowę tego strategicznego przedsięwzięcia – podkreślił.

Gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska, zastępca komendanta głównego SG, przedstawiła system zabezpieczeń, który powstanie na granicy polsko-białoruskiej. Poinformowała, że

zabezpieczenia zostały zaplanowane tak, aby wszystkie naruszenia lądowego odcinka granicy wykrywać w czasie rzeczywistym. – System będzie zbudowany z kilku linii ochrony. Pierwszą stanowić będzie bariera fizyczna w postaci solidnego i masywnego ogrodzenia, którego nie będzie można sforsować przy użyciu narzędzi, drabin czy desek. Kolejną linią ochrony w systemie zabezpieczającym granicę będą kable detekcyjne, sygnalizujące ruch poruszającego się obiektu. W kolejnej linii zostaną umieszczone kamery z funkcją wykrywania ruchu – wyjaśniła zastępca komendanta Straży Granicznej.

Gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska podkreśliła, że wszystkie próby naruszenia ogrodzenia będą sygnalizowane do centrów nadzoru. Otrzymany alarm będzie weryfikowany przez operatorów. Ponadto, w ramach nowego programu modernizacji służb mundurowych na lata 2022-2025, Straż Graniczna planuje budowę bariery elektronicznej na całej zewnętrznej lądowej granicy Unii Europejskiej. W SG został powołany również zespół, który pracuje nad rozwiązaniami budowy wsparcia technicznego na rzekach.

Marek Chodkiewicz, pełnomocnik do spraw przygotowania i realizacji zabezpieczenia granicy państwowej mówił o szczegółach technicznych zapory. Podkreślił, że zapora zostanie



wykonana przede wszystkim ze stali. - Przewidujemy postawienie słupów stalowych i paneli stalowych, w zależności od warunków gruntowych. Zapórę chcemy zbudować jak najszybciej – powiedział.

Pełnomocnik do spraw przygotowania i realizacji zabezpieczenia granicy państwowej zwrócił uwagę, że ze względu na tempo prac, zabezpieczenie granicy powinny budować duże firmy. Mają one odpowiedni potencjał wykonawczy i dysponują specjalistycznym sprzętem. Ważne będzie też doświadczenie potencjalnych wykonawców zapytanych w budowaniu inwestycji liniowych.

Zabezpieczenie granicy z Białorusią

W ciągu ostatnich kilku miesięcy Straż Graniczna odno-

towuje zwiększoną presję migracyjną na polsko-białoruskim odcinku granicy państwowej. Pomimo zapewnienia dodatkowego wsparcia kadrowego dla oddziałów SG, pomocy żołnierzy Sił Zbrojnych RP i Policji oraz zastosowanych tymczasowych instalacji, liczba podejmowanych prób przekroczenia granicy polsko-białoruskiej nie maleje. Od 1 sierpnia br. Straż Graniczna odnotowała już ponad 30 tys. prób nielegalnego przekroczenia granicy polsko-białoruskiej.

Ustawa o budowie zabezpieczenia granicy państwowej określa zasady realizacji budowy zabezpieczenia granicy państwowej, będącej zarazem zewnętrzną granicą Unii Europejskiej. Rozwiązania w niej zawarte stwarzają podstawy prawne umożliwiające skuteczne, szybkie i efektywne zrealizowa-

nie tej inwestycji. Ustawa stworzyła mechanizmy, które umożliwiają wybudowanie bariery w możliwie najkrótszym czasie. Spowodowane jest to istniejącymi zagrożeniami, jakie powoduje obecny proceder nielegalnej migracji.

Inwestorem budowy bariery wzdłuż granicy państwowej jest komendant główny Straży Granicznej, który już powołał pełnomocnika w tej sprawie. Do przygotowania i realizacji inwestycji zostanie także powołany zespół, w którego składzie znajdą się podmioty istotne dla całego procesu inwestycji.

Ustawa o budowie zabezpieczenia granicy państwowej weszła w życie 4 listopada br.

**Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji
Rzeczypospolitej Polskiej**

Przekop Mierzei: jest przetarg na kolejny etap inwestycji

27 października 2021 r. Urząd Morski w Gdyni ogłosił pierwszy przetarg na budowę toru wodnego w ramach powstającej drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską (III etap inwestycji). Odcinek toru objęty przetargiem to ok. 8 200 m na Zalewie Wiślanym. Przetarg na dalszą część toru wodnego zostanie ogłoszony w pierwszym kwartale 2022 roku.

Tor wodny na Zalewie Wiślanym zaprojektowano dla statku morskiego o długości 100 m (zestawu barek do 180 m), szerokości 20 m i zanurzeniu 4,5 m.

Przedmiot bieżącego zamówienia obejmuje m.in. roboty czerpalne, transport i refulację urobku z wbudowaniem w sztuczną wyspę na Zalewie Wi-

ślanym oraz zakup, dostarczenie i ustawienie oznakowania nawigacyjnego.

Wykonawca zobowiązany jest do sporządzenia programu zapewnienia jakości prowadzenia prac pogłębiarskich. W ramach tego opracowania sporządzi instrukcje prowadzenia prac, harmonogram oraz projekty techniczne, a także opracuje działania ograniczające rozprzestrzenianie się zawiesiny w toni Zalewu Wiślanego. Sporządzi również projekty rurociągów (w przypadku ich zastosowania) i przysłon zabezpieczających.

Zgodnie z decyzją środowiskową, w przypadku ujawnienia złóż o wysokiej wartości historycznej w trakcie prowadzonych robót czerpalnych, dalsze prace wykonywane będą w

uzgodnieniu z właściwym Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. Wykonawca zobowiązany jest do przestrzegania wytycznych przyrodniczych prowadzenia robót czerpalnych i podczyszczeniowych.

W ramach nowego oznakowania nawigacyjnego zaprojektowano 35 pław, w tym 18 pław czerwonych po stronie lewej i 17 pław zielonych po stronie prawej.

Planowany termin otwarcia ofert to 29 listopada 2021 r. Wykonawca będzie miał 11 miesięcy na wykonanie zadania.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

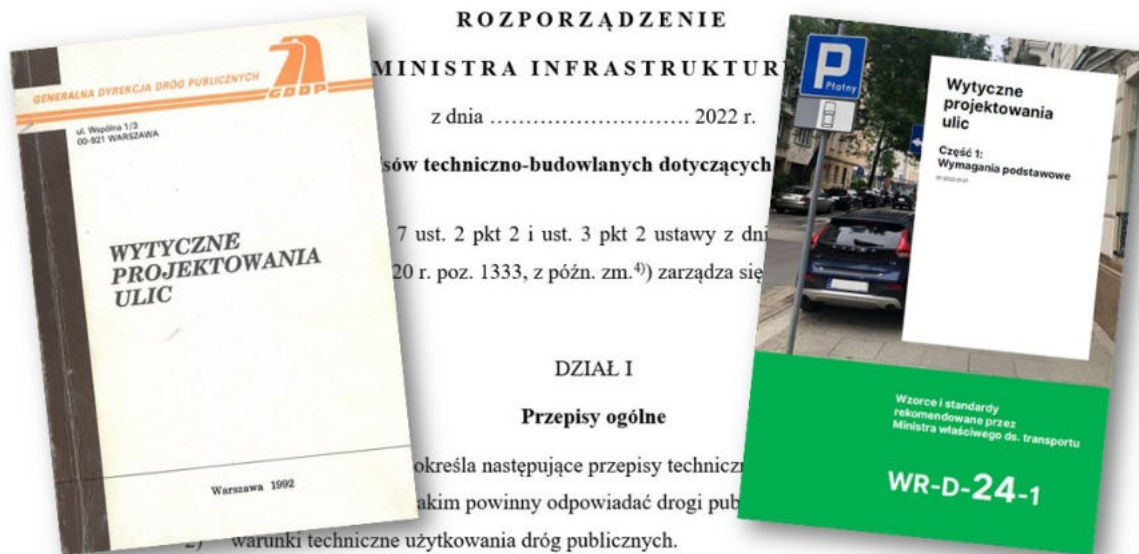
Będą kolejne wzorce i standardy w drogownictwie

Na zlecenie Ministra Infrastruktury do końca 2022 r. powstaną kolejne wzorce i standardy w drogownictwie. Umowy podpisane w październiku 2021 r. z wykonawcami 9 opracowań opiewają na łączną kwotę ponad 4,5 mln zł. Opracowanie zadań będzie finansowane ze środków

Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2014-2020. Realizacja wytycznych została podzielona na trzy odrębne pakiety tematyczne:

**Wytyczne wykonywania
pomiarów, prognoz i analiz
ruchu drogowego**

Nowe wytyczne pozwolą na ujednolicenie systemu dokonywania pomiarów ruchu na terenie całego kraju i wraz z Generalnym Pomiarom Ruchu Drogowego, realizowanym systematycznie przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, stworzenie kompleksowego, ustandaryzowanego zasobu da-



nych niezbędnych do projektowania i zarządzania drogami publicznymi.

Opracowania dotyczące projektowania ulic i dróg zamieszkanych

Pakiet ten obejmuje m.in. jednolite wytyczne dotyczące projektowania zjazdów, infrastruktury transportu zbiorowego - tramwajowej i autobusowej, czy choćby zasady uspokajania ruchu, pozwalające poprawić bezpieczeństwo uczestników ruchu. Nie zabraknie również wytycznych projektowania oświetlenia i odwodnienia dróg publicznych.

Wytyczne określania nośności użytkowej mostów i wiaduktów

Opracowanie pozwoli zarządcom tych obiektów w optymalny sposób organizować ruch drogowy i planować zabiegi utrzymaniowe. Istotną nowością w skali kraju będzie z kolei opracowanie katalogu typowych

konstrukcji nawierzchni jezdni na mostach i wiaduktach.

Systematycznie uzupełniamy wzorce i standardy o nowe opracowania

Nowe wytyczne uzupełnią już obowiązujący system wymagań technicznych, w ramach którego Minister Infrastruktury rekomendował dotychczas do stosowania 18 opracowań, w tym 3 opracowania w obszarze drogownictwa, 14 w obszarze mostownictwa i 1 w obszarze BIM (wzorce i standardy dotyczące Building Information Modeling). Na rekomendację oczekują obecnie 23 opracowania w obszarze drogownictwa i BIM.

Decyzja o ich rekomendowaniu do stosowania kolejnych wzorców i standardów będzie możliwa po zakończeniu prac nad projektem rozporządzenia w sprawie przepisów techniczno-budowlanych dotyczących dróg publicznych. [Projekt](#) jest na etapie opiniowania, uzgodnień i konsultacji publicznych.

Inauguracja działalności Komitetów Technicznych do spraw WiS

4 listopada 2021 r. odbyło się inauguracyjne posiedzenie Komitetów Technicznych do spraw Wzorców i Standardów (WiS), które stanowią realizację postanowień Listu Intencyjnego podpisanego w maju tego roku pomiędzy Ministrem Infrastruktury a Stowarzyszeniem Polski Kongres Drogowy.

Polski Kongres Drogowy utworzył trzy merytoryczne Komitety Techniczne: Drogownictwa (KTD), Mostownictwa (KTM) oraz Cyfryzacji Drogownictwa i Mostownictwa (KTC), których głównymi celami będzie wskazywanie obszarów tematycznych i zakresów opracowania nowych WiS, a także zmian w rekomendowanych WiS oraz opiniowanie dokumentów wskazanych przez Ministra.

Na straży najwyższych standardów projektowania, realizacji i utrzymania dróg publicz-

nych w Polsce stoi grono specjalistów, którzy zostali wybrani ze względu na ogromne doświadczenie i wiedzę. Podejmowane przez nich decyzje będą miały wpływ na poprawę bezpieczeństwa użytkowników ruchu drogowego oraz podnoszenie jakości budownictwa drogowego w Polsce – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

W skład Komitetów Technicznych wchodzi powołani przez MI przedstawiciele administracji drogowej, instytutów

badawczych, Izby Inżynierów Budownictwa, organizacji branżowych z obszaru drogownictwa oraz podmiotów zajmujących się projektowaniem i wykonawstwem dróg.

Przewodniczącym Komitetów Technicznych z ramienia Polskiego Kongresu Drogowego został dr hab. inż. Janusz Bohatkiewicz z Politechniki Krakowskiej, natomiast poszczególnymi Komitetami pokierują odpowiednio: mgr inż. Zbigniew Tabor, Dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach,

dr hab. inż. Krzysztof Żółtowski z Politechniki Gdańskiej oraz prof. dr hab. inż. Adam Zofka z Instytutu Badawczego Dróg i Mostów w Warszawie.

Więcej informacji o wzorcach i standardach w drogownictwie można znaleźć na stronie MI: <https://www.gov.pl/web/infrastruktura/o-wzorcach-i-standardach>.

Szymon Huptys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s.1

W Łodzi rozpoczyna się projektowanie tunelu dla kolei dużych prędkości

23 listopada 2021 r. spółka Centralny Port Komunikacyjny zawarła kontrakt na projekt ponad 4-kilometrowego tunelu kolei dużych prędkości na zachód od stacji Łódź Fabryczna. Tunel będzie kluczowym fragmentem szprychy nr 9, czyli nowej trasy kolejowej, która połączy Warszawę z Łodzią, Poznaniem i Wrocławiem. Wartość kontraktu wynosi 59,8 mln zł.

Kontrakt został zawarty z konsorcjum Metroprojektu i SUD Architekt Polska. Umowa przewiduje wykonanie projektu budowlanego oraz niezbędnych opracowań i decyzji administracyjnych dla tunelu i linii kolejowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą.

Pasażerowie z Łodzi i nie tylko mają powód do zadowolenia. Tunel będzie ważnym elementem tzw. szprychy nr 9, która włączy miasto w system kolei dużych prędkości. Zapewni ona pasażerom atrakcyjne

czasy przejazdu, np. z Łodzi do Warszawy w 45 minut (obecnie ponad godzinę), a z Łodzi do Wrocławia i Poznania w 1 godz. 10 min (obecnie prawie 3,5 godziny) – powiedział wiceminister infrastruktury Marcin Horała.

Na terenie Łodzi szybkie pociągi będą zatrzymywać się na dworcu Łódź Fabryczna. Wyjście tunelu na powierzchnię przewidziane jest na południowy zachód od Łodzi Kaliskiej, w okolicach osiedla Retkinia i istniejącej linii kolejowej nr 14. Następnie trasa poprowadzi na zachód - w stronę Sieradza, za którym będzie rozwidlenie w stronę Poznania i Wrocławia. W ten sposób cała linia utworzy kształt litery "Y".

Tunel w Łodzi to najbardziej zaawansowane zadanie inwestycyjne w ramach Programu CPK, a dzisiejsze wydarzenie przybliży nas do wbicia pierwszej łopaty. Prace studialne objęły już w sumie ok. 1 000 km planowanych linii kolejowych

w różnych częściach Polski. To trasy, dla których trwają inwentaryzacje przyrodnicze i przygotowywane są studia techniczno-ekonomiczno-środowiskowe – stwierdził Mikołaj Wild, prezes spółki CPK.

Kolejowa inwestycja CPK w Łodzi jest częścią korytarza Morze Północne - Morze Bałtyckie w ramach sieci bazowej TEN-T, który prowadzi z Finalindii przez kraje nadbałtyckie, Polskę, Niemcy, Holandię i Belgię. Na wykonanie tego projektu budowlanego spółka CPK otrzymała dofinansowanie z unijnego instrumentu CEF „Łącząc Europę”. Na tunel trafiło prawie 30 proc. środków przyznanych dla Polski w ostatnim konkursie CEF 2014-2020, czyli prawie 60 mln zł dofinansowania.

Szymon Huptys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków Drogowych 2021

21 listopada 2021 roku w Zabawie koło Tarnowa odbyły się coroczne uroczystości Światowego Dnia Pamięci Ofiar Wypadków Drogowych, zorganizowane przez Krajową Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, Instytut Transportu Samochodowego, stowarzyszenie Pomocy Ofiarom Wypadków i Katastrof Komunikacyjnych oraz Przemocy „Przejsie”, a także Centrum Inicjatyw na rzecz poprawy Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

W Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków Drogowych wspominamy tych, którzy stracili życie na drodze, ale również w sposób szczególny łączymy się z osobami, które na skutek wypadków zmagają się z długim procesem powrotu do zdrowia i sprawności. To również czas, kiedy należy podkreślić ogromną rolę rodziny, która wspiera poszkodowanych w wypadkach, niekiedy zmagając się na co dzień z traumą. Dlatego zachowajmy rozsądek, czuj-

ność i jedźmy bezpiecznie, dostosowując prędkość jazdy do warunków na drodze. Pamiętajmy także o bezpieczeństwie pieszych – *powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.*

W ubiegłym roku na polskich drogach zginęło [2491](#) osób. Często ofiary wypadków są pozostawione same sobie, bez wsparcia i pomocy. Ministerstwo Infrastruktury wprowadza obecnie zmiany legislacyjne, które mają poprawić sytuację ofiar wypadków drogowych i ich bliskich. Ułatwi to otrzymanie odszkodowania i renty dla osób, które straciły opiekuna i będzie wspierać osoby najbliższe ofiar przestępstw ze skutkiem śmiertelnym – *podkreślił wiceminister infrastruktury Rafał Weber.*

26 października 2005 roku Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych ogłosiło rezolucję ustanawiającą trzecią niedzielę listopada, jako Światowy Dzień Pamięci o Ofiarach Wypadków Drogowych (World Day of Remembrance for Road Traffic Victims). Rezolucja była zaprosze-

niem skierowanym do państw członkowskich i organizacji międzynarodowych do obchodów tego dnia, będących wyrazem pamięci o wszystkich poszkodowanych oraz ich najbliższych.

W Polsce Dzień Pamięci o Ofiarach Wypadków Drogowych jest obchodzony w Zabawie koło Tarnowa, przy jedynym w kraju pomniku ofiar wypadków drogowych „Przejsie”.

W ramach tegorocznych obchodów odbyły się uroczystości kościelne, zapalenie symbolicznego światła pod pomnikiem ofiar wypadków, posadzenie drzewa pamięci, spotkanie z rodzinami ofiar i warsztaty terapeutyczne. Wydarzenie to, jak w roku ubiegłym, prowadzone było przy zachowaniu wymagań związanych z sytuacją epidemiczną na terenie całej Polski. Uroczystości były transmitowane on-line na profilach społecznościowych organizatorów.

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Podpisana umowa na modernizację DK94 w Małopolsce

22 listopada 2021 r. podpisano została umowa na zaprojektowanie i rozbudowę drogi krajowej nr 94 na odcinku Zederman-Jerzmanowice (woj. małopolskie). Wykonawcą prac będzie firma Eurovia Polska, a ich

koszt wyniesie ok. 92 mln zł. Inwestycja ma zostać oddana do użytku w 2025 r.

Konsekwentnie realizujemy kolejne inwestycje drogowe w województwie małopolskim. Już niebawem kierowcy będą mogli korzystać z przebudowanego,

ośmiokilometrowego odcinka drogi krajowej numer 94 na odcinku Zederman-Jerzmanowice. Jest to przedsięwzięcie kluczowe dla mieszkańców tego regionu, dzięki któremu poprawi się komfort i bezpieczeństwo kierowców, a także pieszych - po-

wiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

W ramach inwestycji powstaną dodatkowe jezdnie i drogi dojazdowe. Zaplanowano przebudowę trzech skrzyżowań oraz budowę nowego skrzyżowania w Gotkowicach, a także przebudowę dwóch skrzyżowań w Jerzmanowicach. Przebudowane zostaną także urządzenia i sieci istniejącej infrastruktury pod- i nadziemnej, takie jak m.in. urządzenia teletechniczne i energetyczne, sieci gazowe, wodociągowe i kanalizacyjne. Ponadto powstaną nowe urządzenia ochrony środowiska, w tym

zabezpieczenia akustyczne. Ekrany akustyczne będą zamontowane na długości 1,4 km, by ochronić mieszkańców przed hałasem.

Bezpieczniej dla pieszych

Z uwagi na fakt, że przylegający do drogi krajowej teren jest zurbanizowany, zostaną wybudowane lub rozbudowane chodniki. Powstaną trzy nowe zatoki autobusowe i przejście podziemne. Przejścia dla pieszych będą oświetlone. Oprócz tego przebudowanych i wybudowanych zostanie 724 zjazdów.

Powstaną zbiorniki retencyjne

Przebudowany zostanie m.in. systemu odwodnienia terenu, rowy drogowe i urządzenia podczyszczające. Sieć kanalizacji deszczowej powstanie na odcinku ponad 4,1 km. Wybudowanych zostanie 11 zbiorników retencyjnych z systemem studni chłonnych. Nowy system odwodnienia terenu zabezpieczy posesje przed spływem wód opadowych z DK94 i terenów przyległych.

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Dostępna dla kierowców obwodnica Niemodlina w ciągu DK46

Od 22 listopada 2021 r. kierowcy mogą korzystać z obwodnicy Niemodlina w ciągu drogi krajowej nr 46 na Opolszczyźnie. Nowa droga o klasie technicznej GP (droga główna ruchu przyspieszonego), z dwoma węzłami drogowymi - Niemodlin i Sosnówka, ma ok. 11,5 km długości.

Dzięki tej drodze wprowadzony zostanie ruch tranzytowy zarówno z Niemodlina, jak i z Brzęczkowic oraz Sosnówki, co przełoży się na poprawę bezpieczeństwa oraz większy spokój mieszkańców. Znacznie poprawi się też komfort jazdy i bezpieczeństwo kierowców poruszających się tą trasą - powiedział minister Andrzej Adamczyk.

Obwodnica Niemodlina rozpoczyna się przed miejscowością Brzęczkowice i na końcowym odcinku łączy się z DK46, tuż przed autostradą A4 i węzłem Opole Zachód.

Na pierwszych 5 km jest drogą z układem pasów 2+1, a przed węzłem Niemodlin rozpoczyna się dwujezdniowy odcinek z dwoma pasami ruchu w każdym kierunku. Trasa omija Niemodlin po południowej i wschodniej stronie. W ramach zadania wybudowano 18 obiektów inżynierskich, z których najdłuższy to blisko 300-metrowy most nad rzeką Ścinawą Niemodlińską.

Nowo powstała obwodnica, biegnąca z dala od tere-

nów zabudowanych, zapewni komfort ruchu tranzytowego. Skróci czas przejazdu pomiędzy Opolem a Kłodzkiem oraz w ruchu międzynarodowym między Polską a Czechami. Umożliwi również skomunikowanie z terenami inwestycyjnymi, wpłynie tym samym na rozwój gospodarczy terenów zlokalizowanych w sąsiedztwie DK46 oraz w całym województwie opolskim.

Wykonawcą robót było konsorcjum firm MOTA-ENGIL Central Europe S.A. i Himmel Papesch Opole. Inwestycja za prawie 265 mln zł została dofinansowana ze środków UE z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020.



Obwodnica Niemodlina jest jedną z czterech obwodnic realizowanych obecnie przez GDDKiA w woj. opolskim. Na etapie realizacji w systemie Projektuj i buduj są również obwodnice Kędzierzyna Koźła w ciągu DK40, Olesna w ciągu przyszłej S11 i Praszki w ciągu DK45. Łączna długość obwodnic powstających na terenie województwa opolskiego wynosi około 63 km.

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Nowe, sprawne sądy fundamentalna reforma sądownictwa

Szybsze postępowanie przed sądem i rozprawy online, w których można brać udział również przez smartfon, radykalne ograniczenia biurokracji i stanowisk funkcyjnych, równomierne rozłożenie pracy między sędziów – tak mają wyglądać polskie sądy po wprowadzeniu przez Ministerstwo Sprawiedliwości fundamentalnej reformy – uproszczeniu systemu sądownictwa. Dzięki niej Polacy będą mogli sprawnie załatwić ważne dla siebie sprawy sądowe bez zbędnych formalności i blisko domu, nawet w punktach sądowych zlokalizowanych na terenie własnej gminy. Co trzeci sędzia w Polsce jest dziś prezesem, przewodniczącym wydziału albo pełniącym inne biurokratyczne funkcje. Wielu obywateli

dzieli od najbliższego sądu ponad sto kilometrów. Wprowadzimy zmiany, dzięki którym sędziowie zamiast zarządzać, będą sądzić, a obywatele uzyskają dostęp do sądu nawet we własnym telefonie. To fundamentalne zmiany, które całkowicie zmienią polskie sądownictwo – mówi Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro.

W efekcie reformy z trzech tysięcy funkcyjnych sędziów ponad dwa tysiące wróci zza kierowniczych biur do pełnego orzekania. Dziś dochodzi do sytuacji, że w niewielkich sądach z 5 sędziów aż 4 zajmują stanowiska funkcyjne i orzeka z tego względu w niepełnym wymiarze. Zdarzały się nawet sądy, w których wszyscy sędziowie byli funkcyjni.

Sądy bliżej ludzi

Skierowaniu do pełnego orzekania ponad dwóch tysięcy sędziów będzie towarzyszyć równomierne obciążenie wszystkich obowiązkami. Dziś sędziom sądów rejonowych przydziela się nawet po 1 300 spraw rocznie, podczas gdy sędziom sądów apelacyjnych – średnio niewiele ponad 300. Do sądów rejonowych trafia co roku około 14 milionów spraw, a do sądów apelacyjnych ponad 100 razy mniej.

Reforma zakłada powołanie w miejsce rozbudowanego, zburokratyzowanego podziału na sądy apelacyjne, okręgowe i rejonowe – prostego i funkcjonalnego systemu sądów regionalnych i okręgowych, które zostaną utworzone w prawie 350 miejscowościach w całej Polsce. Żaden z sądów nie będzie zlikwidowany, ale zmieni się ich struktura, która będzie

teraz prosta, przejrzysta i przyjazna dla obywatela.

Skróci się droga obywateli do sądów. Ważne dla siebie sprawy będą mogli załatwić bliżej domu: te, które kierowali dotąd do sądów okręgowych w dużych miejscowościach, będą rozstrzygane w dawnych sądach rejonowych, a więc w każdym powiecie.

Gminne punkty sądowe

Fundamentalną sprawą będzie utworzenie punktów sądowych w gminach – także tam, gdzie dotąd nie było w ogóle żadnego sądu. Punkty te, wyposażone w profesjonalny sprzęt do komunikacji internetowej, umożliwią udział w zdalnych rozprawach, będzie tam można także uzyskać informacje o terminach rozpraw i stanie sprawy.

Pełna informatyzacja sądownictwa umożliwi obywatelom i przedsiębiorcom dostęp do wymiaru sprawiedliwości nawet bez wychodzenia z domu. Wiele spraw będzie można załatwić w najprostszy i najdogodniejszy sposób – przy użyciu smartfona. W ten sposób będzie można wysłać do sądu pismo albo je odebrać, dowiedzieć się o terminie rozpraw, a także wziąć udział w zdalnej rozprawie.

Zrównanie statusu sędziów

Reforma wprowadzi zasadę równości zawodu sędziowskiego i stworzy dla wszystkich jednakowe szanse rozwoju zawodowego. Podwyższeniu ulegnie wynagrodzenie szeregowych sędziów. Znikną rażące dysproporcje w zarobkach, wyrażające się obecnie tym, że różnica wynagrodzeń sędziów o jednakowym stażu może sięgać ponad 4 000 zł.

Każdy sędzia stanie się sędzią sądu powszechnego o takim samym statusie – niezależnie od sądu, w którym orzeka – i uprawnionym do orzekania w sądach obu instancji. Nowi sędziowie powoływani będą raz na całą służbę, a jednorazowa procedura nominacyjna dotyczyć będzie wyłącznie stanowiska sędziego sądu powszechnego. Ugruntuje to niezawisłość sędziowską, wzmacniając niezależność od własnego środowiska, Krajowej Rady Sądownictwa czy polityków. Przeniesienie sędziego do sądu wyższej instancji oparte będzie wyłącznie na kryterium doświadczenia zawodowego.

Gwarancje dla pracowników sądów

Aby sądy mogły sprawnie działać trzeba zadbać o ponad 30 tys. pracowników sądów powszechnych. Żadne nie zostaną zwolnione. Dostaną gwarancję pracy w dotychczasowej miejscowości i zachowają obecne wynagrodzenie zasadnicze. W sądach lepiej będzie wykorzystywany potencjał kadry urzędników. Reforma zakłada możliwość powołania im. np. funkcji koordynatora do spraw mediacji czy do spraw współpracy międzynarodowej i praw człowieka, dotychczas zastrzeżonych dla sędziów. Ranga pracowników zostanie również podniesiona przez nadanie im statusu funkcjonariusza publicznego. Ludzie są największym kapitałem, więc należy zapewnić im jak najlepsze warunki pracy i pozwolić na pełne wykorzystanie potencjału zawodowego.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

Szef MSWiA:

Budowa zapory na granicy polsko-białoruskiej rozpocznie się w grudniu

Zaporę na granicy Polski i Białorusi będą budowały duże firmy z szerokim doświadczeniem na rynku; umowy z wykonawcami zostaną zawarte do 15 grudnia br. i będą one w pełni jawne dla opinii publicznej; część granicy, na której powstanie zaporę, zostanie podzielona na cztery odcinki; prace na poszczególnych odcinkach będą prowadzone jednocześnie w systemie tryzmianowym i 24 godziny na dobę – to główne decyzje, jakie zapadły na pierwszym posiedzeniu Zespołu ds. przygotowania i realizacji zabezpieczenia granicy państwowej.

Przedsięwzięcie, które musimy zrealizować, jest inwestycją absolutnie strategiczną i priorytetową w kontekście bezpieczeństwa państwa i obywateli – podkreślił Mariusz Kamiński, minister spraw wewnętrznych i administracji, a jednocześnie przewodniczący Zespołu ds. przygotowania i realizacji zabezpieczenia granicy państwowej.

Marek Chodkiewicz, pełnomocnik do spraw przygotowania i realizacji zabezpieczenia granicy państwowej, przedstawił szczegóły techniczne zapory, która powstanie na granicy z Białorusią. Poinformował, że będzie to zaporę oparta na konstrukcji stalowej.

Zgodnie z harmonogramem przedstawionym przez pełnomocnika, do 15 grudnia br. nastąpi podpisanie umów z firmami odpowiedzialnymi za budowę zapory. Umowy będą jawne, tak aby każdy obywatel mógł się z nimi zapoznać. Prace na samej granicy rozpoczyna się jeszcze w tym roku. Planowany czas prac na granicy to 180 dni.

Zaporę ma powstać do końca pierwszego półrocza 2022 r.

Inwestycja będzie realizowana przez kilka firm jednocześnie na czterech odcinkach. W toku negocjacji pod uwagę – ze względu na rozmiar inwestycji i tempo prac – brane są duże firmy, rekomendowane przez Polski Związek Pracodawców Budownictwa. Firmy te posiadają odpowiedni potencjał wykonawczy i dysponują specjalistycznym sprzętem. Ważne jest również dotychczasowe doświadczenie w dużych inwestycjach liniowych. Ze względu na pilny i strategiczny charakter tej inwestycji, warunkiem podpisania umów z wykonawcami będzie prowadzenie prac na granicy w systemie tryzmianowym i 24 godziny na dobę.

Zaporę powstanie na długości ponad 180 km wzdłuż granicy z Białorusią. Będzie mierzyła 5,5 metra wysokości: 5 metrów to stalowe słupy, zwieńczone półmetrowym zwojem z drutu tak, aby nie można było przejść na drugą stronę. Zastosowane zostaną także nowoczesne, elektroniczne metody zarządzania granicą (czujniki ruchu wzdłuż całej granicy, kamery).

Zespół ds. przygotowania i realizacji zabezpieczenia granicy państwowej na dzisiejszym (15 listopada br.) posiedzeniu pozytywnie zaopiniował przedstawiony plan budowy zapory na granicy polsko-białoruskiej.

Zespół powstał na mocy ustawy z 29 października 2021 r. o budowie zabezpieczenia granicy państwowej. Do zadań zespołu należy zapewnienie wsparcia komendantowi głównemu Straży Granicznej oraz monitorowanie i ocena realiza-

cji inwestycji. Przewodniczącym zespołu został Mariusz Kamiński, minister spraw wewnętrznych i administracji.

Członkami zespołu są:

- 1/. minister obrony narodowej lub upoważniony przez niego sekretarz stanu albo podsekretarz stanu;
- 2/. minister właściwy do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa lub upoważniony przez niego sekretarz stanu albo podsekretarz stanu;
- 3/. minister właściwy do spraw budżetu lub upoważniony przez niego sekretarz stanu albo podsekretarz stanu;
- 4/. minister właściwy do spraw środowiska lub upoważniony przez niego sekretarz stanu albo podsekretarz stanu;
- 5/. minister właściwy do spraw rozwoju wsi lub upoważniony przez niego sekretarz stanu albo podsekretarz stanu;
- 6/. zastępca komendanta głównego Straży Granicznej, wyznaczony przez komendanta głównego Straży Granicznej;
- 7/. prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej albo upoważniony przez niego wiceprezes;
- 8/. Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska albo upoważniony przez niego zastępca;
- 9/. Główny Geodeta Kraju albo upoważniony przez niego zastępca;
- 10/. szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego albo upoważniony przez niego zastępca;
- 11/. wojewoda podlaski albo upoważniony przez niego zastępca;
- 12/. wojewoda lubelski albo upoważniony przez niego zastępca;
- 13/. komendant Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej albo jego zastępca;
- 14/. komendant Nadbużańskiego

Oddziału Straży Granicznej albo upoważniony przez niego zastępca; 15/. pełnomocnik.

Przewodniczący może zapraszać do udziału w pracach zespołu na prawach członka innych przedstawicieli administracji rządowej.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji Rzeczypospolitej Polskiej

Lepsza ochrona przeciwpowodziowa Oświęcimia i okolic

Zakończyły się prace związane z modernizacją i przebudową systemu ochrony przeciwpowodziowej na obszarze miasta i gminy Oświęcim. Inwestycja poprawi bezpieczeństwo ponad 12 tysięcy mieszkańców powiatu oświęcimskiego i chrzanowskiego. Wartość inwestycji to 70 mln zł.

Mieszkańcy ziemi oświęcimskiej są szczególnie narażeni na podtopienia ze względu na płynącą przez region Wisłę oraz Sołę. Zrealizowana inwestycja to przedsięwzięcie chroniące obszary o dużym znaczeniu gospodarczym oraz stanowiące dziedzictwo kulturowe o znaczeniu międzynarodowym – Muzeum Auschwitz-Birkenau.

Dzięki kompleksowemu systemowi ochrony przeciwpowodziowej, który obejmuje zmodernizowane wały, a także zbudowane i przebudowane pompownie, zwiększy się bezpieczeństwo mieszkańców

powiatu oświęcimskiego i chrzanowskiego, w tym rejonu Muzeum Auschwitz-Birkenau – powiedział wiceminister infrastruktury Marek Gróbarczyk.

Inwestycja składała się z sześciu zadań, wśród których były m.in. budowa pompowni na potoku Pławianka, rozbudowa pompowni Gromiec, rozbudowa wałów Wisły i Soły oraz wiele działań towarzyszących. Pozostałe zadania zrealizowane w ramach tej inwestycji to:

- 1/. Rozbudowa prawostronnych obwałowań Małej Wisły oraz obwałowań cofkowych potoku Pławianka, a także budowa wału zamykającego, co kompleksowo zabezpiecza przeciwpowodziowo miejscowości Brzezinka i Pławy oraz poprawia bezpieczeństwo przeciwpowodziowe Muzeum Auschwitz-Birkenau;
- 2/. Rozbudowa lewego wału Wisły w Jankowicach;
- 3/. Rozbudowa prawego wału

Wisły oraz lewego wału Soły w miejscowości Broszkowice, Babice i Bobrek;

4/. Rozbudowa zbiornika retencyjno-wyrównawczego na potoku Gromieckim wraz z rozbudową pompowni Gromiec. Pompownia Gromiec to obiekt przeciwpowodziowy służący do odwadniania zawała, czyli zlewni potoku Gromieckiego i Kopalnianka w okresach wysokich stanów wód w korycie Wisły;

5/. Rozbudowa lewego wału Wisły wraz z wałami cofkowymi potoku Regulka w miejscowości Okleśna, która poprawiła bezpieczeństwo powodziowe terenów zawała w gminie Alwernia.

Prace realizowane były przez dwa lata.

**Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Stacja Olsztyn Główny zostanie zmodernizowana

15 listopada 2021 r. wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel wziął udział w podpisaniu przez spółkę PKP Polskie Linie Kolejowe wartej prawie 400 mln zł umowy na przebudowę peronów, torów i przejścia podziemnego stacji Olsztyn Główny.

Dzięki inwestycjom z Krajowego Programu Kolejowego istotnie zwiększamy dla podróżnych dostępność stacji i przystanków. Likwidujemy wykluczenie komunikacyjne. Olsztyn Główny będzie miejscem, z którego każdy pasażer wygodnie dostanie się do pociągu, podobnie jak w Lublinie, Szczecinie,

Dęblinie, Rzeszowie czy Gdańsku. To inwestycje za setki milionów złotych – powiedział wiceminister Andrzej Bittel.

Pasażerowie na stacji Olsztyn Główny zyskają oczekiwany standard obsługi. Wszystkie cztery perony zostaną podwyższone i poszerzone, co umożliwi wygodny dostęp do pociągów.

Zamontowane zostaną nowe ławki i tablice informacyjne. Czytelne oznakowanie ułatwi orientację na stacji. Informacje o rozkładzie jazdy będą prezentowane na wyświetlaczach w infokioskach oraz przez nowe nagłośnienie.

Wygodniej i szybciej jeździć my pociągami z Olsztyna przez Szczytno do Elku, z Olsztyna do Działdowa, z Olsztyna do Iławy, a wkrótce także do Braniewa. Teraz przyszedł czas na przebudowę stacji Olsztyn, która jest ważnym węzłem kolejowym. Po pracach będzie dostosowana do potrzeb wszystkich grup podróżnych. Dodatkowo zapewnimy oczekiwany od lat dostęp od strony Zatorza. Na inwestycje efektywnie wykorzystujemy środki funduszy europejskich, w tym Programu Operacyjnego Polska Wschodnia, z którego jest współfinansowany projekt przebudowy Olsztyna Głównego – stwierdził Ireneusz Merchel,

prezes Zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych SA.

Osoby o ograniczonych możliwościach poruszania się zyskają lepszą dostępność na perony. Ułatwieniem będą windy na każdy z peronów oraz schody ruchome. Dobrą orientację na stacji dla osób niewidzących lub słabowidzących zapewnią ścieżki naprowadzające oraz oznaczenia w języku Braille'a. Antypoślizgowa nawierzchnia i funkcjonalne oświetlenie zapewnią bezpieczne poruszanie się po peronach także po zmroku. Zabytkowe wiaty zostaną poddane renowacji. PLK zadbają, aby zostały zachowane ich historyczne walory.

Wymiana ok. 30 km torów, 116 rozjazdów, sieci trakcyjnej i urządzeń sterowania ruchem kolejowym zwiększy możliwości sprawnego prowadzenia ruchu na stacji. Docelowo o bezpieczeństwo w ruchu kolejowym zadba Lokalne Centrum

Sterowania. Inwestycja zwiększy także gospodarczą atrakcyjność regionu.

Przebudowa stacji Olsztyn Główny jest kolejnym etapem w ramach projektu „Prace na linii kolejowej nr 216 na odcinku Działdowo – Olsztyn”. Ponad 80-kilometrowa trasa została przez PLK przystosowana do szybszych i wygodniejszych podróży pociągami. Zwiększyła się dostępność do kolei dzięki przebudowie wszystkich stacji i przystanków na linii.

Zakończenie inwestycji planowane jest w 2024 r. Przebudowa stacji jest dofinansowana w wysokości 126,8 mln zł z funduszy Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Polska Wschodnia.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Współpraca Lasów Państwowych ze służbami służącymi na wschodniej granicy

Lasy Państwowe ogłosiły mobilizację Straży Leśnej. Leśni funkcjonariusze z całej Polski wesprą Straż Graniczną, policję i żołnierzy Wojska Polskiego na granicy z Białorusią. Lasy Państwowe przekażą także polskim służbom chroniącym granicę drewno na opał i do budowy tymczasowej infrastruktury polowej.

Leśnicy i funkcjonariusze Straży Leśnej z regionów przygranicznych pomagają polskim służbom od początku kryzysu migracyjnego. Doskonale znają

teren, zwłaszcza trudnodostępne leśne ostępy. Niestety, sytuacja się zaostrzyła, dlatego podjąłem decyzję o mobilizacji Straży Leśnej w całej Polsce i skierowaniu części funkcjonariuszy na granicę z Białorusią, by pomóc bronić nasz kraj – powiedział p.o. Dyrektor Generalny Lasów Państwowych Józef Kubica.

Decyzja zapadła po konsultacji z wiceministrem klimatu i środowiska Edwardem Siarką, pełnomocnikiem rządu ds. leśnictwa i łowiectwa.

Obrona polskich granic to nasz obowiązek. Czas próby dla

każdego z nas. Ojczyzna zawsze mogła liczyć na leśników. Dziś też jej nie zawiedziemy – podkreślił wiceminister Edward Siarka.

Funkcjonariusze Straży Leśnej z nadleśnictw w całej Polsce zostaną skierowani do jednostek nadgranicznych. W porozumieniu z dowództwem Wojska Polskiego, Straży Granicznej i policji będą wspomagać polskie służby mundurowe w kontrolowaniu granicy. Strażnicy leśni dysponują odpowiednim doświadczeniem, sprzętem obronnym i pojazdami.

Dyrektor Józef Kubica podjął także decyzję o przekazaniu wojsku drewna, które będzie wykorzystane do budowy infrastruktury polowej, m.in. platform obserwacyjnych, a także jako opał w polowych obozach, gdzie zgromadzone są nasze siły obronne.

Michał Gzowski
Dyrekcja Generalna
Lasów Państwowych
Warszawa

Zakończono konsultacje planów gospodarowania wodami i zarządzania ryzykiem powodziowym

W dniach 17-18 listopada 2021 r. odbywa się konferencja podsumowująca przygotowanie projektów drugiej aktualizacji planów gospodarowania wodami (IIaPGW) i projektów aktualizacji planów zarządzania ryzykiem powodziowym (aPZRP) po zakończeniu konsultacji społecznych. Koszt realizacji działań zaplanowanych w obu dokumentach wyniesie ok. 74 mld zł.

Trwająca konferencja jest podsumowaniem procesu konsultacyjnego dwóch kluczowych dokumentów systematyzujących gospodarkę wodną w Polsce. Mimo obostrzeń pandemicznych, dzięki prowadzeniu konsultacji online, Ministerstwu Infrastruktury i Państwowemu Gospodarstwu Wodnemu Wody Polskie udało się zgromadzić ponad 2 tysiące opinii przedstawicieli administracji różnych szczebli, instytucji centralnych, organizacji społecznych, w tym pozarządowych oraz społeczności lokalnych z całego kraju.

Zarówno problematyka poprawy jakości wód, ich wykorzystywania oraz dostępności zasobów wody pitnej, jak i ochrona przed zagrożeniem powodziowym mają wspólny mianownik. To bezpieczeństwo nas

wszystkich, zarówno tu i teraz, jak również w przyszłości. Liczny udział interesariuszy w dyskusjach, które odbyły się w całym kraju, świadczy o rosnącej wrażliwości społecznej w tym zakresie. To dobra prognoza dla gospodarki wodnej w Polsce wymagającej zarówno olbrzymich nakładów finansowych, jak i społecznej akceptacji zaplanowanych działań – powiedział wiceminister infrastruktury Marek Gróbarczyk.

Konsultacje społeczne planów zarządzania ryzykiem powodziowym trwały od 22 grudnia 2020 r. do 22 września 2021 r. W ich trakcie odbyło się 31 spotkań konsultacyjnych. Natomiast konsultacje planów gospodarowania wodami trwały od 14 kwietnia do 14 października 2021 r. i obejmowały 15 spotkań konsultacyjnych.

Efektem końcowym konsultacji społecznych będzie publikacja raportu opisującego sposób rozstrzygnięcia uwag i wniosków oraz opis ich wpływu na ostateczny kształt dokumentów. Sposób rozpatrzenia uwag będzie zamieszczony na stronie Ministerstwa Infrastruktury oraz na stronach Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wód Pol-

skich poświęconych danym projektom.

Obecnie prowadzone są prace nad przygotowaniem projektów dokumentów w formie rozporządzenia. Pozwoli to rozpocząć ostatni etap przygotowywania planów gospodarowania wodami na obszarach dorzeczy oraz planów zarządzania ryzykiem powodziowym poprzez procedowanie 15 projektów rozporządzeń.

Bezpieczeństwo głównym celem działań przeciwpowodziowych

W 31 spotkaniach konsultacyjnych projektu aktualizacji planów zarządzania ryzykiem powodziowym udział wzięło ponad 2,5 tysiąca interesariuszy. W sumie zgłoszono 800 wniosków i uwag. Zdecydowana większość dotyczyła zadań planowanych w obszarze dorzecza Wisły. Na ostatecznej liście projektu aPZRP znalazło się ponad 1000 działań, które mają zwiększyć bezpieczeństwo mieszkańców zagrożonych terenów. Ich realizacja będzie kosztowała ok. 48 mld zł.

Największe zainteresowanie, zarówno ze strony mieszkańców, jak i jednostek samorządowych, towarzyszyło konsultacjom Planu zarządzania ryzy-

kiem powodziowym dla obszaru dorzecza Wisły w obszarze zlewni Prądnika oraz tzw. Wisły Sandomierskiej.

Aktualizacja planów gospodarowania wodami

Podczas 15 spotkań online odnotowano obecność ponad 3500 osób, z czego tysiąc osób wzięło w nich aktywny udział. Do problemów dotyczących wód powierzchniowych, z którymi mierzono się w trakcie debat, należały zagadnienia związane z presjami na elementy hydromorfologiczne, dlatego też duży nacisk w opracowywaniu IIaPGW położono na działania służące poprawie warunków hydromorfologicznych oraz zapewnieniu drożności rzek dla migracji gatunków ryb dwuśrodkowych.

Istotnymi czynnikami wpływającymi na stan wód są zanieczyszczenia pochodzące z powietrza oraz ze zrzutów ścieków

przemysłowych. Lokalnie na stan wód wpływają również zrzuty ścieków komunalnych z przekroczonymi normami fizykochemicznymi, dlatego działania związane z uporządkowaniem gospodarki wodno-ściekowej na poziomie lokalnym są bardzo ważne dla osiągnięcia celów środowiskowych wyznaczonych dla wód.

Na obszarach rolniczych widoczne są przekroczenia granicznych wartości związków azotu i fosforu powodujących przeżyźnienie wód, dlatego wszelkie działania, które pośrednio lub bezpośrednio przyczynią się do ograniczenia dopływu biogenów do wód będą pomocne w dążeniu do dobrego stanu wód. Z kolei na stan wód podziemnych mają wpływ presje zidentyfikowane w wodach powierzchniowych, powiększone o wpływ odwodnienia kopalni i

składowisk odpadów górniczych.

Ochrona zasobów wód podziemnych, stanowiących rezerwuary dobrej jakości wód, to jeden z priorytetowych obszarów, dla których w IIaPGW przewidziano środki zaradcze. W sumie w projektach IIaPGW na obszarach dorzeczy zaplanowano ponad 24 tys. działań naprawczych dla ponad 3,6 tys. jednolitych części wód: rzecznych, jeziornych, zbiornikowych, przejściowych, przybrzeżnych i podziemnych. Łączny koszt realizacji działań zaplanowanych w IIaPGW to blisko 26 mld zł.

Szymon Huptryś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Wojewodowie z terenów przygranicznych zaczęli wypłacać rekompensaty

Wojewodowie z terenów przygranicznych zaczęli wypłacać rekompensaty. Wypłaty dokonywane są zgodnie z procedurami, nie ma w tej kwestii żadnych opóźnień. Nie pozostawimy przedsiębiorców bez pomocy państwa. Wszyscy, którzy złożyli wnioski zgodnie z zasadami, otrzymają do końca przyszłego tygodnia re-

kompensaty – powiedział dzisiaj (17 listopada br.) wiceminister Paweł Szefernaker.

Do Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego wpłynęło łącznie 100 wniosków o rekompensatę. Lubelski Urząd Wojewódzki otrzymał 39 takich wniosków. Rekompensaty przysługują przedsiębiorcom w związku z wprowadzeniem stanu wyjątkowego na obszarze części województwa podlaskiego oraz części województwa lubelskiego.

W województwie podlaskim wydano już 55 decyzji przyznających rekompensaty dla przedsiębiorców, w województwie lubelskim 16. Otrzymały je głównie podmioty z branży turystycznej, hotelarskiej i gastronomicznej. W obu województwach od wtorku (16 listopada br.) wojewodowie zaczęli wypłacać środki finansowe.

Ustawa o rekompensatach dla przedsiębiorców w związku z wprowadzeniem stanu wyjątkowego na obszarze części województwa podlaskiego i lubelskiego weszła w życie 4 paź-

dziennika br. Zgodnie z ustawą, wojewoda ma 14 dni na rozpatrzenie wniosku i 30 dni na wypłacenie rekompensaty.

W związku z sytuacją na granicy polsko-białoruskiej, stan

wyjątkowy został wprowadzony w części województw: podlaskiego i lubelskiego. Rekompensatę ustalono w wysokości 65 proc. średniego miesięcznego przychodu wnioskodawcy ze świadczonych usług lub prowa-

dzonej działalności w okresie obejmującym czerwiec, lipiec i sierpień br.

**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i Administracji
Rzeczypospolitej Polskiej**

O rewizji sieci TEN-T i Pakiecie Mobilności w Brukseli

Nowy kształt transeuropejskiej sieci transportowej (TEN-T) oraz rewizja przepisów Pakietu Mobilności I były omawiane w Brukseli na spotkaniach ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka z Adiną Vălean, unijną komisarz ds. transportu, i polskimi posłami do Parlamentu Europejskiego.

Modyfikacja sieci TEN-T

Funkcjonująca od 2013 r. w obecnym kształcie sieć TEN-T stanowi jeden z głównych instrumentów planowania strategicznego i zapewnienia spójności inwestycji infrastrukturalnych w UE. W 2019 r. Komisja Europejska rozpoczęła przegląd obowiązującego rozporządzenia TEN-T, mający na celu ocenę obecnej sieci TEN-T, parametrów technicznych i operacyjnych sieci oraz przewidzianych przez rozporządzenie TEN-T instrumentów wdrażania. Do końca 2021 r. oczekiwane jest przedstawienie przez KE formalnej propozycji aktualizacji rozporządzenia TEN-T, a przyjęcie zmienionego rozporządzenia jest spodziewane w 2023 r.

Jednym z najważniejszych celów polityki transportowej

powinno być wzmocnienie spójności społecznej, gospodarczej i terytorialnej w UE. Będzie to możliwe przez likwidację brakujących połączeń infrastrukturalnych, barier technicznych oraz usunięcie wąskich gardeł, a także uzupełnienie brakujących odcinków sieci transportowej - powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

W ramach procesu modyfikacji sieci TEN-T strona polska dąży do jak najszerzego ujęcia flagowych inwestycji transportowych na tej sieci. Są nimi w szczególności: włączenie trasy Via Carpatia i Centralnego Portu Komunikacyjnego „Solidarność” do sieci bazowej TEN-T, rozwój linii kolejowych prędkości V4 oraz poprawa połączeń wodnych śródlądowych, tj. wspólne priorytety uzgodnione z partnerami z Grupy Wyszehradzkiej jeszcze w 2020 roku.

Wniosek o włączenie drogowego szlaku Via Carpatia na całym przebiegu do sieci bazowej TEN-T, oprócz Polski, podpisany został także przez Litwę, Ukrainę, Białoruś, Słowację, Węgry, Chorwację, Rumunię,

Bulgarię i Turcję, został formalnie przedłożony KE już w 2019 roku.

Tak szerokie międzynarodowe poparcie pokazuje, że jest to projekt prawdziwie potrzebny, gdyż integruje infrastrukturę transportową zarówno w UE, jak i poza nią. Jest to także projekt, który będzie dzwignią wzrostu gospodarczego. Chciałbym podkreślić, że zapewniłbym ze środków budżetu państwa finansowanie dla całego przebiegu szlaku Via Carpatia w Polsce i planujemy zakończenie jego realizacji na lata 2025/2026 - dodał minister Adamczyk.

Pakiet Mobilności

Drugim szeroko poruszanym tematem, ważnym dla sektora transportu były przepisy regulujące międzynarodowy transport drogowy zawarte w tzw. Pakiecie Mobilności I.

Podczas trzyletniego procesu legislacyjnego UE zabiegałem wspólnie z ministrami ds. transportu państw o zbieżnym stanowisku (państw like-minded) o jak najkorzystniejsze przepisy, umożliwiające zasady prowadzenia działalności przez polskich przewoźników na jednolitym rynku UE - powiedział mi-

nister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Minister Adamczyk podziękował Komisarz Válean za przygotowanie studiów oceniających wpływ wybranych przepisów na klimat, środowisko i zdrowie obywateli UE, które jednoznacznie wykazały, że ocenione przepisy są wyraźnie niezgodne z ambicjami Europejskiego Zielonego Ładu i Strategii na rzecz Zrównoważonej i Inteligentnej Mobilności.

Stosowanie przepisów Pakietu Mobilności I doprowadzi do zbędnych, wymuszonych powrotów pojazdów do kraju, w którym znajduje się siedziba firmy. W najbardziej prawdopodobnym scenariuszu, według studiów KE, branża nie dostosuje się do tych

wymogów i nie będzie mogła dostosować swoich operacji transportowych i świadczonej działalności w sposób, który zapewniłby możliwość powrotu pojazdów do państwa siedziby w określonych przez prawo UE okresach.

Polska oraz 9 innych państw członkowskich, złożyła skargi do Trybunału Sprawiedliwości UE na część przepisów Pakietu Mobilności I.

Oczekujemy, że Trybunał Sprawiedliwości UE uchyli zakwestionowane przepisy, które nie tylko są niekorzystne dla europejskiego sektora transportu, mają protekcyjny charakter, ale będą generowały dodatkowe, zbędne emisje niepożądanych emisji szkodliwych

substancji do atmosfery w UE - powiedział minister Adamczyk.

Podczas spotkania z polskimi posłami do Parlamentu Europejskiego Minister Andrzej Adamczyk przedstawił najważniejsze zagadnienia będące przedmiotem prac na forum Unii Europejskiej z obszaru transportu. W ramach spotkania wystosował apel do posłów o aktywne włączenie się w dyskusje nad kluczowymi z perspektywy resortu infrastruktury tematami, tj. procesem rewizji sieci TEN-T oraz Pakietem Mobilności I.

Szymon Huputyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Szef MSWiA powiedział

Z satysfakcją przyjąłem decyzję KE dotyczącą przekazania 700 tys. euro dla międzynarodowych organizacji pozarządowych i humanitarnych na pomoc dla migrantów na Białorusi.

Traktuję to, jako odpowiedź na list z 12 listopada ministrów spraw wewnętrznych Polski, Austrii, Litwy, Łotwy i Estonii wystosowany do międzynarodowych organizacji pozarządowych – powiedział minister Mariusz Kamiński. W środę

(17 listopada br.) Komisja Europejska przekazała, że przeznaczy 200 tys. euro na pomoc humanitarną dla migrantów przebywających na Białorusi. UE zabezpieczyła też dodatkowe 500 tys. euro na ten cel.

Oczekujemy szybkich i konkretnych działań. Chcemy, by te środki, jak najszybciej trafiły do organizacji zajmujących się pomocą humanitarną – podkreślił minister Mariusz Kamiński.

Decyzja KE to m.in. efekt listu, który w ubiegłą środę

(12 listopada br.) minister Mariusz Kamiński oraz ministrowie spraw wewnętrznych Austrii, Litwy, Łotwy i Estonii wystosowali do międzynarodowych organizacji pozarządowych. Szefowie resortów spraw wewnętrznych wezwali w nim do zorganizowania pomocy humanitarnej dla migrantów, którzy znajdują się na Białorusi.

Przyznane przez Komisję Europejską środki trafią do migrantów za pośrednictwem Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Czerwonego

Krzyża i Czerwonego Półksiężyca (IFRC) oraz przez inne organizacje humanitarne. Będą przeznaczone m.in. na zakup żywności, koców oraz innych produktów pierwszej potrzeby.

Polska jest gotowa udzielić pomocy logistycznej międzynarodowym organizacjom

**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i Administracji
Rzeczypospolitej Polskiej**

Przejście kolejowe w Kuźnicy może zostać zamknięte

Minister Mariusz Kamiński polecił komendantowi głównemu Straży Granicznej zwrócić się do przewodniczącego Państwowego Komitetu Granicznego Republiki Białorusi gen. Anatolija Lappo z pismem nawołującym do ustabilizowania sytuacji w pobliżu przejścia granicznego w Kuźnicy. W przypadku braku odzewu na ten apel, Polska zawiesi działalność znajdującego się tam kolejowego przejścia granicznego.

Działając na polecenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, gen. dyw. SG Tomasz Praga – komendant główny Straży Granicznej zwrócił się z listem do przewodniczącego Państwowego Komitetu Granicznego Republiki Białorusi gen. Anatolija Lappo. Komendant wspomniał w liście o wielu aktach agresji, do jakich do-

szło w ostatnim czasie w pobliżu przejścia granicznego w Kuźnicy. Ofiarami tych ataków byli funkcjonariusze polskich służb, strzegący polsko-białoruskiej granicy. Doszło tam m.in. do ataków przy użyciu kamieni i granatów hukowych, przy całkowitej bierności służb białoruskich.

Komendant główny Straży Granicznej poinformował swojego odpowiednika, że strona polska oczekuje ustabilizowania sytuacji związanej z pobytom nielegalnych migrantów w pobliżu przejścia granicznego w Kuźnicy do niedzieli 21 listopada br. W przypadku braku reakcji na ten apel, Polska w obawie o bezpieczeństwo odbywającego się tam ruchu kolejowego i ryzyka związanej z tym katastrofy, wstrzyma ruch kolejowy przez przejście graniczne w Kuźnicy.

Kwestia zaniechania przewozów przez granicę z Białoru-

sią została również poruszona przez Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych w Polsce. Związkowcy w obawie o osobiste bezpieczeństwo pracowników kolei zwrócili się do prezesa zarządu spółki PKP Cargo o pilną interwencję i zaniechanie realizacji przewozów przez granicę z Białorusią. Pismo to trafiło również do resortu infrastruktury i prezesa PKP SA.

W związku z sytuacją na granicy polsko-białoruskiej, od 9 listopada br. do odwołania został zawieszony ruch graniczny na drogowym przejściu granicznym w Kuźnicy. Znajduje się tam także kolejowe przejście graniczne, na którym nadal odbywa się ruch pociągów towarowych.

**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i Administracji
Rzeczypospolitej Polskiej**

Postępuje budowa S7 na odcinku Moczydło - Miechów

Na południe od granicy województw małopolskiego i świętokrzyskiego trwa intensywna budowa drogi ekspresowej S7. Zaawansowanie prac na blisko 19 km odcinku między Moczydłem a Miechowem, po roku od wbicia pierwszej łopaty (nie wliczając okresu zimowego), wynosi ponad 30 procent.

Droga ekspresowa S7 to jedna z najważniejszych arterii komunikacyjnych naszego kraju. Już wkrótce dostępność komunikacyjna terenów, przez które przebiega ta trasa, znacząco się poprawi - mówił minister infrastruktury Andrzej Adamczyk, który razem z premierem Mateuszem Morawieckim obserwował 18 listopada 2021 r. postępy prac na budowie odcinka tej drogi w miejscowości Książ Wielki w Małopolsce. Szef resortu dodał, że obecnie duże inwestycje drogowe toczą się w całej Polsce, co jest efektem decyzji rządu o zwiększeniu wydatków na ten cel.

Na odcinku Moczydło - węzeł Miechów 2,5 km odcinek ma już nawierzchnię. Do położenia została tylko ostatnia jej warstwa - ścieralna. Węzeł Miechów ukończono w 80 proc., obecnie trwają prace na obiektach mostowych. Zaawansowana jest również budowa obiektów inżynierskich. Niektóre są ukończone, tak jak dwa przejścia dla zwierząt w Moczydle lub bliskie ukończenia, np. przejście dla zwierząt w miejscowości Bukowska Wola i wiadukty drogowe w miejscowościach

Brzuchania i Bukowska Wola.

W Giebułtowie powstają wykopy pod fundamenty wiaduktu. Przy estakadzie nad drogą powiatową w miejscowości Małoszów zabetonowano podpory. Zbudowano też stanowisko do nasuwania przesł oraz wytwórnię belek przesłowych. Trwają przygotowania do betonowania przesła estakady i nasuwania go na podpory.

Na budowie wiaduktu w ciągu drogi dojazdowej nad S7 w Książu Wielkim wykonywane jest zbrojenie podpór skrajnych i zabetonowano już fundamenty pod podpory. Konstrukcja wiaduktu w ciągu S7, nad drogą powiatową relacji Książ Wielki - Zaryszyn - Nawarzyce, jest w większości zabetonowana.

W ramach prac ziemnych wykonywane są wykopy i nasypy. Do tej pory wykopano ok. 3 mln 300 tys. ton materiału ziemnego, co stanowi ok. 60 proc. całkowitej ilości materiału do uzyskania. Z uzyskanego w ten sposób materiału powstają nasypy. Przy węźle Miechów na 2 km odcinku gotowy jest nie tylko nasyp, ale także podbudowa i warstwa wiążąca nawierzchni S7.

Zakres inwestycji

W ramach inwestycji powstanie dwujezdniowa droga ekspresowa (po dwa pasy ruchu oraz rezerwa na trzeci pas) na odcinku Moczydło - węzeł Miechów, o długości prawie 19 km. Wybudowane zostaną dwa węzły drogowe: Książ i Miechów, 24 obiekty inżynierskie, 20 przepustów o funkcji ekologicz-

nej oraz dwa miejsca obsługi podróżnych: MOP Giebułtów oraz MOP Tochołów.

Przebudowana zostanie istniejąca sieć dróg, w tym powstanie 15 km nowych dróg dojazdowych, obsługujących tereny przyległe do pasa drogowego. Wybudowany zostanie system odwodnienia drogowego składający się z kanalizacji, podczyszczalni i 22 zbiorników retencyjno-infiltrujących.

S7 od granicy woj. świętokrzyskiego (Moczydło) do Krakowa

W 2010 r. oddany został do ruchu pierwszy odcinek S7 od węzła A4 Kraków Bieżanów do węzła Kraków Przewóz. Był to jednocześnie początek tzw. wschodniej obwodnicy miasta. Siedem lat później oddany został do użytku odcinek od węzła Kraków Przewóz do węzła Kraków Nowa Huta, z 700-metrowym mostem na Wiśle. Na północ od Krakowa pierwszym oddanym do ruchu fragmentem trasy w październiku 2021 r. był ponad 13 km odcinek pomiędzy węzłami Szczepanowice i Widoma.

W trakcie realizacji są:

- 1/. Odcinek Moczydło - Miechów, dł. 18,7 km,
- 2/. Odcinek Miechów - Szczepanowice, dł. 5,3 km,
- 3/. Odcinek Widoma - Kraków (z włączeniem do węzła Kraków Nowa Huta), dł. 18,3 km.

Szymon Huptryś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Licencja maszynisty na nowych zasadach

Od 1 stycznia 2023 r. egzaminy na licencję maszynisty i pierwsze świadectwo maszynisty staną się państwowe. Przeprowadzi je Prezes Urzędu Transportu Kolejowego w powstającym Centrum Egzaminowania i Monitorowania Maszynistów. Centrum powstaje dzięki wsparciu funduszy europejskich, ze środków Programu Operacyjnego

Infrastruktura i Środowisko.

Maszynista, by prowadzić pociąg, potrzebuje dwóch dokumentów: licencji maszynisty, którą wydaje Prezes UTK oraz świadectwa maszynisty, które uzyskuje się u pracodawcy (przewoźnika, zarządcy infrastruktury).

Obecnie szkolenia dla kandydatów na maszynistów prowadzą ośrodki szkolenia i egzaminowania maszynistów i kandydatów na maszynistów. W tych samych miejscach przeprowadzane są egzaminy na licencję i świadectwo. Po zmianie przepisów ośrodki szkolenia będą zajmować się jedynie przygotowaniem kandydatów na maszynistów. Egzamin na licencję i pierwsze świadectwo będzie państwowy, przeprowadzany przez Prezesa UTK.

Powstanie Centrum Egzaminowania i Monitorowania Maszynistów to kolejny element wielkiej modernizacji polskiej kolei. Urząd Transportu Kolejowego

zyska dzięki temu nowoczesny ośrodek do sprawdzania wiedzy i umiejętności kandydatów na maszynistów. Mam nadzieję, że realizacja inwestycji wpłynie korzystnie na poprawę bezpieczeństwa na kolei, a utworzenie krajowego rejestru maszynistów umożliwi monitorowanie kwalifikacji osób prowadzących pojazdy kolejowe. Wszystko to dzięki nowelizacji ustawy o transporcie kolejowym oraz wsparciu funduszy europejskich z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko – powiedział wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel.

Centrum Egzaminowania i Monitorowania Maszynistów (CEMM) będzie wyposażone w nowoczesne sale egzaminacyjne oraz trzy symulatory. Urządzenia będą przeznaczone do realizacji sesji egzaminacyjnych dla różnych kategorii świadectwa maszynisty. Odwzorowane będą lokomotywa, zespół trakcyjny oraz pojazd specjalny lub lokomotywa z polem widzenia 360°.

Wyjątkowe w porównaniu z symulatorami dostępnymi obecnie na rynku szkoleniowym w Polsce jest wyposażenie w zuniifikowane pulpity, zgodne z ogólnie obowiązującymi wymaganiami dotyczącymi ergonomii i prawidłowego rozmieszczenia przyrządów, a w szczególności z technicznymi specyfikacjami interoperacyjności dla lokomotyw i taboru pasażerskiego (TSI Loc&Pas). Zapewni to miarowe

dajne, porównywalne i powtarzalne prowadzenie egzaminów. W symulatorach wykorzystane będzie odwzorowanie ponad 5 000 km rzeczywistych tras kolejowych.

Polska będzie drugim po Holandii krajem UE wykorzystującym symulatory do egzaminowania. Dokonywana w trakcie egzaminów weryfikacja nabytej wiedzy i umiejętności stanowi rodzaj sprawdzenia poprawności przeprowadzonych szkoleń oraz ocenę i potwierdzenie zdolności kandydatów do samodzielnego prowadzenia pojazdów kolejowych.

Nie tylko egzaminy

Projekt pn. Poprawa bezpieczeństwa kolejowego poprzez budowę Systemu Egzaminowania i Monitorowania Maszynistów obejmuje jednak znacznie szersze działania. W jego ramach powstanie również krajowy rejestr maszynistów i prowadzących pojazdy kolejowe. Rejestr będzie gromadził w jednym miejscu wszelkie dostępne informacje o osobach uprawnionych do prowadzenia pojazdów kolejowych, posiadanych przez nich uprawnieniach i kwalifikacjach, a także o przebiegu ścieżki zawodowej.

Rejestr umożliwi stałe monitorowanie zatrudnienia maszynistów i ich uprawnień oraz pozwoli na skuteczną wymianę informacji pomiędzy pracodaw-

camy w ramach zarządzania ryzykiem.

W efekcie, zrealizowany i skutecznie wdrożony proces przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa transportu kolejowego poprzez minimalizację

liczby zdarzeń kolejowych w ramach systemu kolejowego, w których zasadniczą rolę odgrywa czynnik ludzki.

Wartość projektu to ponad 46 mln złotych, z czego blisko

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Nie ma zgody na podwójne standardy wobec członków UE

Nie ma praworządności bez równości. Polska nigdy nie zgodzi się na podwójne standardy traktowania państw w Unii Europejskiej. Na to, by jednym krajem było wolno więcej niż innym - podkreślił Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro podczas konferencji po dzisiejszym (18 listopada br.) spotkaniu z Komisarzem UE ds. Sprawiedliwości Didierem Reyndersem.

Minister przekazał komisarzowi zdjęcia Warszawy zrujnowanej przez niemieckich okupantów w czasie II wojny światowej. Ogrom zniszczeń był wynikiem segregacji narodów, która doprowadziła do zbrodni popełnionych na Polakach. Jedną z fotografii Warszawy przeznaczona jest dla komisarza Fransa Timmermansa, wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej.

Te zdjęcia mają wymiar symboliczny. Pokazują, dlaczego Polacy zawsze będą szczególnie wrażliwi na nierówne traktowanie państw. Wstępowa- liśmy do Unii, która miała tę

równość szanować – powiedział Zbigniew Ziobro.

Podczas spotkania widoczna była rozbieżność w podejściu do orzeczeń TSUE i polskiego Trybunału Konstytucyjnego. Ministerstwo Sprawiedliwości podkreśliło, że sądem ostatecznego słowa jest nasz Trybunał Konstytucyjny, co potwierdza od lat ukształtowana linia orzecznicza TK. Strona polska odwoływała się też do orzeczeń trybunałów innych państw, w tym Niemiec.

Nie zgadzamy się, by jednym wolno było wprowadzać pewne zmiany w obszarze sądownictwa, w tym mechanizmy demokratycznego wyboru sędziów, a inne państwa były tego pozbawione, bo tak chce urzędnik Komisji Europejskiej lub sędzia TSUE, lub tego życzy sobie polityk na przykład w Berlinie - dodał minister.

Przypomniał, że przyjęte w Polsce rozwiązania są bardziej demokratyczne niż np. w Niemczech, gdzie sędziowie na poziomie Sądu Najwyższego są wyznaczeni przez radę złożoną z polityków. Nie dają też polskiemu ministrowi sprawiedliwości takich uprawnień, jakimi

dysponują np. ministrowie sprawiedliwości niemieckiej Bawarii i Saksonii, którzy powołują sędziów.

Uczestniczący w spotkaniu z Didierem Reyndersem wice-minister sprawiedliwości Sebastian Kaleta powiedział, że różnice w trakcie rozmów dotyczyły również tego, czy TSUE w ogóle ma kompetencje, by zajmować się polskim sądownictwem, organizacją polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Takich uprawnień nie dają TSUE ani traktaty europejskie ani Karta Praw Podstawowych wraz z protokołem brytyjskim, na jakie powoływał się komisarz Didier Reynders – mówił Sebastian Kaleta. Zaznaczył, że komisarz nie odpowiedział na argumenty strony polskiej.

Wiceminister Marcin Warchoł relacjonował rozmowy poświęcone kwestionowaniu przez Komisję Europejską uprawnień i orzeczeń Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego.

Akceptacja orzeczenia TSUE w sprawie Izby Dyscyplinarnej prowadziłaby do umorzenia ponad 600 spraw i bezkar-

ności wielu sędziów oskarżonych o kryminalne przestępstwa, takie jak przemoc domowa, przemoc seksualna, korupcja, jazda pod wpływem alkoholu - powiedział. – Nie może być bezkarności dla tych, którzy sami siebie nazwali „nadzwyczajną kastą” – podkreślił.

Jak zwrócił uwagę Zbigniew Ziobro, wśród orzeczeń Izby Dyscyplinarnej o uchyleniu immunitetu przedstawicielom wymiaru sprawiedliwości jest sprawa sędziego oskarżonego o brutalny gwałt. Gdyby zatem uznać decyzję TSUE, sprawę tę trzeba

by umorzyć i nie można by już do niej wrócić.

Podczas spotkania przekazał komisarzowi Reyndersowi informację, że nie ma w Polsce przypadku, aby którykolwiek z sędziów był dyskryminowany z powodu wydanego przez siebie orzeczenia. Zatem zarzuty o rzekome naruszanie sędziowskiej niezawisłości są bezpodstawne.

Didier Reynders otrzymał też raport o zyskach, jakie czerpią z polskiego rynku zagraniczne korporacje, zwłaszcza wielkie sieci handlowe. Transferują pieniądze za granicę, nie płacąc praktycznie w naszym kraju po-

datków. To przez nie zniknęło w Polsce tysiące małych sklepików. Nieprawdziwe są zatem tezy, jakoby tylko Polska czerpała zyski z wejścia do UE. W rzeczywistości to zachodnie państwa UE wyprowadzają z Polski ogromne pieniądze. Za otworenie naszego dużego rynku zbytu dla zachodnich korporacji Polsce należy się więc rekompensata. Zastosowanie wobec naszego kraju unijnych sankcji byłoby więc nadużyciem i złamaniem przyjętych zasad.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

Ciąg dalszy ze s.1

Rozpoczyna się przebudowa dworca w Pucku

PKP SA przekazały wykonawcy plac budowy dworca w Pucku. Modernizacja obiektu pochodzącego z 1928 roku będzie realizowana jako jedna z 22 inwestycji w województwie pomorskim w ramach Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2016 – 2023, z dofinansowaniem ze środków unijnych z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Rozpoczęcie przebudowy dworca w Pucku to kolejny element wielkiej modernizacji polskiej kolei. Mieszkańcy kolejnego miasta powiatowego zyskają dzięki temu dostęp do bezpiecznej i komfortowej infrastruktury kolejowej. Mam nadzieję, że zmodernizowany historyczny budynek dworca stanie się wizytówką Pucka, ważnym centrum

społeczności lokalnej i ułatwi pasażerom podróżowanie po Pomorzu, a turystom nad morze. Wszystko to dzięki Programowi Inwestycji Dworcowych, w ramach którego polski rząd przeznaczy do 2023 r. prawie 2 mld zł na modernizację blisko 200 dworców – powiedział wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel.

Pierwszą widoczną zmianą po przebudowie dworca będzie wygląd elewacji. Odzyska ona swój historyczny ceglany wygląd. Renowacji poddane zostaną wykonane z cegły łukowate nadproża umiejscowione nad oknami i drzwiami. Na wzór historycznych odtworzone zostaną także okna i drzwi. Na elewacji od strony miasta zaprojektowano również zegar, a poniżej niego podświetlany,

przestrzenny napis „dworzec kolejowy”. Nową, aluminiowo-szklaną fasadę zyska również znajdująca się od południowej strony przybudówka, czyli dawny magazyn ekspedycji. Całość uzyskanego w ten sposób efektu estetycznego podkreśli nowa iluminacja.

Przebudowa dworca w Pucku to kolejna inwestycja, którą rozpoczynamy w województwie pomorskim. Dzięki niej budynek odzyska swój historyczny wygląd i stanie się obiektem spełniającym współczesne standardy obsługi podróżnych, czyli komfortowym, dostępnym dla wszystkich grup podróżnych, w tym osób z niepełnosprawnościami oraz bezpiecznym – stwierdził Ireneusz Maślany, członek zarządu PKP SA.



Wizualizacja dworca z zewnątrz.

Na parterze historycznego dworca znajdzie się przestrzeń obsługi podróżnych składająca się z holu, poczekalni sezonowej, toalet oraz pomieszczeń kas biletowych. Wykończenie holu i poczekalni zaprojektowano w sposób nowoczesny i utrzymano w odcieniach bieli i szarości z nawiązaniem do ceglanej elewacji dworca w detalu ścian. Ciekawie zaprojektowano oświetlenie wnętrza w formie podwieszanych na linkach kwadratowych lamp zbudowanych z pasków LED. Przestrzeń obsługi podróżnych będą wyposażone ponadto w ergonomiczne ławki, kosze na śmieci, elektroniczne tablice przyjazdów i odjazdów pociągów oraz gabloty ściennie na rozkłady jazdy. Na parterze przewidziano również pomieszczenia dla jednej ze spółek kolejowych oraz prawie dwustume-

trowy lokal na wynajem. Tego rodzaju powierzchnie znajdą się również na piętrze historycznego budynku.

Jednym z celów inwestycji jest dostosowanie budynku i jego otoczenia do potrzeb osób o ograniczonej sprawności ruchowej oraz eliminacja barier architektonicznych. Nowymi elementami, ułatwiającym przemieszczanie się w jego przestrzeni osobom niewidomym i niedowidzącym, będą ścieżki prowadzące z polami uwagi, oznaczenia w alfabecie Braille'a oraz mapy dotykowe z planem dworca. Dodatkowo dużym atutem dla osób z dysfunkcjami wzroku będzie również kontrastowa kolorystyka wnętrza. W projekcie przebudowy zaplanowano również wprowadzenie przy okienkach kas biletowych

urządzeń wzmacniających sygnał aparatów słuchowych, obniżenie blatów umożliwiające obsługę osób na wózkach, a także przystosowanie toalet.

Przebudowa dworca zakłada również wprowadzenie rozwiązań, dzięki którym stanie się on bardziej przyjazny środowisku i bezpieczny. Budynek zostanie ocieplony, a nowa stolarka o wysokich współczynnikach termoizolacyjności przyczyni się do ograniczenia strat energii cieplnej. Ponadto w obiekcie zaprojektowano nowoczesne, energooszczędne oświetlenie w technologii LED wraz z automatyką sterującą. Dworzec planuje się wyposażyć w system BMS (Building Management System) zarządzający instalacjami i urządzeniami, dzięki czemu możliwe będzie ograniczenie zużycia



energii elektrycznej, ciepłej oraz wody. Dzięki montażowi nowoczesnych systemów – monitoringu, kontroli dostępu, sygnalizacji włamania i napadu oraz przeciwpożarowych – poprawi się bezpieczeństwo podróżnych i mienia.

Metamorfozę przejdzie również najbliższe otoczenie dworca. Oprócz ułożenia nowej na-

wierzchni oraz wprowadzenia elementów małej architektury (ławki, kosze, oświetlenie), od strony północnej elewacji zaplanowano budowę zadaszonej wiaty rowerowej. Ciekawostką jest również zostawienie niewielkiego placu pomiędzy dworcem a wiatą, gdzie możliwe będzie ustawienie food trucków w sezonie letnim.

Łączny koszt przebudowy dworca w Pucku to prawie 11 mln złotych. Planowany termin zakończenia inwestycji to pierwsza połowa 2023 roku.

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Płatności za przejazdy drogowe w Czechach - ostrzeżenie

W związku z informacją otrzymaną od Ministerstwa Transportu Republiki Czeskiej, Ministerstwo Infrastruktury informuje o zagrożeniu dotyczącym sprzedaży elektronicznych znaczków autostradowych dla pojazdów poniżej 3,5 t obowiązujących na terenie Republiki

Czeskiej. Jak wynika z otrzymanych informacji, na sile przybiera problem nieoficjalnej dystrybucji znaczków autostradowych oraz sprzedawania ich po zawyżonych cenach.

W związku z powyższym przedstawiamy aktualne informacje dotyczące biletów elek-

tronicznych sprzedawanych na terenie Republiki Czeskiej.

Bilety autostradowe można zakupić w trzech wariantach:
1/. Roczne (1500 CZK), cena ekologiczna (750 CZK),
2/. 30-dniowe (440 CZK), cena ekologiczna (220 CZK),

3/. 10-dniowe (310 CZK), cena ekologiczna (155 CZK).

Jedyne oficjalne kanały sprzedaży to:

1/. e-shop na stronie eDalni-ce.cz,

2/. Oddziały przedsiębiorstwa państwowego Česka pošta (Pocшта Czeska),

3/. Sieć stacji paliw EuroOil, należących do przedsiębiorstwa państwowego ČEPRO,

4/. Kioski zlokalizowane na przejściach granicznych przed najazdami na płatne drogi.

Przestrzegamy kierowców przed korzystaniem ze stron internetowych na których została

odnotowana sprzedaż biletów po zawyżonych cenach, takich jak:

1/. Vignette-Tschechien.de,

2/. Vignette-Tschechien.at,

Szymon Hupłyś

**Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Ciąg dalszy ze s.1

Omikron- najbardziej zmutowany nowy wariant koronawirusa

Omikron to kolejne zagrożenie w pandemii, bo zmutowany wirus bardzo szybko się rozprzestrzeni. Eksperci ds. wirusologii na całym świecie są zgodni, że ten nowy wariant koronawirusa, który został odkryty w Republice Południowej Afryki, stanowi poważne zagrożenie w trwającej od niemal dwóch lat światowej pandemii koronawirusa – pisze w sobotę CNN. Lawrence Young, wirusolog i profesor onkologii molekularnej w Warwick Medical School w Wielkiej Brytanii, potwierdził opinię Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), że Omikron jest „bardzo niepokojący”.

„Jest to najbardziej zmutowana wersja wirusa, z jaką do tej pory mieliśmy do czynienia. Ten wariant zawiera pewne zmiany, które widzieliśmy wcześniej w innych wariantach, ale nigdy nie było tych wszystkich kombinacji razem w jednym wirusie. Ma również nowe mutacje” – napisał Young w oświadczeniu. Wyjaśnił, że Omikron zawiera łącznie około 50 mutacji i co najważniejsze,

jak wynika z badań naukowców zajmujących się genomiką w RPA, ponad 30 mutacji znaleziono w białku kolczastym – strukturze, której wirus używa, aby dostać się do atakowanych komórek.

Neil Ferguson, dyrektor MRC Center for Global Infectious Disease Analysis w Imperial College London, stwierdził,

że liczba mutacji w białku kolczastym

jest „bezprecedensowa”. „Gen białka kolczastego stanowi cel większości szczepionek. Dlatego istnieje obawa, że ten wariant może mieć większy od poprzednich wariantów potencjał unikania zapory odpornościowej, którą mają zapewniać szczepionki” – powiedział Ferguson.

Sharon Peacock, profesor zdrowia publicznego i mikrobiologii na Uniwersytecie w Cambridge, zwróciła uwagę, że chociaż ogólna liczba przypadków Covid-19 jest stosunkowo niska w RPA, w ciągu ostatnich siedmiu dni nastąpił szybki ich wzrost – podczas gdy 16 listopada zarejestrowano 273 nowe infekcje, liczba ta wzrosła do

ponad 1200 przypadków 25 listopada, z czego ponad 80 proc. odkryto w prowincji Gauteng. „Obraz epidemiologiczny sugeruje, że ten wariant może być o wiele bardziej zakaźny, za co mogą odpowiadać niektóre mutacje” – napisała Peacock w komentarzu, udostępnionym przez brytyjskie Science Media Center.

Tulio de Oliveira, dyrektor Centrum Reagowania na Epidemię w RPA, także przyznał, że nowy wariant ma „o wiele więcej mutacji, niż się spodziewaliśmy”. Dodał, że „wirus rozprzestrzenia się bardzo szybko i możemy spodziewamy się przeciążenia systemów opieki zdrowotnej w ciągu kilku następnych dni i tygodni”.

Dr Ashish Jha, dziekan Wydziału Zdrowia Publicznego Uniwersytetu Browna w USA, powiedział, że nowy wariant „zachowuje się inaczej” i „wygląda na to, że jest znacznie bardziej zaraźliwy niż wariant Delta”. „Szybko stał się dominujący w Afryce Południowej, w regionach, w których został odkryty. To odbyło się w ciągu kilku dni, a nie miesięcy” –



ostrzegł Jha.

Peacock, de Oliveira, Ferguson i Jha są zgodni, że jest za wcześnie, aby określić pełny wpływ mutacji wariantu Omikron na skuteczność szczepionek. De Oliveira podkreślił, że szczepionki Covid-19 są ciągle najlepszym narzędziem w walce z koronawirusem i dodał, że nadal należy przeprowadzać badania laboratoryjne w celu udoskonalania preparatów.

„Nie sądzę, że znajdziemy się w sytuacji, w której szczepionki staną się bezużyteczne – powiedział Jha – Myślę, że jest to niezwykle mało prawdopodobne. Pytanie tylko brzmi, czy nowy wariant stanowi małe zagrożenie dla skuteczności szczepionek, czy też jest ono duże? Myślę, że wstępne dane będą znane w ciągu najbliższych kilku dni”.

A amerykański producent szczepionek Moderna oświadczył w piątek, że połączenie

mutacji obserwowanych w nowym wariantcie Omikron stanowi „znaczne potencjalne ryzyko przyspieszenia zanikania odporności naturalnej i wywołanej szczepionką”.

Firma zapewniła, że rozpoczęła już prace nad testowaniem zdolności swojej szczepionki do neutralizacji nowego wariantu, a wyniki badań są oczekiwane w najbliższych tygodniach. Z kolei AstraZeneca poinformowała, że testuje terapię skojarzoną przeciwciiał w walce z nowym wariantem, a rzecznik firmy zapewnił, że obecne możliwości szczepionki już umożliwiają jej szybką reakcję na nowe warianty.

„AstraZeneca prowadzi także badania w lokalizacjach, w których zidentyfikowano wariant, a mianowicie w Botswanie i Eswatini. To umożliwi nam zebranie rzeczywistych danych do opracowania środka przeciwko nowemu wariantowi” –

oświadczyła firma. Także firma Johnson & Johnson poinformowała, że testuje swoją szczepionkę przeciwko nowemu wariantowi.

CNN zaznacza, że według naukowców nie jest do końca jasne, skąd wziął się nowy wariant. Chociaż po raz pierwszy zidentyfikowano go w Afryce Południowej, mógł pochodzić z innego miejsca. WHO w piątek podała, że w skali globu odnotowano dotąd nieco poniżej 100 przypadków wariantu Omikron, głównie w RPA i Botswanie. AFP pisze, że wariant ten został także odkryty w Malawi, w Izraelu u osoby, która przybyła z Malawi, w Hongkongu i w Belgii.

Źródło: PAP

Redaktor

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Nowości radiologiczne na RSNA 2021 w Chicago

Ochronę personelu medycznego podczas zabiegów radiologicznych przed rozproszonym promieniowaniem w salach zabiegowych ma zapewnić nowatorskie rozwiązanie, opracowane przez izraelską spółkę wyrobów medycznych Radiation Medical. In-

dniami 28 listopada – 2 grudnia 2021 r. w McCormick Place w Chicago.

Radiation rewolucjonizuje ochronę przed promieniowaniem, wprowadzając jedyne na rynku rozwiązanie, które zapewnia osłonę całego ciała dla personelu medycznego podczas zabiegów pod kontrolą fluoro-

zabiegów kardiologicznych i 93 proc. podczas zabiegów elektrofizjologicznych. System praktycznie eliminuje ekspozycję na promieniowanie w obrębie głowy, której nie zabezpiecza powszechnie stosowany sprzęt.

Urządzenie zamontowane jest na ramieniu w kształcie litery C, otaczając wiązkę obrazują-



nowacyjna technologia zaprezentowana zostanie podczas corocznej konferencji Towarzystwa Radiologicznego Ameryki Północnej („Radiological Society of North America; RSNA”), która odbędzie się w

skopową bez wpływu na przebieg zabiegu. Jak pokazały doświadczenia w warunkach klinicznych, rozwiązanie Radiation zmniejszało rozproszone promieniowanie w całym pomieszczeniu o 91 proc. podczas

ca i blokując rozproszone promieniowanie u jego źródła. Stanowi ono element wyposażenia istniejących nieruchomych ramion w kształcie litery C i przeznaczone jest do stosowania w gabinetach kardiologii zabiego-

wej, elektrofizjologii i radiologii zabiegowej, gdzie lekarze narażeni są na największe promieniowanie.

„Bardzo cieszymy się z naszego wejścia na rynek USA – mówi **Jonathan Yifat**, dyrektor generalny Radiation. – Budujemy na Florydzie centrum poka-

zowe, w którym nasi partnerzy i lekarze będą mogli zobaczyć, jak wygląda praca z urządzeniem i przekonać się o tym, jak dobrze sprawdza się w warunkach klinicznych. Opinie pierwszych użytkowników są bardzo zachęcające, ośrodki przygotowawcze i klienci gotowi są do zmiany sposobu ochrony perso-

nelu medycznego podczas zabiegów pod kontrolą fluoroskopową”.

Źródło informacji: PR Newswire

Redaktor

Więcej na : [https://
liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

Warsztaty dla młodzieży na Szczycie Cyfrowym ONZ w Katowicach

Państwowy Instytut Badawczy NASK organizuje dla młodzieży warsztaty dotyczące bezpieczeństwa w sieci, korzyści i zagrożeń związanych z rozwojem sztucznej inteligencji. Spotkania odbędą się 6 i 9 grudnia podczas Szczytu Cyfrowego ONZ – IGF 2021 w

Katowicach. Młodzi ludzie dowiedzą się od ekspertów NASK, jaki wpływ na ich psychikę mają social media.

Prowadzący warsztat będą chcieli zwrócić uwagę na to, że nierealny obraz świata pokazywany często w social mediach może wpływać na kondycję psychiczną i sposób postrzegania

siebie. Uczniowie dowiedzą się także, jak ważne jest dbanie o swój dobrostan psychiczny i co to oznacza w kontekście korzystania z sieci i narzędzi cyfrowych. Spotkanie odbędzie się pierwszego dnia szczytu, 6 grudnia.

Kolejne dwa warsztaty zaplanowane są na 9 grudnia. Pod-



IGF 2021
INTERNET GOVERNANCE FORUM POLAND
INTERNET UNITED
6-10 GRUDNIA, KATOWICE

Przyszłość internetu w naszych rękach

United Nations KPRM GOV.pl NASK IGF POLAND

czas spotkania pt. „Prywatność w sieci”, eksperci NASK opowiedzą młodzieży o tym, jak ważna jest ochrona swojej cyfrowej tożsamości i jak w praktyce można to zrobić. Uczestnicy spotkania przeanalizują i spróbują ocenić swoje nawyki w korzystaniu z internetu, w szczególności dotyczące zabezpieczania osobistych danych przed niepożądanym dostępem. Spotkanie to jest dedykowane najmłodszej grupie uczestników IGF 2021, czyli uczniom 7 i 8 klas szkoły podstawowej.

„Nasz wpływ na rozwój sztucznej inteligencji. Czego uczymy maszyny?” – to tytuł drugiego warsztatu organizowanego 9 grudnia, który skierowany jest do młodzieży licealnej.

Ekspert NASK wraz z uczestnikami spotkania zastanowią się nad tym, jakie korzyści, ale też zagrożenia może nieść rozwój sztucznej inteligencji. Prowadzący warsztat będą dyskutować z młodzieżą m.in.: o algorytmach, świadomym korzystaniu z nowoczesnych technologii, tworzeniu nowych rozwiązań w świecie sztucznej inteligencji, maszynowym uczeniu.

NASK jest patronem Youth Internet Governance Forum Poland oraz wydarzeń towarzyszących, takich jak Project Youth Summit i Youth Summit Working Session. Podczas tych spotkań młodzi ludzie będą dyskutować o cyfrowej przyszłości, szukać nowych rozwiązań, wskazywać zagrożenia w sieci

oraz zaplanują konkretne działania (tzw. action points) do wykonania w następnym roku. Ta część IGF 2021 kierowana jest do młodych ludzi z całego świata.

Na Szczyt Cyfrowy można się zarejestrować pod linkiem: <https://www.intgovforum.org/en/content/igf-2021-registration>

Rejestracja umożliwia śledzenie blisko 300 wydarzeń, które odbędą się w ramach tego międzynarodowego wydarzenia.

Źródło informacji: NASK

Redaktor

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Pandemia stała się impulsem do tworzenia innowacyjnych rozwiązań w edukacji

Pandemia wymusiła na szkołach naukę zdalną, co otworzyło drogę dla rozwoju innowacyjnych rozwiązań i przyspieszyło wdrażanie nowych technologii w edukacji. Eksperci oceniają, że w ostatnich miesiącach rynek „przeskoczył” co najmniej trzy lata rozwoju. Sektorem interesuje się coraz więcej start-upów. Najczęściej pracują one nad szkoleniami z zakresu kodowania, aplikacjami oraz grami edukacyjnymi i materiałami szkoleniowymi dla pracowników – wynika z raportu Fundacji Startup Poland. Globalnie rynek ten przyciąga duży kapitał, ale polscy inwestorzy są ostroż-

niejsi niż zagraniczni koledzy w finansowaniu tego typu przedsięwzięć.

Rynek edtech wśród polskich start-upów jest coraz bardziej rozpoznawany i jest ich coraz więcej, natomiast mamy kilkunastu topowych graczy, którzy działają globalnie i odnoszą sukcesy. Jeden z nich jest, można by powiedzieć, prawie jednorożcem – mówi agencji Newseria Biznes **Tomasz Snażyk**, prezes Fundacji Startup Poland.

Mowa tu o start-upie Brainly, który do grudnia ub.r. pozyskał 150 mln dol. finansowania i jest największą na świecie platformą społecznościową, która pomaga w edukacji uczniów. Do tego typu firm trafiło w trakcie

pandemii sporo zewnętrznego kapitału. Z danych „EdTech Founding 2021” przygotowanym przez Brighteye Ventures wynika, że na świecie funkcjonują obecnie 24 jednorożce edtechowe, które łącznie zebrały ponad 16 mld dol. i są warte już ponad 77 mld dol. Co ciekawe, aż 13 z nich stało się jednorożcami w okresie od maja 2020 roku, z czego siedem w 2020 i sześć w pierwszej połowie 2021 roku. Najwięcej podmiotów na światowej liście jednorożców pochodzi ze Stanów Zjednoczonych.

Na całym świecie w 2020 roku fundusze venture capitals zainwestowały ponad 10 mld dol. w start-upy z sektora edtech, czyli dwa razy więcej niż w 2019 roku – wskazują dane



z opracowania „EdTech Founding 2021” przytaczanego przez Fundację Startup Poland. Rynek w Europie w trakcie pandemii również dostał duży zastrzyk inwestycji VC, osiągając rekordową wartość 711 mln dol. w 2020 roku, czyli 13 razy więcej niż w 2013 roku. Liderem, jeśli chodzi o inwestycje, są start-upy z Wielkiej Brytanii, gdzie dokonano 40 proc. wszystkich transakcji.

Pandemia była punktem kulminacyjnym, kiedy oczy całego świata zwróciły się na edukację zdalną, natomiast wiele krajów, jak Australia, Stany Zjednoczone czy kraje skandynawskie, już było w to zaangażowanych. Nie można zapominać o Azji, w szczególności Chinach i Indiach,

gdzie już od bardzo długiego czasu prowadzone były prace dotyczące tego, w jaki sposób uczyć ludzi. Rozwój social mediów i nowych technologii spowodował, że rynek edukacyjny musiał przejść metamorfozę – podkreśla Tomasz Snażyk.

Z raportu „Europe EdTech and Smart Classroom Market” opracowanego przez Business Market Insights wynika, że globalnymi faworytami w sektorze, oprócz podmiotów amerykańskich, są obecnie firmy z dwóch największych azjatyckich krajów – Chin oraz Indii. Z kolei w Europie najlepiej rozwinięte sektory edtech mają Wielka Brytania, Niemcy, Francja, Włochy i Rosja.

W czasie pandemii wiele

osób zobaczyło, w jaki sposób mogą działać szkoły, uniwersytety, w jaki sposób mogą się inaczej uczyć nie tylko dzieci, ale też dorośli – wyjaśnia prezes Fundacji Startup Poland. – Pandemia była i jest impulsem do tworzenia nowych pomysłów i do tego, w jaki sposób ludzie, uczniowie, szkoły, nauczyciele odbierają nowe technologie. W ciągu najbliższych kilku lat będziemy widzieli znaczny wzrost, jeśli chodzi o liczbę start-upów i ich wartość. Zresztą szacuje się, że ten rynek globalnie będzie wart 305 mld dolarów do 2025 roku.

Z raportu Fundacji Startup Poland „Czy polskie spółki EdTech mają szansę odmienić oblicze światowej edukacji?” wyni-

ka, że najwięcej takich podmiotów w kraju oferuje rozwiązania służące do nauki programowania. Odsetek takich firm – prowadzących szkolenia, kursy i szkoły kodowania – stanowi obecnie w Polsce ponad 22 proc. Podobny odsetek opracowuje gry i aplikacje edukacyjne oraz narzędzia z kategorii HR. Eksperti fundacji wyjaśniają, że są to różnego rodzaju materiały

lejna najliczniejsza grupa (17,5 proc.) to producenci lub dystrybutorzy sprzętu i gadżetów służących do nauki – od multimedialnych tablic, monitorów, tabletów, przez interaktywne zestawy do nauki, aż po drukarki 3D i roboty. Ponad 11 proc. start-upów zajmuje się wsparciem w nauce języków obcych, najczęściej języka angielskiego.

Perspektywy dla tego sektora oceniamy bardzo pozytywnie. Uważamy, że polskie start-upy, a będzie ich coraz więcej, będą

się liczyły na rynku globalnym i zdobywały coraz większą liczbę klientów. Co najważniejsze, będą też zmieniały sposób, w jaki uczymy się my, jak się uczą nasze dzieci i w jaki sposób funkcjonują szkoły – zaznacza Tomasz Snażyk. (nerwseria.pl)

Redaktor

Więcej na : [https://
liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

Ciąg dalszy ze s.1

W myśleniu o przyszłości Europy po pandemii, najważniejszy jest człowiek

Nowa rzeczywistość i kryzys jakiego doświadczyła Europa w wyniku pandemii, zmusza do określenia na nowo priorytetów w zakresie bezpieczeństwa gospodarczego, społecznego i zdrowotnego. Skala problemów, z jakimi zetknęły się poszczególne kraje członkowskie, wyraźnie wskazuje na konieczność zacieśniania współpracy w ramach naszego kontynentu. O wyzwaniach jakie stoją w tych trudnych czasach przed społecznością państw członkowskich, a także o poszukiwaniu nowej drogi dla zjednoczonej Europy, debatowano podczas konferencji, zorganizowanej przez Fundację Kulskich oraz Instytut Rozwoju Spraw Społecznych. Partnerem strategicznym była Agencja Badań Medycznych.

W każdym z 5 paneli dyskusyjnych udział brali przedstawi-

ciele polskich i europejskich instytucji publicznych oraz eksperci i międzynarodowi partnerzy Fundacji Kulskich, która od początku swojej działalności skupia się na budowaniu wielowymiarowej płaszczyzny, zmierzającej do dialogu społeczno-instytucjonalnego. Wszystkie debaty łączyło wspólne przesłanie, że w tych kryzysowych czasach niezwykle ważne jest zaangażowanie obywatelskie i wspieranie inicjatyw otwierających możliwość działania na rzecz dobra człowieka i bezpieczeństwa zdrowotnego.

Od tego zależy ogólna kondycja zarówno jednostek, jak też całych społeczeństw i systemów gospodarczych. Europa przyszłości musi być bardziej odporna na kryzysy i zagrożenia zdrowotne, które są nieuniknione w obliczu coraz bardziej zglobalizowanego świata. Bezpieczeństwo zdrowotne urasta dziś do

rangi fundamentu bezpieczeństwa w każdej innej dziedzinie - przekonywała **Małgorzata Bogusz**, prezes Fundacji Kulskich, członek Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego.

W blokach tematycznych poświęconych: międzynarodowym inicjatywom na rzecz odbudowy ekonomicznej i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego Europy po Covid 19, wpływom pandemii na zdrowie psychiczne i postawy społeczne młodych ludzi, potrzebie tworzenia nowego planu Marshalla dla onkologii i europejskiej solidarności w leczeniu chorób cywilizacyjnych oraz rzadkich, wypowiadali się specjaliści z określonych dziedzin. Uczestniczyli w nich także przedstawiciele Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwa Zdrowia, Agencji Badań Medycznych, Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji, Sejmu, Senatu, Eu-



ropejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komisji Europejskiej, jak również organizacji branżowych, sektora NGO oraz think-tanków.

W części inauguracyjnej konferencji dyrektor Departamentu Społeczeństwa Obywatelskiego KPRM Szymon Dziubicki odczytał list wicepremiera prof. Piotra Glińskiego, przewodniczącego Komitetu do spraw Pożytku Publicznego, w którym podkreślono, że „czas w jakim żyjemy, to czas wielkich wyzwań i to od nas zależy czy zostanie on zapamiętany jako wiek erozji i upadku, czy jako czas, w którym Europa dzielnie i odpowiedzialnie zareagowała na potężny kryzys.

Międzynarodowe inicjatywy na rzecz odbudowy po Covid 19

W panelu poświęconym międzynarodowym inicjatywom

na rzecz odbudowy ekonomicznej i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego Europy po Covid 19 uczestnicy koncentrowali się m.in. na fundamentalnych wartościach Unii Europejskiej. – Przyszłością jest skonsolidowana Europa, ale musimy pamiętać, że wolność i demokrację powinniśmy umieścić w samym centrum najważniejszych wartości. Wszystkie działania zawsze powinny służyć człowiekowi i utrzymywać go w zdrowiu dzięki korzystaniu z dobrostanu UE – wskazywała **Milena Angelowa**, członek Europejskiego Komitetu Społeczno-Ekonomicznego, ciała doradczego Unii Europejskiej.

W ocenie posła **Pawła Pomyślnika** Europa pójdzie w kierunku konsolidacji, wspierania się wzajemnego i mocniejszego zacieśniania wielodzielinowej współpracy. Reszta, której nie

będzie to odpowiadać zostanie na marginesie Europy.

Sebastian Wijas, wiceprezes Stowarzyszenia Trójmorza, zwracał uwagę na to, że odporna na tendencje ekspansjonistyczne Europa musi jednak stać się bardziej innowacyjna przy wychodzeniu z kryzysu popandemicznego. – Trudno przewidzieć i jednoznacznie przesądzić jaka będzie jej przyszłość, ale historia pokazuje, że kryzysy mogą być zarówno motorami rozwoju i postępu, jak też przyczynami upadku i regresji. Niezależnie jak się ta historia potoczy naszą rolą jest wdrażanie innowacyjnych rozwiązań służących rozwojowi społecznemu i gospodarczemu.

W skutecznej odbudowie gospodarek po pandemii bardzo ważną rolę do odegrania ma również edukacja. Na pytania czy zdalna nauka, która zdomi-



nowała system europejskiego kształcenia uczniów i studentów w dobie pandemii nie będzie problemem dla przyszłych pokoleń absolwentów, odpowiadał **ks. prof. Stanisław Dziekoński**, były rektor UKSW, a obecnie prezes Warsaw New Tech University Foundation. – Przeżywamy zmiany epokowe, zapowiadane dużo wcześniej, które pandemia tylko przyspieszyła. Korzystanie z technologii cyfrowych pozwala nam komunikować się także w obszarze edukacji. Z dnia na dzień szkoły i uczelnie zostały zmuszone do używania narzędzi cyfrowych. To obnażyło też pewną słabość, bo jesteśmy przyzwyczajeni do relacji face to face, przepełnionych dużym potencjałem emocji. W moim odczuciu potrzeba

nam teraz bardziej interaktywnych narzędzi cyfrowych, niż te którymi się posługujemy. To jest czas dla wizjonerów, którzy zadają o zmianę paradygmatów w tym zakresie, aby korzystanie z wiedzy było optymalne dla rozwiązywania najważniejszych problemów w życiu społecznym, gospodarczym i zdrowotnym europejskiej wspólnoty.

Optymistyczne spojrzenie na przyszłość Europy

Poproszony o podsumowanie panelu poświęconego międzynarodowym inicjatywom na rzecz odbudowy ekonomicznej i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego Europy po Covid 19, **ks. prof. Stanisław Dziekoński** powiedział: „Stawiając pytanie jaka ma być przyszłość Europy powinniśmy się naj-

pierw zastanowić jaka być powinna. Jest wiele okoliczności zewnętrznych, na które nie mamy bezpośredniego wpływu, ale wiele zależy też od nas samych. Ja optymistycznie patrzę na przyszłość Europy. Wnikając w historię różnych kryzysów widzimy bowiem, jak wpłynęły one na wypracowanie nowych wartości, które przyniosły potem wiele korzyści. W tym kontekście warto wspomnieć o ojcach założycielach UE, i prześledzić co im przyświecało w idei zjednoczenia Europy przy uwzględnianiu zróżnicowanych uwarunkowań ekonomicznych. Nie chciałbym powtarzać tych ważnych głosów, które w tej dyskusji padły, ale na pewno w tej debacie o przyszłości Europy nie możemy pominąć człowieka.

Wydaje mi się że dzisiaj brakuje takich badań, które pokazałyby kim jest współczesny, zwłaszcza młody człowiek w tej nowej rzeczywistości. Każda nawet najbardziej zaawansowana technologia powinna być na usługach człowieka. W myśleniu i kreowaniu przyszłości, w mojej ocenie, człowiek powinien być zawsze stawiany na pierw-

szym miejscu, a technologie cyfrowe mają mu pomagać w jej budowaniu”.

Uczestnicy panelu zgodnie potwierdzali, że przyszłość Europy, to na pewno współpraca, bazowanie na doświadczeniach, które dzisiaj zyskujemy po to, żeby wypracować nowe sposoby rozwiązywania pojawiających się problemów dla dobra nas

wszystkich. Każdy kryzys otwiera przed nowe nadzieje i perspektywy, ale we wszystkich działaniach najważniejszy jest człowiek i jego bezpieczeństwo..

Jolanta Czudak

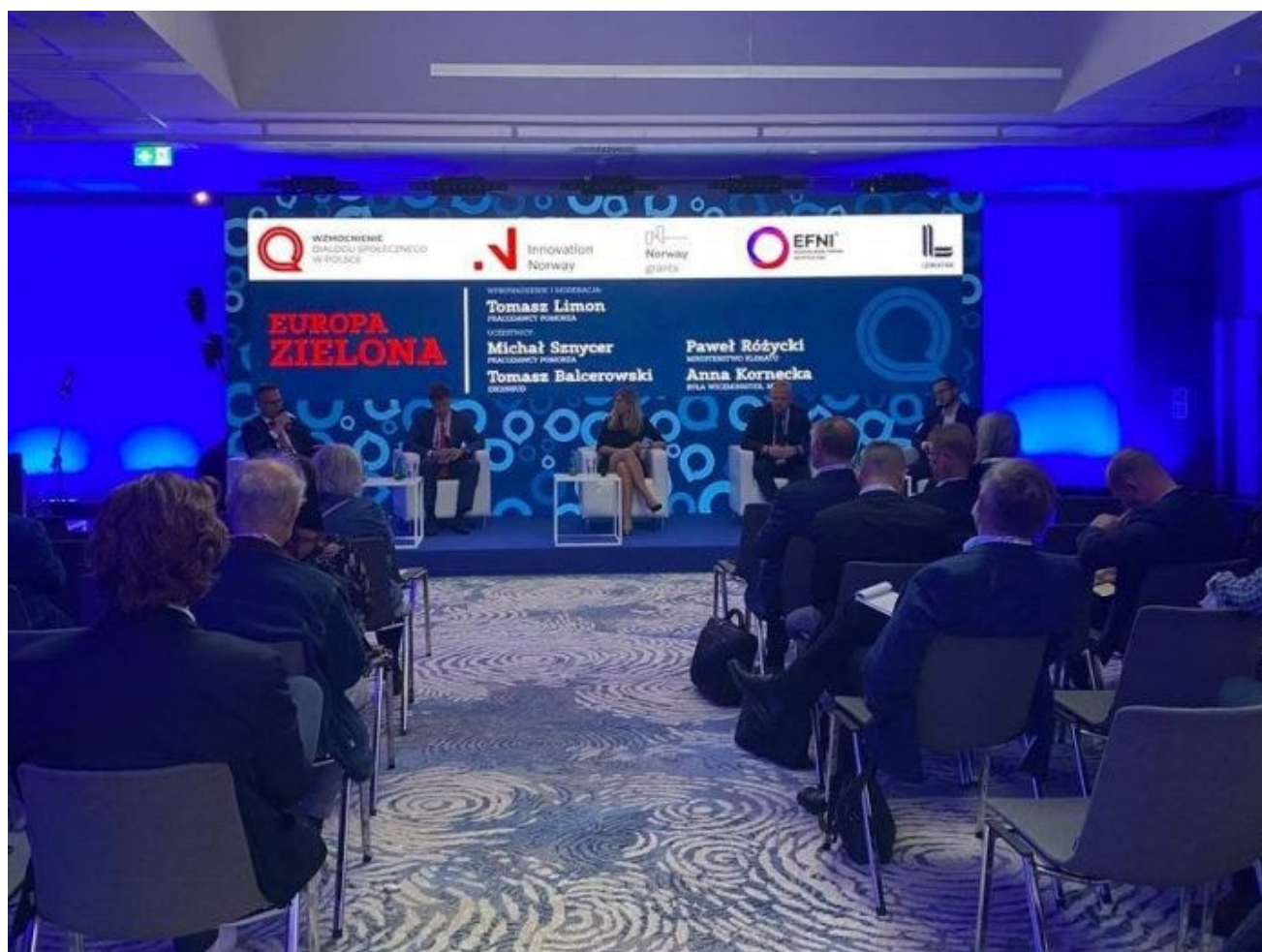
Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Europejskie Forum Nowych Idei w Sopocie

W Sopocie rozpoczęła się X edycja Europejskiego Forum Nowych Idei (EFNI) i potrwa do 22 października. Jest to jedno z największych tego ty-

pu wydarzeń w Europie Środkowo-Wschodniej. Każda edycja gromadzi blisko 1000 uczestników, którzy w tym roku rozmawiają o tym #CoBędzieJutro, podczas de-

bat podzielonych na cztery kategorie: „Czuła technologia”, „Obywatel nowych czasów”, „Zdążyć przed 2050” i „Nowy początek starego świata?”.



Głównymi tematami tego wydarzenia są: odbudowa Europy po kryzysie pandemii, Europejski Zielony Ład, rozwój cyfryzacji i rola Trójkąta Weimarskiego 30 lat po jego powołaniu. Organizatorem Forum jest Konfederacja Lewiatan przy współpracy z BusinessEurope i miastem Sopot.

EFNI w tym roku świętuje swój 10. jubileusz – po ubiegłorocznej hybrydowej formule spowodowanej pandemią, wydarzenie wraca do swojej stacjonarnej formy i odbywa się na żywo w Sopocie. „Po półtora roku pandemii widzimy, że da się prowadzić firmę online, ale trudno jest być kreatywnym, tworzyć nowe rzeczy i myśleć o przyszłości. Nowe pomysły muszą powstawać podczas fizycznego spotkania – w tym tkwi siła i rola EFNI” – mówi **Maciej Witucki**, prezydent Konfederacji Lewiatan i przewodniczący Rady Nadzorczej Orange. Organizatorzy podkreślają, że w nazwie EFNI najważniejszy jest człon, który mówi o nowych ideach. „To jest to, co charakteryzuje tę konferencję – że nie boimy się mówić o tym, co ma być za 5, 10, 20 i 30 lat” – dodaje Maciej Witucki.

W ramach EFNI zaplanowano blok dyskusji pod nazwą

„Zdażyć przed 2050”, dotyczący wyzwań stojących przed Europą w związku z ochroną klimatu. „Następna dekada będzie dla Europy kluczowym krokiem na drodze do stania się pierwszym neutralnym klimatycznie kontynentem w roku 2050 i urzeczywistnienia Europejskiego Zielonego Ładu” – podkreśla **Rafał Rudziński**, prezes Bosch Polska i przedstawiciel Bosch Group w Polsce.

W ramach tego bloku znajdą się m.in. panele poświęcone pakietowi „Fit for 55” czy „Business Race To Zero”, którego partnerem jest Ambasada Wielkiej Brytanii w Polsce. Ekologii będą z kolei poświęcone dyskusje „Z czego będzie zrobiony świat po rewolucji ekologicznej?”, a także „Aktywizm społeczny i edukacja ekologiczna – jak kształtować świadomość zmian klimatu”, z udziałem przedstawicieli WWF i Strajku Klimatycznego.

O odbudowie polskiej i europejskiej gospodarki po kryzysie pandemii uczestnicy EFNI będą mogli rozmawiać np. podczas panelu „Future of Europe”. W tej rozmowie udział wezmą m.in. Jerzy Buzek, były przewodniczący Parlamentu Europejskiego i przewodniczący Rady Programowej EFNI oraz An-

drius Kubilius, były premier Litwy i europoseł. Wyzwaniom postpandemicznym będzie również poświęcony panel „Strategia gospodarcza na nową dekadę” z udziałem m.in. eurodeputowanego Jana Olbrychta i wiceministra rozwoju i technologii Marka Niedużaka.

Wśród uczestników wielu dyskusji podczas EFNI znajdą się też Paolo Gentiloni, Adam Bodnar, Frans Timmermans, Christa Schweng czy Natalia Hatańska. Podczas sesji zamykającej Forum będziemy mogli posłuchać dyskusji na temat „Przyszłości świata według kobiet”. W spotkaniu gościnnie wystąpi laureatka Nagrody Nobla, pisarka Olga Tokarczuk.

Europejskie Forum Nowych Idei to arena dyskusji o pilnych wyzwaniach, przed którymi stoi Polska, Europa oraz cały świat. Na uczestników czekać będą spotkania z autorami książek i rozmowy Nocnych Marków, a także szereg wydarzeń związanych z jubileuszem EFNI.

Źródło informacji: Konfederacja Lewiatan

Redaktor

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s.1

Naukowcy w „Science” o konsekwencjach kryzysu migracyjnego dla przyrody

Budowa muru między Polską a Białorusią ma przeciwdziałać migracji przez zieloną granicę, ale będzie miała konsekwencje również dla przyrody, m.in. dla-

tego, że mur przetnie szlaki migracyjne dużych ssaków w Puszczy Białowieskiej. O przyrodniczych skutkach kryzysu migracyjnego na wschodzie piszą w najnowszym „Science” przedsta-

wiciele dwóch placówek naukowych w Białowieży.

„Nie ulega wątpliwości, że na pierwszym miejscu jest to kryzys humanitarny i tragedia ludzka, które trzeba rozwiązać” – zauważa



jeden z autorów publikacji, kierownik Białowieskiej Stacji Geobotanicznej Uniwersytetu Warszawskiego **prof. Bogdan Jaroszewicz**. – „Nie można jednak też zapominać o tym, że działania związane z tym kryzysem i z zabezpieczeniem granicy mają wpływ na przylegające do granicy ekosystemy, w tym – unikalny ekosystem leśny Puszczy Białowieskiej. Ten wpływ będzie widoczny jeszcze przez całe lata, choćby w postaci śmieci (opakowania po jedzeniu, butelki po wodzie, itp.) pozostawionych w lesie”.

Współautorami krótkiego tekstu o zagrożeniach dla przyrody, związanych z kryzysem migracyjnym na polsko-białoruskiej granicy, i apelu o uwzględnienie potrzeb przyrody przy próbie rozwiązania tego kryzysu, są **dr Katarzyna Nowak** z tejże stacji i **prof. Michał Żmihorski** z Instytutu Biologii Ssaków PAN.

Autorzy tekstu przypomnieli, że od kilkunastu tygodni tysiące ludzi, głównie z Bliskiego Wschodu, starają się przedostać do Unii Europej-

skiej przez jej wschodnią granicę. Ich napływem steruje autorytarny reżim Aleksandra Łukaszenki. W odpowiedzi na jego działania władze Polski ogłosiły plan budowy trwałej bariery wzdłuż fragmentu granicy z Białorusią. Ustawa o budowie zabezpieczenia granicy państwowej weszła w życie 4 listopada. W pierwszej połowie listopada premier zapowiedział, że prace ruszą za kilka tygodni. Według szefa MSWiA Mariusza Kamińskiego zaporą powstanie w pierwszym półroczu 2022 r. **Jej szacowany koszt to 1 mld 615 mln zł, z czego 1 mld 500 mln zł to koszt budowy fizycznej bariery, a 115 mln zł urządzeń technicznych (perymetrii).**

Granica między obydwooma krajami mierzy 400 km; bariera rozciągnie się niemal na jej połowie, na odcinku 180 km. Szef MSWiA zaznaczał, że zaporą jest „jednym z ważniejszych elementów zdecydowanego ograniczenia masowej, nielegalnej migracji na teren naszego kraju” i dodał, że jest ona

symbolem determinacji państwa polskiego w ograniczaniu masowej, nielegalnej migracji na teren naszego kraju. „Chcę bardzo mocno to podkreślić, ta nielegalna migracja w naszym kraju nie wynika z powodów naturalnych, jak to często dzieje się na świecie (...)” – mówił. – „My mamy do czynienia z elementem wojny hybrydowej, to reżim białoruski z powodów politycznych, żeby zdestabilizować sytuację w Polsce i UE zdecydował się na wytworzenie sztucznego ruchu migracyjnego na teren naszego kraju”.

Naukowcy piszą, że ogrodzenia nie są w pełni skuteczne jako środek zapobiegania migracji ludzi. Ich obecność ma jednak negatywne konsekwencje dla przyrody – jako przykład eksperci podają mur graniczny pomiędzy USA a Meksykiem, który zniszczył wrażliwe siedliska, m.in. sukulentą zwanego karnegią olbrzymią (saguaro), a także zablokował szlaki migracyjne (np. jaguarów) i doprowadził do zbezczeszczenia miejsc pochówków rdzennych mieszkańców tego

regionu. „Na świecie istnieje ponad 70 murów granicznych, które spychają na margines ludzi, osłabiają ponadgraniczną współpracę i ochronę przyrody. Do tego kosztują krocie” – czytamy.

Autorzy publikacji apelują do władz o „lepszą politykę, która pozwoli uwzględnić wartość przyrody”. Piszą: „Wzywamy społeczność europejską i międzynarodową, aby odpowiedź na kryzys migracyjny planowana była z poszanowaniem integralności i zdrowia ekosystemu. Apelujemy do władz Polski i Białorusi, aby uwzględnili wspólne dziedzictwo i wyjątkową, uniwersalną wartość Puszczy Białowieskiej”.

„Nie jesteśmy specjalistami od

budowania barier granicznych, więc trudno nam wskazać konkretne rozwiązania” – zastrzegają naukowcy, zapytani przez PAP o możliwe rozwiązania problemu. – „Ale one istnieją i są stosowane w innych tego typu płotach (np. na granicy USA/Meksyk); mogą one albo umożliwić migrację przynajmniej mniejszych zwierząt (mogących przejść przez szczeliny na tyle wąskie, że człowiek nie jest w stanie się przez nie przecisnąć), albo mogą to być przejścia umożliwiające migrację również większych zwierząt, przy odpowiednim zabezpieczeniu elektronicznymi urządzeniami; ostateczne rozwiązania powinny zostać wypracowane wspólnie w interakcji

między projektantem zapory granicznej, Strażą Graniczną, zarządcami terenu oraz naukowcami, zwłaszcza teriologami; my jedynie zwracamy uwagę na to, że przy rozwiązywaniu kryzysu związanego z bezpieczeństwem granicy i kryzysu humanitarnego, nie można zapominać również o przyrodzie, zwłaszcza w tak cennym obiekcie jak Puszcza Białowieska”.

Więcej na nauka w Polsce.

Redaktor

Więcej na : [https://
liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

Ciąg dalszy ze s.1

Innowacyjny oczyszczacz powietrza do walki z pandemią i smogiem

Naukowcy Politechniki Śląskiej oraz absolwenci tej uczelni ze startupu WAAM skonstruowali innowacyjny oczyszczacz powietrza ULI, wspomagający walkę z pandemią COVID-19, ale też ze smogiem. Urządzenie może być wykorzystywane w szpitalach, szkołach, przedszkolach czy urzędach. Znajdzie zastosowanie na dużych, słabo wentylowanych przestrzeniach, gdzie przebywa duża liczba ludzi.

Naukowcy przypominają, że dobrze wentylowane pomieszczenie, nie tylko w dobie pandemii koronawirusa, ale również w trakcie sezonu grypowego czy smogowego, może mieć pozytywny wpływ na stan zdrowia. Tymczasem wiele budynków, jak szkoły czy szpitale, nie ma odpowiedniej wentylacji. Postanowili zbudować urządzenie,

które może poprawić tę sytuację w szybki i niedrogi sposób. Oczyszczacz ULI będzie pomagał wyeliminować drobnoustroje chorobotwórcze z powietrza wraz z cząstkami pyłu zawieszonego w taki sposób, by było to efektywne i jednocześnie energooszczędne.

„Innowacyjność tego urządzenia polega na pulsacyjnym działaniu i na tym, że może znakomicie sprawdzać się w pomieszczeniach o dużej kubaturze. Jest też bardziej wydajne i uniwersalne, ponieważ wpisuje się nie tylko w walkę z COVID-19, ale też np. ze smogiem” – powiedział **dr hab. inż. Sebastian Werle**, profesor PŚ.

Unikalna konstrukcja, umożliwiająca pulsacyjny przepływ powietrza w specjalnie zaprojektowanym kanale, pozwala na wytworzenie nieliniowego przepływu powietrza w miejscach, gdzie znajdują się lampy

UVC w technologii LED. Urządzenie wyposażone jest w dwa wysokowydajne wentylatory. Dodatkowo inżynierowie wyposażyli ULI w czujnik foniczny wykrywający hałas – dzięki temu, ustawione np. w szkolnym korytarzu, wejdzie na maksymalne obroty, gdy uczniowie wyjdą z klas na przerwę.

Jak wyjaśnił jeden z wynalazców, **dr inż. Artur Czachor** – prezes startupu technologicznego WAAM – urządzenie ma dwa dolotowe kanały, którymi można zasysać powietrze np. z innego pomieszczenia lub z zewnątrz budynku, dodatkowo je oczyszczać i wtłaczać do innego pomieszczenia. „Jest to bardzo ważna funkcja, ponieważ wiele placówek szkolnych czy szpitali to stare obiekty, gdzie nie można zamontować klimatyzacji” – powiedział.

Urządzenie może oczyścić pomieszczenie wielkości szkolnej



klasy, jest bardziej wydajne, tańsze od podobnych oczyszczaczy na rynku i cechują go niskie koszty eksploatacji. „Staraliśmy się skonstruować to urządzenie tak, aby placówka publiczna, która często boryka się z problemami finansowymi, nie była zmuszona do częstego serwisowania urządzenia czy kupowania drogich filtrów. Zrobiliśmy to w taki sposób, aby było tanio, ekonomicznie i wydajnie” – wyjaśnił Czachor.

Jak powiedziała **dr inż. Ewa Brągoszewska** z Katedry Technologii i Urządzeń Zagospodarowania Odpadów PŚ, podczas testowania ULI okazało się, że skuteczność oczyszczania powietrza była o 30 proc. lepsza w porównaniu do urządzeń po-

wszechnie dostępnych na rynku. Pierwszy oczyszczacz powietrza skonstruowany przez naukowców Politechniki Śląskiej stanie w dziecięcej Izbie Przyjęć w Szpitalu Klinicznym nr 1 w Zabrze. „Wybraliśmy Izbę Przyjęć, ponieważ właśnie tam mamy kumulację przypadków z różnego rodzaju wirusami. Wśród nich królują trzy: wirus grypy, wirus RSV oraz koronawirus, którego w ostatnich dniach jest bardzo dużo zarówno wśród dzieci, jak i opiekunów” – wskazał dyrektor szpitala **dr n. med. Dariusz Budziński**. Zabrzeński szpital już od dłuższego czasu współpracuje z Politechniką Śląską, od dłuższego czasu korzysta też z bramek odkażających stworzo-

nych przez naukowców z tej uczelni.

Oczyszczacz powietrza trafił do zabrzeńskiego szpitala dzięki współpracy z Fundacją Novis Plus. Drugie takie urządzenie będzie nagrodą w konkursie „Bohater Szkoły” promującym szczepienia przeciw COVID-19. Prace nad skonstruowaniem oczyszczacza powietrza trwały od marca. Zespół projektowy składał się z członków startupu technologicznego WAAM oraz naukowców z Katedry Technologii Urządzeń i Zagospodarowania Odpadów Politechniki Śląskiej, pod kierunkiem prof. Krzysztofa Pikonia.(PAP)

Autor: Krzysztof Konopka
Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Słupki drogowe i inne produkty z recyklingu

Świadomi ekologicznie konsumenci wybierają produkty, biorąc pod uwagę ich wpływ na środowisko. Z tego powodu korporacje, również te zajmujące się artykułami przeznaczonymi dla fachowców, starają się sprostać wymaganiom rynku i coraz częściej proponują rozwiązania przyjazne naturze. Wśród nich można wyróżnić produkty powstałe z przetworzonych materiałów, chemię nieszkodliwą dla środowiska oraz syste-

my ponownego napełniania pojemników.

Rosnącej świadomości ekologicznej społeczeństwa odpowiada nasze hasło: Pracuj czysto – szanuj środowisko – mówi Ewa Paprocka, Product Manager Würth Polska. – To właśnie ze względu na ekologię warto wybierać chemię przemysłową przyjazną naturze, produkty wykonane z materiałów pochodzących z recyklingu lub pojemniki z możliwością wielokrotnego napełnienia ich specyfikami. Przez dziesięciolecia postęp technologiczny i ma-

sowa produkcja nie zawsze korespondowały z uwzględnieniem potrzeb przyrody. Już od jakiegoś czasu się to zmienia i jesteśmy dumni, że możemy brać udział w ekologicznej transformacji gospodarki – tłumaczy Ewa Paprocka z Würth Polska.

Surowce pochodzą z recyklingu

Wykorzystywanie materiałów pochodzących z odzysku jest typowym sposobem na uwzględnianie potrzeb ekologicznych w gospodarce. W dzisiejszym świecie recykling nie dotyczy wyłącznie



metal, papieru i szkła. Przetwarzane są również tworzywa sztuczne. Worki na odpady to typowy przykład produktu wykonanego z przerobionych surowców. Obrazują też to, że przetwarzanie świetnie współgra ze specyfiką branży budowlanej lub innymi sektorami zajmowanymi przez fachowców. Produkty tam wykorzystywane powinny być przede wszystkim praktyczne i wysokiej jakości, a ich walory estetyczne często schodzą na dalszy plan lub są wręcz nieistotne.

Mimo to wykorzystywanie nieprzerobionych materiałów nie musi oznaczać, że dany produkt będzie brzydki. Przykładem mogą być buty robocze Würth Polska, powstałe w całości z przetworzonych surowców. Ich sportowy wygląd i modne wzornictwo w żaden sposób nie zdradzają z czego zostały wykonane. Materiały otrzymane z odzysku mają naprawdę szerokie zastosowanie. Wykorzystywane są nawet do produkcji, mało kojarzących się z recyklingiem obiektów, jak białoczerwone pacholki drogowe. Choć powstały z wtórnie odzyskanych materiałów, to w wyglądają niczym wszystkie inne artykuły tego rodzaju.

Pojemniki wielokrotnego użytku

Liczne preparaty chemiczno-techniczne są niezbędnymi środkami w asortymencie niemal każdego fachowca. Tego typu specyfiki sprzedaje się często w puszkach aerozolowych, których późniejsza utylizacja generuje koszty. Rozwiązaniem tych

problemów jest korzystanie z systemów do wielokrotnego napełniania, które pozwalają na uzupełnienie pojemników po zużyciu specyfiku. Systemy te są przyjazne dla środowiska, ponieważ redukują liczbę powstających odpadów. W dodatku, w porównaniu z tradycyjnymi puszkami aerozolowymi, obniżają koszty funkcjonowania warsztatu.

Wiemy, jaki problem jest z utylizacją pustych opakowań po aerozolach, dlatego naszym klientom proponujemy rozwiązania, które pozwalają ręcznie napełniać puszki ze sprayem. Systemy takie jak REFILLO® i REFILLO®mat są proste w obsłudze, zajmują mało miejsca w warsztacie i spełniają wymogi bezpieczeństwa. Systemy ponownego napełniania pozwalają uniknąć składowania i utylizacji licznych pustych pojemników pozostałych po zużytych środkach takich jak m.in.: zmywacze uniwersalne, zmywacze przemysłowe czy preparaty Multi – wyjaśnia Ewa Paprocka z Würth Polska.

Chemia nieszkodliwa dla środowiska

Środki myjące lub rozpuszczalniki są kojarzone ze specyfikami źle wpływającymi na środowisko. W związku z tym renomowane marki mają w swojej ofercie chemię, w której składzie nie znajdują się czynniki mogące negatywnie oddziaływać na przyrodę lub ludzkie zdrowie. Preparaty takie są wysoce biodegradowalne i nie szkodzą, ponieważ szybko znikają ze środowiska. Pianki, zmy-

wacze lub koncentraty myjące, dzięki swojemu składowi, mają zdolność do rozpadu w wyniku naturalnej aktywności biologicznej. Podobny efekt wywierają czynniki abiotyczne, jak: odpowiednia temperatura, obecność tlenu czy promieniowania UV. Ich działanie rozkłada skomplikowane struktury chemiczne na prostsze związki.

Biodegradowalność to tylko jeden z czynników, na które zwracają uwagę świadomi ekologicznie konsumenci. Coraz większą popularnością cieszą się produkty pochodzenia naturalnego. W przypadku zmywaczy lub środków do czyszczenia szkła klient nie stoi przed wyborem między skutecznym środkiem, a tym przyjaznym dla środowiska. Renomowani producenci potrafią połączyć te dwie cechy w jednym produkcie.

Popularność produktów przyjaznych środowisku, coraz to nowsze regulacje wymagające na producentach uwzględniania kwestii ekologicznych i rosnąca świadomość problemów związanych z naturą lub zdrowiem niewątpliwie w jeszcze większym stopniu zwiększy udział produktów ekologicznych w rynku. Cały proces odbywa się stopniowo, ale jest dostrzegalny właśnie m.in. przez poszerzanie się oferty dużych producentów o artykuły przyjazne środowisku. (inf)

Redaktor

Więcej na : [https://](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

liderzyinnowacyjnosci.com/

Wizjonerskie pomysły wyprzedzają czas

List intencyjny o współpracy między Warsaw New Tech University Foundation i amerykańską spółką Enfoglobe, przewiduje realizację wspólnych inicjatyw w dziedzinie spersonalizowanego nauczania z wykorzystaniem rozwiązań cyfrowych i wirtualnej rzeczywistości (VR). Połączenie interdyscyplinarnego potencjału naukowego i technologicznego oraz wiedzy i międzynarodowego doświadczenia, pozwoli obu partnerom na przygotowanie wzorcowych systemów w tym zakresie. Narzędzi do ich budowy dostarczy firma Enfoglobe, specjalizująca się w tworzeniu innowacyjnych rozwiązań informatycznych, platform multimedialnych, mobilnych aplikacji oraz interaktywnych symulatorów medycznych do nauki rezydentów i studentów. Podpisy pod dokumentem złożyli ks. prof. Stanisław Dziekoński, prezes Fundacji WNTUF i Małgorzata Andracka, prezes spółki Enfoglobe z siedzibą na Florydzie.

Jolanta Czudak: Działania fundacji i amerykańskiej firmy Enfoglobe skoncentrowane są na pomaganiu ludziom, często zagubionym w cyfrowym świecie oraz na rozwiązywaniu problemów zdrowotnych i społecznych. Czy te podobieństwa w profilu działalności połączyły obu partnerów?

Stanisław Dziekoński: Zbieżność naszych inten-

cji i priorytetów zbliżyła nas do siebie już dość dawno temu. Z innowacyjnymi produktami i usługami firmy Enfoglobe miałem okazję zapoznać się dużo wcześniej, jeszcze jako rektor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Ten potencjał w dziedzinie rozwoju technologii informatycznych i wirtualnej rzeczywistości w Enfoglobe jest imponujący. Wykorzystywany jest w wielu dziedzinach m.in. do optymalizowania działalności biznesowej, kompleksowego zarządzania inwestycjami, dokumentacją prawniczą, a także do tworzenia programów szkoleniowych w środowisku rozszerzonej rzeczywistości. Unikatowe rozwiązania autorskie dla branży medycznej łączą w sobie najnowsze techniki wirtualnej rzeczywistości z procedurami określonymi przez lekarzy i światowych ekspertów w tej dziedzinie. Ten dorobek i międzynarodowy prestiż firmy, której prezesem i współzałożycielką jest pani Małgorzata Andracka, doświadczony ekspert w dziedzinie informatyki, ma dla nas bardzo istotne znaczenie w planowaniu wspólnych inicjatyw. Fundacja zyskuje bogate zaplecze techniczne do realizacji zamierzeń w dziedzinie spersonalizowanego nauczania z wykorzystaniem rozwiązań cyfrowych i wirtualnej rzeczywistości.

Małgorzata Andracka: Nasze działania z ks. prof. Stanisławem Dziekońskim zawsze łączył wspólny cel, aby wykorzystywać narzędzia cyfrowe do

pomagania ludziom i nowoczesnego nauczania. Jako rektor UKSW wiele zrobił w tym zakresie przekształcając uniwersytet humanistyczno-społeczny w szerokoprofilową uczelnię, w której stworzył innowacyjne centra badawczo-wdrożeniowe w zakresie cyfrowej nauki i technologii oraz wprowadził nowatorskie metody kształcenia w obszarze nauk społecznych, humanistycznych, biologicznych i medycznych. Po zakończeniu podwójnej kadencji zarządzania uniwersytetem, ks. profesor już jako założyciel i prezes Warsaw New Tech University Foundation może teraz działać jeszcze bardziej globalnie w opracowywaniu wzorcowych modeli nauczania z wykorzystaniem rozwiązań cyfrowych i wirtualnej rzeczywistości. Bardzo się cieszę, że możemy dzielić się naszymi wizjami, pomysłami i doświadczeniami w planowaniu wspólnych inicjatyw. Od wielu lat specjalizuję się w rozwiązaniach programistycznych tworzonych m.in. dla sektora edukacyjnego, medycznego, prawniczego i biznesowego dlatego połączenie tego potencjału może przynieść wiele korzyści w przygotowaniu modelowych rozwiązań w ważnych społecznie dziedzinach.

JC: W działaniach Fundacji innowacyjne rozwiązania firmy Enfoglobe będą dopełnieniem w realizacji wizji i pomysłów, zapoczątkowanych z inicjatywy ks. profesora na UKSW?



SD: Pewnych procesów już nie można zatrzymać. Trzeba je kontynuować z taką samą intensywnością chociaż już nie na uczelni, tylko w Fundacji, która powstała dlatego, żeby prowadzić tu wiele rzeczy, które jest bardzo trudno zrealizować w uniwersytecie, żyjącym własnym życiem. Pewne standardy i ograniczenia blokują często rozwiązania innowacyjne. Zdarzało się, że moje pomysły dotyczące różnych inicjatyw w zakresie wdrażania na UKSW cyfrowej nauki i technologii nie znajdowały zrozumienia. Miałem niewielu sojuszników, żeby przekształcić UKSW w szerokoprofilowy uniwersytet, stworzyć na uczelni Collegium Medicum czy wybudować w Dziekanowie Leśnym kampus dedykowany technologiom cyfrowym. Podobnie było z zamiarem powołania przy UKSW spółki EZRA, wdrażającej autorski model psychologicznej opieki środowiskowej dla dzieci i młodzieży. Pomy-

ślodawca tej cennej inicjatywy Tomasz Rowiński natychmiast zyskał moją akceptację i jako ówczesny rektor uniwersytetu bardzo szybko podjąłem decyzję w tej sprawie. Wszyscy oprócz inicjatora i mnie byli przeciw. Nawet kiedy otrzymaliśmy już dofinansowanie w wys. 35 mln zł. Projekt psychiatrii środowiskowej odniósł wielki sukces. Zaczęliśmy od Białan, a teraz będzie rozszerzany na inne warszawskie dzielnice. Kilka lat temu zainicjowaliśmy coś, co wtedy nie było takie oczywiste, a dzisiaj w covidowych warunkach psychiatria środowiskowa jest dla wielu osób jedyną deską ratunku. Wizjonerskie pomysły wyprzedzają czas. Okazało się, że ich wprowadzanie przyniosło wiele korzyści, a uczelnia na tych zmianach tylko zyskała.

JC: Jak reagowali na to poprzedni sceptycy?

SD: Bez szczególnego entuzjazmu. Przyzwyczajenia robią swoje i nie każdy czuje potrzebę wprowadzania na uczelni prze-

łomowych zmian, nawet jeśli przynoszą wiele korzyści. Tworząc kampus cyfrowych technologii nawiązaliśmy współpracę z technicznymi uczelniami, a także z kluczowymi dla sektora gospodarczego firmami. Prowadziliśmy wspólnie badania nad wykorzystaniem dużych baz danych, algorytmów sztucznej inteligencji w zakresie agendy badawczej, którą stworzyliśmy razem z KGHM Polska Miedź S.A.. Prace dotyczyły różnych analiz m.in. stopu reny z tytanem, które będą wdrażane do gospodarki, bo to jest idealny materiał do drukarek 3D. To pokazuje jak świat technologii cyfrowych można wykorzystać do innowacyjnych osiągnięć. We współczesnym świecie nie można sobie już wyobrazić życia bez technologii cyfrowych. W działaniach Fundacji innowacyjne rozwiązania firmy Enfoglobę będą znakomitą dopełnieniem w realizacji naszych wspólnych wizji i pomysłów bez jakichkolwiek ograniczeń. Zamierzamy

powołać grupę ekspertów, która będzie nam doradzać i wskazywać co trzeba zmienić w obszarze uprawianej nauki i co zrobić żeby nawiązać kontakt z innymi podmiotami. Chcemy tworzyć spółki celowe dla realizowania określonych zadań, sięgać po środki unijne, pomagać uczelniom w przeprowadzaniu reorganizacji. Planów mamy naprawdę dużo, a dzięki dobrej intuicji zawsze wybierzemy najlepsze rozwiązania.

MA: Kreatywność, wizja, ciężka praca decydują o sukcesie, ale to właśnie intuicja jest zawsze źródłem najlepszych pomysłów. Pomaga dokonywać optymalnych wyborów. Nasza firma wnosi wieloletnie doświadczenie i duże spectrum technologii z zakresu m.in. edukacji medycznej, telemedycyny, leczenia uzależnień i chorób cywilizacyjnych, a Fundacja będzie liderem koncepcyjnym wskazującym strategiczne kierunki wspólnego działania. Nasze medyczne symulatory z możliwością wirtualnej podróży w głąb komórek i organów umożliwiają naukowcom, studentom, rezydentom i pracownikom służby zdrowia lepsze zrozumienie procesów zachodzących w organizmie. Dla przykładu, nasz interaktywny symulator pracy serca NeoCar-

dioSim, który jest jedynym takim technologicznym urządzeniem na świecie, został opracowany we współpracy z międzynarodowymi ekspertami z dziedziny neonatologii i kardiologii. Modelowania chorób układu sercowo-naczyniowego pozwala lepiej zilustrować przebieg leczenia oraz powikłań, które mogą wystąpić w intensywnej terapii noworodków. Uniwersytet Medyczny w Rzeszowie, z którym mamy kilkuletnią współpracę już dysponuje tym urządzeniem i bardzo pomaga w procesie diagnozowania i leczenia schorzeń. Mamy wiele autorskich produktów, stworzonych przy współudziale naukowców, które dzięki naszej współpracy z Fundacją będą mogły być również znacznie powszechniej wykorzystywane w Polsce.

JC: Charakter współpracy Fundacji z Enfoglobe będzie elastyczny czy skoncentrowany na określonych zadaniach?

SD: Naszym priorytetem jest przede wszystkim pomoc człowiekowi i społeczeństwu, które nie zawsze sobie radzi we współczesnym świecie. Trudno byłoby już wyobrazić sobie życia bez technologii cyfrowych, ale to stawia przed nami nowe wyzwania. Musimy myśleć o

człowieku, którego te przełomowe zmiany dotyczą. Sama nazwa Warsaw New Tech University Foundation może sugerować, że skupiamy się tylko na nowych technologiach, ale tak naprawdę jednym z zadań Fundacji jest stworzenie think-tanku, który będzie skoncentrowany na człowieku, żyjącym w świecie nowych technologii. Na potrzebach, które wyzwala w nim cywilizacja cyfrowa, na zmianach których dokonuje w człowieku, kreując chociażby nowe potrzeby. Równocześnie skupiamy się też na określonych obszarach życia, które pokazują ogromny potencjał w cyfrowych technologiach i ich zastosowaniu. Podmiotowość człowieka będzie jednak zawsze dominować w naszych działaniach, którym technologie mają służyć jako nowoczesne narzędzia. Połączenie działalności dwóch silnych podmiotów na pewno przyniesie bardzo dobre efekty.

Z ks. prof. Stanisławem Dziekońskim, prezesem WNTUF i CEO Enfoglobe Małgorzatą Andraką rozmawiała Jolanta Czudak

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

EuroPOWER i OZE POWER: transformacja energetyczna i dążenie do neutralności klimatycznej

Dążenie do neutralności klimatycznej wymaga ambitnych, spójnych działań we wszystkich sektorach gospodarki. Jest to zarówno elektroenergetyka, ciepłownictwo, przemysł, transport, budownictwo jak i wiele innych projektów realizowanych biznesowo, projektowo, ze swoją strukturą i dobrze przypisaną odpowiedzialnością. O wyzwaniach dotyczących transformacji energetycznej, która czeka Polskę w najbliższych latach, de-



batowali uczestnicy 34. Konferencja Energetyczna EuroPOWER & 4. OZE POWER.

Podczas dwudniowego wydarzenia niemal pół tysiąca uczestników wysłuchało online merytorycznych wystąpień oraz debat z udziałem kluczowych przedstawicieli branży, poruszających najpilniejsze zagadnienia dotyczące sektora energetycznego w Polsce. Podczas debaty inauguracyjnej eksperci dyskutowali na temat strategii transformacji energetycznej i dążenia do neutralności klimatycznej. Poruszone zostały zagadnienia dotyczące m.in. zrównoważonego rozwoju, neutralności klimatycznej oraz wyzwań związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa dostaw energii. Jednym z tych kluczowych dokumentów, w tym zakresie jest Polityka energetyczna Polski do 2040 r. – dokument kompleksowy podlegający długiemu okresowi pracy i ewaluacji.

Jedno z ważniejszych wyzwań jakie dzisiaj przez nami stoja to oczywiście transformacja, ale sprawiedliwa transformacja, do której Polska przekonuje od dłuższego czasu. To pojęcie wybrzmiało w roku bardzo mocno na COP26 w Glasgow. Kilka lat temu w debacie publicznej to pojęcie było bardzo marginalne, dzisiaj jest jednym z podstawowych elementów, które

się pojawia zaraz po słowie transformacja. O ile oczywiście transformacja daje nam niezwykle szanse i możliwości rozwoju osiągnięcia neutralności klimatycznej, transformacji technologicznej, nie możemy w tym procesie transformacji zapominać o tych, którzy mogą stać się ofiarami tej transformacji, więc należy ją przeprowadzić w taki sposób, żeby takich grup i takich osób nie było” – mówiła minister **Anna Moskwa** podczas otwarcia EuroPOWER.

W ramach 34. Konferencji Energetycznej EuroPOWER & 4. OZE POWER wręczone zostały dwa wyróżnienia. Jedno dla spółki PGNiG Obrót Detaliczny za wkład w rozwój gospodarki cyfrowej – nagrodę odebrał Henryk Mucha, prezes zarządu. Drugie wyróżnienie dla ministra Jacka Ozdoby, sekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, za podjęcie działań w obszarze ciepłownictwa systemowego, którego sprawom po raz pierwszy nadano należytny priorytet, poprzez ustanowienie w ramach Ministerstwa Klimatu i Środowiska dedykowanego Departamentu Ciepłownictwa.

Podczas kolejnych paneli przeanalizowano OZE w kontekście rozwoju i konkurencyjności polskiej gospodarki. Omówione zostały kwestie dotyczące m.in. poten-

skim miksem energetycznym oraz modernizacją i rozbudową sieci dystrybucyjnych.

Drugi dzień konferencji wyłonił tematy dotyczące potencjału energetycznego i gospodarczego polskiego wiatru. Poruszono wątki takie jak m.in.: nowe regulacje dla morskich farm wiatrowych, wyzwania w tworzeniu łańcucha dostaw dla nowych inwestycji, współpraca państw w rejonie morza bałtyckiego i północnego. Przeanalizowano również perspektywę transformacji cyfrowej polskiej elektroenergetyki – uwarunkowania transformacji cyfrowej w energetyce, wykorzystanie nowoczesnych technologii, wyzwania i korzyści związane z wdrażaniem chmur w przedsiębiorstwach energetycznych. W kolejnych panelach eksperci skupili się na kierunkach rozwoju technologii wodorowych, nowoczesnych przedsiębiorstwach energetycznych, zagadnieniach związanych z energią obywatelską, lokalną i rozproszoną oraz systemach i regionalizacji wsparcia transformacji energetycznej. Więcej na www.mmcpolska.pl.

Redaktor

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

cjału społecznego i gospodarczego OZE, zwiększonych celów redukcji gazów cieplarnianych, wykorzystania wodoru w energetyce i transporcie, Offshore Sector Deal oraz rozwoju dużych farm fotowoltaicznych. Nie zabrakło także zagadnień związanych z pol-

OŚRODEK **BIOVILLA** ZAPRASZA

Imprezy rodzinne : chrzciny, komunie, wesela, stypy, imieniny, rocznice, jubileusze, zjazdy rodzinne, bankiety, kameralne spotkania w gronie przyjaciół, szkolenia, konferencje, spotkania firmowe.

Świadczymy też usługi cateringowe. Oferujemy pobyt wypoczynkowy w kameralnych i komfortowych pokojach oraz apartamentach.

Restauracja i sale konferencyjne wyposażone są w klimatyzację oraz nowoczesny sprzęt audiowizualny.

Stobnicko 14 A

tel. 612913667 oraz 693105339

www.biovilla.pl

Ciąg dalszy ze s/1

Nowe zamieszanie wokół Turowa

**Elektrownia Turów nie-
wątpliwie pracuje na status
celebryty polskiej energetyki.
Jeszcze nie zakończył się gło-
śny spór z Czechami, a już
mamy kolejny – tym razem
PGE z marszałkiem woje-
wództwa dolnośląskiego. Cho-
dzi o utajnienie dat zamknię-
cia poszczególnych bloków**

Dolnośląskie, podobnie jak pięć innych województw (śląskie, małopolskie, lubelskie, łódzkie i wielkopolskie) ubiega się o wsparcie ze środków Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. To wynegocjowany jeszcze przez poprzedni rząd PiS unijne środki na wsparcie regionów odchodzących od węgla. Polska ma szanse na 4,4 mld euro z 17,5 mld, które mają trafić do FST.

Jednym z warunków otrzymania unijnych środków jest przedstawienie szczegółowych planów jak transformacja ma wyglądać. Władze samorządowe województw pracowały nad planami przez wiele miesięcy, projekty są wyłożone do konsultacji społecznych, a potem zostaną przekazane do Brukseli. Ale projekt transformacji woj. dolnośląskiego natrafił na niespodziewaną przeszkodę. Chodzi o termin wyłączenia elektrowni Turów.

Powiat zgorzelecki na terenie którego znajduje się zagłębie turoszowskie pierwotnie w ogóle miał nie być objęty FST, właśnie ze względu na niepewny los kopalni i elektrowni Turów. Ale ostatecznie sejmik województwa dolnośląskiego zdecydował, że powinien zostać

łączone z Brukselą. Potem zaczęły się schody.

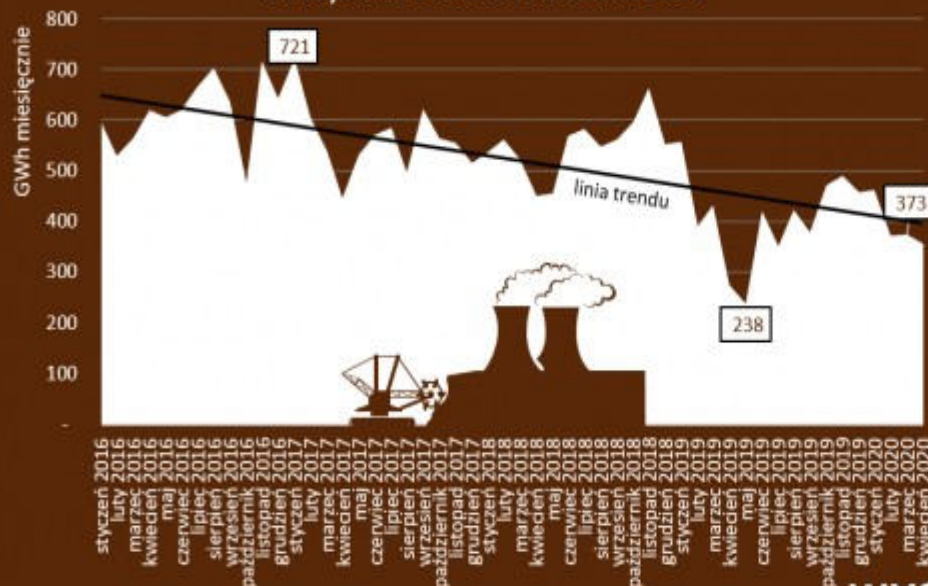
Posłowie listy piszą...

Na początku listopada posłanka KO Magdalena Tracz zaalarmowała opinię publiczną, że na wniosek PGE samorząd województwa utajnił harmonogram zamykania elektrowni Turów, co może uniemożliwić pozyskanie unijnych pieniędzy. W połowie października grupa posłów KO zgłosiła też interpelację w tej sprawie.

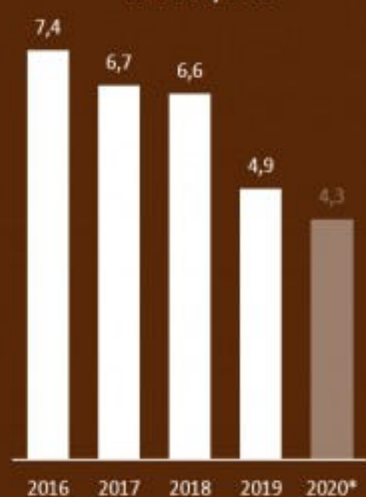
„W dniu 18 października odbyło się spotkanie Grupy Roboczej ds. Funduszu Sprawiedliwej Transformacji na Dolnym Śląsku, na którym omawiany był m.in. temat Terytorialnego Planu Sprawiedliwej Transformacji (TPST) regionu zgorzeleckiego, który jest niezbędnym dokumentem, aby region mógł ubiegać się o środki z Funduszu Spra-

Produkcja energii w Elektrowni Turów

Miesięczna produkcja energii elektrycznej w starych blokach nr 1-6 od stycznia 2016 do kwietnia 2020



Roczna produkcja bloków 1-6 w TWh/rok



Dane: Dane do 28.04.2020, PSE, *szacunki WysokieNapiecie.pl | Kwiecień 2020

wysokieNapiecie.pl

wiedliwej Transformacji (FST). TPST subregionu zgorzeleckiego został przygotowany kilka miesięcy temu i przesłany do Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, a po sprawdzeniu go przez Ministerstwo został on odesłany do Urzędu Marszałkowskiego Dolnego Śląska z listą uwag.

Rafał Zasuń Co jest głównym zarzutem wobec Turowa? Jakie są plany transformacji Turowa? Dlaczego harmonogram pokazujący zaprzestanie lub ograniczenie wydobycia węgla jest tak istotny? **O tym w dalszej części artykułu na portalu WysokieNapiecie.pl** LINK: <https://wysokienapiecie.pl/42585-znowu-zamieszanie-wokol-turowa-czy-wiadomo-kiedy-elektrownia-zostanie-zamknieta/#dalej>

wysokienapiecie.pl/42585-znowu-zamieszanie-wokol-turowa-czy-wiadomo-kiedy-elektrownia-zostanie-zamknieta/#dalej

Redaktor

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Zielony Ład nie hamuje inwestycji naftowych w Polsce

Komisja Europejska ogłasza plany zeroemisijnego transportu, a Polska przetargi na budowę kolejnych magazynów paliw. Bieżące realia mocno rozjeżdżają się z ambitnymi planami polityki klimatycznej. Tymczasem na naftowych inwestycjach rosną firmy, które budują paliwową infrastrukturę.

Do 2025 r. po polskich drogach będzie jeździć milion samochodów elektrycznych – zapowiadał w 2016 r. Mateusz Morawiecki (wówczas minister rozwoju) wraz z Krzysztofem Tchórzewskim (wtedy ministrem energii). Tymczasem na koniec października 2021 r., według danych Polskiego Stowarzyszenia Paliw Alternatywnych i Polskiego Związku Przemysłu Motoryzacyjnego, było ich zaledwie 33,1 tys. sztuk, z czego mniej niż połowę stanowiły pojazdy w pełni elektryczne. Jest to więc kropla w morzu kilkunastu milionów spalinywych osobówek, które jeżdżą po naszych drogach.

Korekta prognoz
Zatem do miliona elektryków, w który poza politykami chyba nikt nie wierzył, jeszcze bardzo daleko.

Korekta prognoz
Zatem do miliona elektryków, w który poza politykami chyba nikt nie wierzył, jeszcze bardzo daleko.

MAPA KLUCZOWEJ INFRASTRUKTURY PERN

Źródło: dane spółki | październik 2021 r.



wysokieNapiecie.pl

grafika: Filip Pachla, licencja: CC-BY-SA 4.0

Niedawno wiceminister klimatu i środowiska Ireneusz Zyska przyznał, że w 2025 r. elektrycznych samochodów w Polsce może być 250-300 tys.

Raczej niewiele z nich będzie stanowić Izera – polska marka samochodów elektrycznych, której rozpoczęcie produkcji rząd zapowiada optymistycznie w 2024 r. Natomiast wieszczono wcześniej przez Zjednoczoną Prawicę miliona e-aut wiceminister Zyska oczekuje bardziej w okolicach 2030 r.

Przy takim tempie zmiany mixu energetycznego polskiego transportu nie należy więc oczekiwać, że zapotrzebowanie na paliwa będzie w nadchodzących latach istotnie spadać. Nawet, gdyby udało się wprowadzić w życie ambitne plany Komisji Europejskiej, które znalazły się w ogłoszonym w lipcu tego roku pakiecie klimatycznym Fit for 55. Założono w nim, że producenci

samochodów obniżą do 2030 r. ich emisyjność o 55 proc., a od 2035 r. wszystkie nowo rejestrowane pojazdy będą bezemisyjne. Również podczas tegorocznego szczytu COP26 w Glasgow taką datę dotyczącą bezemisyjności zadeklarowało ponad 30 państw – w tym Polska.

Z danych Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego po pierwszym półroczu 2021 r. wynikało, że popyt na paliwa transportowe (benzyny, olej napędowy oraz gaz LPG) wzrósł o 7 proc. w stosunku do analogicznego okresu minionego roku.

Do pojazdów prywatnych i będących własnością firm transportowych zatankowano 15,6 mld litrów paliw, przy czym 6,2 mld litrów z tej puli pochodziło z zagranicy. W stosunku do pierwszego półrocza 2020 r. potrzeby kierowców poruszających się po Polsce wzrosły o

około 1,1 mld litrów – informował POPIHN.

Organizacja zaznaczyła również, że jeśli w drugiej połowie tego roku obędzie się bez epidemicznych obostrzeń, to w całym 2021 r. rynek może wrócić do poziomów zapotrzebowania na paliwa z rekordowego 2019 r.

Tomasz Elżbieciak, Jak wyglądają plany inwestycji na rynku paliw? Kto zyskuje na naftowym boomie inwestycyjnym? Jak firmy petrochemiczne inwestują w przyszłość? O tym w dalszej części artykułu na portalu WysokieNapiecie.pl LINK: <https://wysokienapiecie.pl/42166-zielony-lad-naftowych-inwestycji-w-polsce-nie-hamuje/#dalej>

Redaktor

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Tłuszcze roślinne a zdrowie

znoszą wysokie temperatury ze względu na wysoki punkt dymienia, to olej ryżowy i kokosowy.

https://pl.wikipedia.org/wiki/Punkt_dymienia

Oliwa z oliwek nie jest idealnym tłuszczem do smażenia potraw, chociaż zawiera kwasy tłuszczowe odporne na podgrzewanie omega-9 (ok. 73%) i kwasy tłuszczowe nasycone (13%). Jednakże zawiera również omega-6 (13%) i śladowe ilości omega-3, wrażliwe na wysokie temperatury. Wiadomo również też, że to dawka czyni truciznę, więc żadnego rodzaju tłuszczu, nawet uważanego za zdrowy,

nie należy konsumować w nadmiarze. Dysproporcja kwasów tłuszczowych również sprzyja powstawaniu różnego rodzaju problemów zdrowotnych.

<https://www.nierafinowane.pl/blog/proces-rafinacji-dlaczego-nierafinowane/>

<https://sekrety-zdrowia.org/tluszcze-roslinne-szkodliwe/>

<https://paleosmak.pl/dowod-na-szkodliwosc-olejow-roslinnych/>

Oprócz powszechnie znanych olejów stosowanych w kuchni, popularność zyskują oleje z rzadziej wykorzystywanych roślin oleistych, które posiadają potencjał terapeu-

tyczny. Znajdują one zastosowanie, jako suplement diety oraz jako środki pomocnicze w leczeniu niektórych dolegliwości zdrowotnych.

Należą do nich przede wszystkim: czarnuszka, wiesiołek, konopie siewne, rokitnik i rącznik.

Czarnuszka (*Nigella sativa*) jest rośliną stosowaną w lecnictwie już w starożytności. Przykładowo starożytni Egipcjanie uznawali czarnuszkę za panaceum, leczące wszystkie choroby.

Obecnie nasiona czarnuszki wykorzystywane są, jako przyprawa kuchenna, gdyż przypominają w smaku pieprz, a także w piekarnictwie do aromatyzowania pieczywa.



Rącznik (źródło Ray Shrewsberry - Pixabay).

A close-up photograph of rice stalks in a field. The stalks are green and yellow, with some showing the developing grain. The background is a soft, out-of-focus blue sky. The text is overlaid on the upper left portion of the image.

Olej ryżowy wytłaczany jest z otrębów
ryżowych (polina-kuzovkova-unsplash).



Rokitnik w moim ogrodzie.



Olej kokosowy posiada właściwości prozdrowotne (unsplash.com).



Kolejny rokitnik w moim ogrodzie, i też w pełnym owocowaniu.

Ale przede wszystkim czarnuszka doceniana jest w postaci oleju, nazywanego również „złotem faraonów”. Olej uzyskuje się przez wytłaczanie na zimno, aby zachować jego właściwości lecznicze.

W skład oleju wchodzi głównie kwasy tłuszczowe omega-6 i omega-9, a także witamina E, beta-karoten, sterole, mikroelementy oraz przeciwutleniacze. Bardzo ważnym składnikiem oleju z czarnuszki jest tymochinon – związek o działaniu przeciwzapalnym i przeciwbólowym oraz polimer tymochinonu hamujący uwalnianie histaminy (przydatny dla alergików i astmatyków). Zarówno olej, jak i nasiona wykazują też działanie przeciwnowotworowe, antybakteryjne, przeciwpasożytnicze, normalizujące ciśnienie tętnicze i zapobiegające odkładaniu się lipidów w naczyniach krwionośnych, zmniejszające ryzyko zakrzepów i zatorów.

Olej z czarnuszki został zbadany w ramach walki z aktualną powszechną infekcją wirusową przez badaczy z Arabii Saudyjskiej, zaś wyniki opublikowano w piśmie „Complementary Therapies in Medicine” we wrześniu 2021 r.

Badacze zaobserwowali, że dawka 500 mg oleju z czarnuszki podawana dwa razy dziennie u chorych z lekkimi objawami skraca prawie o połowę czas powrotu do zdrowia.

Olej z czarnuszki pomaga również w dolegliwościach układu pokarmowego (niestrawność) oraz w chorobach skóry (trądzik, łuszczyca, łupież). Czarnuszka wspiera również doskonale układ immunologiczny.

<https://dziecisawazne.pl/11-niesamowitych-wlasciwosci-oleju-czarnuszki/>
<https://www.ekologia.pl/zdrowie/witaminy-i-suplementy/olej-z-czarnuszki-wlasciwosci-i-dzialanie-jak-stosowac-olej-z-czarnuszki.21658.html>
<https://www.hipokratesa.pl/olej-z-czarnuszki-zdrowotne-wlasciwosci-oleju-z-czarnuszki.html>

Wiesiołek występuje w wielu gatunkach, ale najczęściej wyko-

rzystywany w celach leczniczych jest wiesiołek dwuletni (*Oenothera biennis*). Surowcem są nasiona, z których tłoczy się olej bogaty w niezbędne nienasycone kwasy tłuszczowe. W ziołolecznictwie surowcem są też suszone liście wiesiołka. Głównym składnikiem oleju z wiesiołka są nienasycone kwasy tłuszczowe z grupy omega-6 (kwas linolowy), które stanowią około 70% zawartości kwasów tłuszczowych, w tym około 10% rzadko występującego w żywności kwasu gamma-linolowego. Kwas gamma linolowy jest tym bardziej cennym składnikiem, że jego synteza w organizmie często przebiega słabo z powodu istniejących w organizmie zaburzeń metabolicznych i u osób starszych.

<https://wylecz.to/ziola/wiesiolek-na-skore-i-plodnosc-wlasciwosci-zastosowanie-dawkowanie-i-przeciwwskazania/>
<https://sekrety-zdrowia.org/wiesiolek-dobry-na-wszystko/>
<https://www.poradnikzdrowie.pl/diety-i-zywienie/odchudzanie/cia-sprzezony-kwas-linolowy-wlasciwosci-naturalne-zrodla-i-suplementy-aa-82PF-Wpzc-vrJc.html>
<https://www.ekologia.pl/zdrowie/witaminy-i-suplementy/olej-z-wiesiolka-wlasciwosci-i-dzialanie-jak-stosowac-olej-z-wiesiolka.21621.html>

Badania wykazały korzystny wpływ suplementacji olejem z wiesiołka na obniżenie ryzyka wystąpienia miażdżycy, cukrzycy, choroby Raynaud’a, problemów skórnych, alergii i innych. Olej z wiesiołka reguluje poziom cholesterolu, reguluje ciśnienie tętnicze, zapobiega zakrzepom krwi, łagodzi syndrom przedmiesiączkowy oraz przerost prostaty i korzystnie wpływa na wątrobę.

Przy stosowaniu suplementacji olejem z wiesiołka należy też brać pod uwagę jego właściwości przeciwzakrzepowe, co jest istotne w przypadku zażywania leków rozrzedzających krew, a także planowanych zabiegów chirurgicznych.

Olejek CBD – kannabidiol – pochodzi z kwiatostanów konopii

siewnych (*Cannabis sativa* L. *Var sativa*), nazywanych też włóknistymi.

Konopie występuje w dwóch odmianach. Oprócz konopii siewnych uprawia się też konopie indyjskie, będące źródłem substancji psychoaktywnej THC. Obie rośliny różnią się pod względem składników oraz właściwości, ale też różnią się wyglądem. Konopie siewne jest wysoką rośliną dorastającą do 6 m., zaś konopie indyjskie to roślina niska i gęsto ulistniona. I przez długi czas utrzymywała się niejasność i mylne pojęcie, dotyczące właściwości obu roślin. Od roku 2015 przeprowadzono wiele badań nad właściwościami **CBD**, które wykazały szereg korzyści zdrowotnych tej substancji, zaś od roku 2017 kannabidiol **CBD** jest dostępny w sprzedaży (ze względu na wysoki popyt można spotkać podrobki, zaś produkt dobrej jakości powinien mieć certyfikat). Konopie siewne zawierające **CBD** zostało zrehabilitowane, jako roślina nieposiadająca właściwości psychoaktywnych, lecz przeciwnie, cenne właściwości prozdrowotne o rozlicznych zastosowaniach. Przede wszystkim kannabidiol CBD może służyć jako silny środek wzmacniający układ odpornościowy, zwalczający stany zapalne i stres oksydacyjny. Poza tym, jest pomocnym środkiem przeciwbólowym (np w bólach reumatycznych), reguluje glikemię i insulinoodporność, łagodzi symptomy stwardnienia rozsianego, choroby Crohna, a także Alzheimer’a oraz poprawia jakość snu i przynosi ulgę w stanach lękowych. Obiecujące wyniki uzyskano też w leczeniu zespołu stresu pourazowego.

Poza CBD w konopiach występuje dodatkowo ponad sto innych kannabinoidów oraz innych korzystnych dla zdrowia substancji. Kannabinoidy nie tylko mogą być dostarczane, jako suplement diety, lecz sam organizm wytwarza na swoje potrzeby własne kannabinoidy, które utrzymują organizm w stanie równowagi (homeostaza), w czym bierze udział układ kannabinoidowy, składający się między innymi z receptorów kannabinoido-



Przedsiębiorstwo Robót Drogowo–Mostowych S.A. w Szamotułach

Oferta handlowa



Firma PRDM S.A w Szamotułach posiada na terenie placu przerobowego w Lipnicy gm. Szamotuły suszarnie i sortownie piasku. Posiadamy w swojej ofercie piasek suszony o różnych parametrach.

Dostępne frakcje: 0,0 – 1,2 mm

Piasek suszony znajduje szerokie zastosowanie w różnych gałęziach przemysłu:
przemysł motoryzacyjny (tramwaje-hamulce),

chemia budowlana
(suche zaprawy murarskie i klejowe, tynki szlachetne),
budownictwo sportowe,
budownictwo o specjalnych właściwościach
(piaskowanie konstrukcji stalowych, kamienia,
elewacji, posadzki przemysłowe)
odlewnictwo
zoologia
ogrodnictwo

Piasek suszony umieszczamy w profesjonalnych opakowaniach :
big - bag ok. 1,0 – 1,5 Mg
możliwość odbioru luzem

Zamówienia przyjmujemy na telefon **612920604**, fax **612921003**,
e-mail: **prdmsa@prdmsa.pl**

Ciąg dalszy ze s.66
Od naszej stałej korespondentki z Francji

Tłuszcze roślinne a zdrowie

wych rozmieszczonych w wielu narządach. Organizm ludzki jest więc „zaprogramowany” na kooperację ze strony układu kannabinoidowego.

<https://www.ekologia.pl/zdrowie/witaminy-i-suplementy/olejek-cbd-macerat-jakie-dobrodziejstwa-posiada-w-sobie-czy-warto-go-stosowac.27985.html>
<https://www.medonet.pl/cbd-co-to-jest-dzialanie-dawkowanie-i-wlasciwosci-olejku-cbd,artykul,49022428.html>

Rokitnik (*Hippophae rhamnoides* L.), to krzew wydający owoce, w których miąższu występują nie tylko witaminy, sole mineralne i przeciwutleniacze (beta-karoten w ilości przewyższającej ilości w innych roślinach), ale są to jedne z rzadkich owoców zawierających w miąższu również tłuszcze (kwasy tłuszczowe) z grupy omega-6, omega-9 oraz omega-7.

Kwasy tłuszczowe omega-7 są jeszcze mało znaną substancją, lecz badania wykazały, że kryją w sobie wiele zalet zdrowotnych. Jest to

grupa składająca się z trzech rodzajów kwasów tłuszczowych, zaś wśród nich uwagę badaczy przyciągnął szczególnie dominujący wśród nich: kwas palmitooleinowy.

Kwasy omega-7, a szczególnie kwas palmitooleinowy, odgrywają ważną rolę w regulacji procesów metabolicznych. Okazuje się, że są korzystne w przypadku chorób układu krążenia, cukrzycy (redukcją poziom glukozy i triglicerydów we krwi), podwyższonego cholesterolu, nadciśnienia. Posiadają działanie przeciwzapalne, obniżają



Oleje na zimno tłoczone.

ją poziom białka C-reaktywnego i stresu oksydacyjnego. Wykazują działanie przeciwzakrzepowe, a nawet przeciwnowotworowe. W kosmetyce stosowane są z dobrym skutkiem w leczeniu problemów skórnych: trądziku, egzemy, przyspieszają gojenie ran, regenerują skórę po oparzeniach, itp.

Ale to jeszcze nie wszystko, gdyż kwas palmitooleinowy w oleju z rokitnika zidentyfikowano, jako substancję o działaniu podobnym do hormonalnego w obrębie tkanek, pozwalającym na optymalną gospodarkę energetyczną w organizmie poprzez adekwatną komunikację między tkankami.

W konsekwencji, to właśnie tkanka tłuszczowa staje się lepiej wykorzystywana, jako źródło energii, co ułatwia osiągnięcie lepszych wyników w trakcie wykonywania wysiłku fizycznego (np. w sporcie), a także do utrzymania prawidłowej wagi ciała (efekt odchudzający).

Olej z rokitnika stosuje się też jako suplement diety, przy czym można stosować zarówno sok z rokitnika (gdyż sok zawiera wymagane tłuszcze), jak i olej z nasion. Ze względu na właściwości przeciwzakrzepowe i możliwość reakcji z lekami, suplementację należy skonsultować z lekarzem.

<https://www.ekologia.pl/zdrowie/witaminy-i-suplementy/olejek->

[rokitnikowy-wlasciwosci-i-dzialanie-jak-stosowac-olejek-rokitnikowy,27843.html](https://www.ekologia.pl/zdrowie/witaminy-i-suplementy/olejek-rokitnikowy-wlasciwosci-i-dzialanie-jak-stosowac-olejek-rokitnikowy,27843.html)

Rącznik pospolity (*Ricinus communis*) nazywany jest także „dłonią Chrystusa” (*Palmae Christi*) ze względu na wygląd liści tej rośliny. Nasiona rącznika są surowcem do produkcji oleju rycynowego, który jest gęstą, bezbarwną lub jasnożółtą cieczą. Olej wytlaczany jest na zimno i poddawany procesowi usuwania substancji toksycznej – toksoalbuminy.

Olej rycynowy znany był i stosowany już w starożytności w Indiach i Egipcie. Ślady nasion rącznika odnaleziono w egipskich grobach datowanych na 4 tysiące lat p.n.e.

Ale jeszcze niedawno należał do popularnych środków leczniczych w medycynie ludowej w innych krajach. Słynny uzdrowiciel i jasnowidz **Edgar Cayce** (1877-1945 r.) polecał stosowanie oleju rycynowego do leczenia wielu dolegliwości.

Olej rycynowy używany był najczęściej w postaci okładów na chore miejsca. Obserwacje kliniczne wykazały, że okłady z oleju rycynowego znacznie wzmacniają układ immunologiczny (mechanizmy obronne) przez stymulację wytwarzania przez organizm **limfocytów T**, czyli komórek

zwalczających patogeny. Przypuszcza się, że olej rycynowy pobudza obieg limfatyczny usuwający toksyny z chorych miejsc i to z całego organizmu.

Olej rycynowy w formie okładów znalazł zastosowanie w leczeniu dolegliwości zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych takich, jak:

- choroby układu pokarmowego (wrzody żołądka, dwunastnicy, zapalenie jelita grubego, zapalenie woreczka żółciowego, hemoroidy, zapalenie wyrostka robaczkowego, niezidentyfikowane bóle brzucha, itp);
- zaparcia: olej jest tradycyjnym środkiem prze-

czyszczającym;

- choroby kobiece (cysty, zapalenia organów rozrodczych, krwotoki miesiączkowe);
- choroby skórne (grzybice, kaszaki, brodawki, czyraki, trudno gojące się rany, itp);
- bóle w obrębie układu kostno-stawowego (zwichnięcia, stłuczenia, bóle kręgosłupa, itp);
- podrażnienia spojówek, szumy uszne, itp

Ponadto olej rycynowy jest szeroko stosowany w kosmetyce do pielęgnacji skóry, włosów, brwi i paznokci.

Przeciwwskazaniami są: ciąża, miesiączka i leki przeczyszczające.

<https://rytmynatury.pl/olej-rycynowy/>

Natura dostarcza pod dostatkiem substancji wspomagających zdrowie, a nawet takich, które rozsądnie stosowane mogą zdrowie przywrócić. Ale autorka nie udziela porad zdrowotnych, tylko przedstawia swoje poglądy w określonych kwestiach.

Tekst i fot:
Edwige Pietruch
Paryż
Francja

Stopy procentowe mogą wzrosnąć o 1,5 pkt proc.

W październiku tempo wzrostu cen sięgnęło 6,8 proc., co jest dynamiką niewidzianą od pierwszej połowy 2001 roku. Choć mieliśmy do czynienia z dwiema podwyżkami stóp procentowych, to i tak pozostają one dużo niższe niż stopa rynkowa (WIBOR) i niższe od inflacji. Ponieważ skala obu podwyżek była zaskoczeniem dla rynku, doświadczyliśmy historycznie największej przeceny na rynku obligacji, zwłaszcza długoterminowych, i osłabienia złotego. Na razie jednak perspektywy dla gospodarki pozostają pozytywne.

Tuż przed podniesieniem stóp prezes NBP i przewodniczący RPP, prof. Adam Glapiński, zapewniał, że podwyżek nie

będzie, ponieważ inflacja ma charakter podażowy. To oznacza, że nie zależy od decyzji Rady, bo wynika z globalnych czynników.

Czynniki podażowe są oczywiście obecne, a zalicza się do nich wzrost cen energii czy paliw. W październiku paliwa do prywatnych środków transportu były droższe o 33,9 proc. rok do roku, opał – o 18,3 proc., a gaz – o 16,1 proc. Jednocześnie jednak z powodu wprowadzenia do gospodarek ogromnej ilości pieniędzy i odroczonej przez pandemię zakupów powstał zwiększony popyt ze strony konsumentów. W efekcie drożeje także żywność (co częściowo również jest zjawiskiem globalnym), ale rośnie też inflacja bazowa. Dane NBP wskazują, że w październiku wyniosła ona

4,5 proc., czyli znacznie powyżej celu Rady Polityki Pieniężnej (2,5 proc. z odchyleniami o 1 pkt proc. w górę i w dół). Z kolei w 2022 roku oczekiwana jest inflacja CPI powyżej 5 proc., z czego w pierwszych miesiącach roku wyniesie ok. 7–8 proc.

Społeczeństwo oczywiście dostrzega rosnące ceny, w związku z czym pojawia się coraz więcej żądań płacowych. W ostatnich miesiącach pensje rosły ok. 8–9 proc. r/r i nic nie wskazuje na to, że ta dynamika będzie istotnie hamować – przypomina Aleksander Szymerski. – W ten sposób nakręca się tak zwana spirala cenowo-płacowa: ceny rosną, więc pracownicy domagają się podwyżek, podwyżki oznaczają wyższe koszty dla przedsiębiorstw, co wymu-



sza kolejne wzrosty cen itd. To powoduje, że pierwotne przyczyny inflacji tracą stopniowo na znaczeniu, gdyż ta zaczyna sama się nakręcać.

Z wysoką inflacją zmagają się także inne państwa europejskie oraz Stany Zjednoczone. W związku z tym banki centralne podnoszą stopy procentowe. W Czechach od marca do października podwyżki sięgnęły 125 pb., na taką samą podwyżkę tamtejszy bank zdecydował się również w listopadzie (do 2,75 proc.). Węgry przez serię regularnych podwyżek doszli do poziomu 2,1 proc.

Efektom wysokiej inflacji w Polsce i nieprzejrzystej komunikacji banku centralnego z rynkiem jest osłabienie złotego, zwłaszcza do dolara – od początku roku polska waluta straciła do amerykańskiej niemal 11 proc., a do euro tylko nieco ponad 3 proc. Umocnienie amerykańskiej waluty względem euro-

pejskiej wynika z faktu, że zacieśnianie polityki pieniężnej, czyli ograniczenie skupu obligacji czy wreszcie podwyżki stóp procentowych, spodziewane jest wcześniej w Stanach Zjednoczonych niż w strefie euro.

Kolejnym skutkiem jest zamieszanie na rynku obligacji. Szybkie i wyższe od spodziewanych podwyżki stóp procentowych spowodowały straty funduszy obligacji w październiku, i to nie tylko tych stałokuponowych i długoterminowych, ale także krótkoterminowych o zmiennym oprocentowaniu.

– Fundusze musiały sprzedawać papiery na relatywnie mało płynnym rynku, co oczywiście pogłębiło spadki. W samym październiku z funduszy wypłynęło netto ponad 3 mld zł [dane dla całego rynku – red.] – mówi zarządzający funduszami Generali Investments TFI. – W efekcie cena obligacji załamała się pod ciężarem podaży. Najdłuż-

sze obligacje zmiennokuponowe straciły od początku października mniej więcej 2–2,5 proc. Była to potężna przecena, która nie ma żadnego fundamentalnego uzasadnienia poza przejściowym brakiem płynności. Obecnie więc są to bardzo atrakcyjne papiery, gdyż nie dość, że sprzedawane są z dużym dyskontem, to jeszcze systematycznie rośnie ich oprocentowanie.

Na razie perspektywy dla polskiej gospodarki pozostają pozytywne. W trzecim kwartale wzrost PKB wyniósł 5,1 proc. r/r, wyraźnie powyżej oczekiwań analityków. Według prognozy Komisji Europejskiej w przyszłym roku ma on wynieść 5,2 proc. To głównie zasługa ożywionej konsumpcji oraz wzrostu płac o ok. 10 proc. r/r. (newseria.pl)

Redaktor

Więcej na : [https://
liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

EuroPOWER i OZE POWER: transformacja energetyczna i dążenie do neutralności klimatycznej

Dążenie do neutralności klimatycznej wymaga ambitnych, spójnych działań we wszystkich sektorach gospodarki. Jest to zarówno elektroenergetyka, ciepłownictwo, przemysł, transport, budownictwo jak i wiele innych sektorów, które w sposób pośredni albo bezpośredni tą transformacją są dotknięte. Wymaga to nie tylko dokumentów strategicznych, które w większości już są, ale też konse-

kwentnych działań i projektów realizowanych biznesowo, projektowo, ze swoją strukturą i dobrze przypisaną odpowiedzialnością. O wyzwaniach dotyczących transformacji energetycznej, która czeka Polskę w najbliższych latach, debatowali uczestnicy 34. Konferencji Energetyczna EuroPOWER & 4. OZE POWER.

Podczas dwudniowego wydarzenia niemal pół tysiąca uczestników wysłuchało online

merytorycznych wystąpień oraz debat z udziałem kluczowych przedstawicieli branży, poruszających najpilniejsze zagadnienia dotyczące sektora energetycznego w Polsce. Podczas debaty inauguracyjnej eksperci dyskutowali na temat strategii transformacji energetycznej i dążenia do neutralności klimatycznej. Poruszone zostały zagadnienia dotyczące m.in. zrównoważonego rozwoju, neutralności klimatycznej oraz wyzwań związanych z zapewnieniem bezpie-



czeństwa dostaw energii. Jednym z tych kluczowych dokumentów, w tym zakresie jest Polityka energetyczna Polski do 2040 r. – dokument kompleksowy podlegający długiemu okresowi pracy i ewaluacji.

Jedno z ważniejszych wyzwań jakie dzisiaj przez nami stoją to oczywiście transformacja, ale sprawiedliwa transformacja, do której Polska przekonuje od dłuższego czasu. To pojęcie wybrzmiało w roku bardzo mocno na COP26 w Glasgow. Kilka lat temu w debacie publicznej to pojęcie było bardzo marginalne, dzisiaj jest jednym z podstawowych elementów, które się pojawia zaraz po słowie transformacja. O ile oczywiście transformacja daje nam niezwykle szanse i możliwości rozwoju osiągnięcia neu-

tralności klimatycznej, transformacji technologicznej, nie możemy w tym procesie transformacji zapominać o tych, którzy mogą stać się ofiarami tej transformacji, więc należy ją przeprowadzać w taki sposób, żeby takich grup i takich osób nie było” – mówiła minister **Anna Moskwa** podczas otwarcia EuroPOWER.

W ramach 34. Konferencji Energetycznej EuroPOWER & 4. OZE POWER wręczone zostały dwa wyróżnienia. Jedno dla spółki PGNiG Obrót Detaliczny za wkład w rozwój gospodarki cyfrowej – nagrodę odebrał Henryk Mucha, prezes zarządu. Drugie wyróżnienie dla ministra Jacka Ozdoby, sekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, za podjęcie działań w obszarze ciepłownictwa systemowego, którego

sprawom po raz pierwszy nadano należyty priorytet, poprzez ustanowienie w ramach Ministerstwa Klimatu i Środowiska dedykowanego Departamentu Ciepłownictwa.

Podczas kolejnych paneli przeanalizowano OZE w kontekście rozwoju i konkurencyjności polskiej gospodarki. Omówione zostały kwestie dotyczące m.in. potencjału społecznego i gospodarczego OZE, zwiększonych celów redukcji gazów cieplarnianych, wykorzystania wodoru w energetyce i transporcie, Offshore Sector Deal oraz rozwoju dużych farm fotowoltaicznych. Nie zabrakło także zagadnień związanych z polskim miksem energetycznym oraz modernizacją i rozbudową sieci dystrybucyjnych.

Drugi dzień konferencji wyłonił tematy dotyczące potencjału energetycznego i gospodarczego polskiego wiatru. Poruszono wątki takie jak m.in.: nowe regulacje dla morskich farm wiatrowych, wyzwania w tworzeniu łańcucha dostaw dla nowych inwestycji, współpraca państw w rejonie morza bałtyckiego i północnego. Przeanalizowano również

perspektywy transformacji cyfrowej polskiej elektroenergetyki – uwarunkowania transformacji cyfrowej w energetyce, wykorzystanie nowoczesnych technologii, wyzwania i korzyści związane z wdrażaniem chmur w przedsiębiorstwach energetycznych. W kolejnych panelach eksperci skupili się na kierunkach rozwoju technologii wodorowych, nowoczesnych

przedsiębiorstwach energetycznych, zagadnieniach związanych z energetyką obywatelską, lokalną i rozproszoną oraz systemach i regionalizacji wsparcia transformacji energetycznej. Więcej na www.mmcpolska.pl.

Redaktor

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s.1

Miliard euro wesprze nowe pomysły na bezemisyjną energetykę i przemysł

Wodorowa huta w Szwecji, włoskie superwydajne moduły PV, francuski bezemisyjny cement, metanol z bioodpadów w Belgii – to pierwsi zwycięzcy konkursu na duże dotacje z nowego unijnego Funduszu Innowacji. Polski projekt zbudowania ogromnego magazynu energii w Żarnowcu na razie odpadł, ale ma szanse w drugiej rundzie

Fundusz Innowacyjny to obecnie jeden z największych programów finansowania technologii niskoemisyjnych, takich jak magazyny energii, innowacyjne projekty produkcji zielonej energii czy technologie wychwytywania i

wykorzystywania CO₂. Zastąpił wcześniejszy program NER300.

Pieniądze są dzielone przez dwie ścieżki – na projekty małe, o wartości 2.5-7,5 mln euro oraz na projekty duże. Wsparcie przyznaje bezpośrednio Europejska Agencja Wykonawcza ds. Klimatu, Infrastruktury i Środowiska (CINEA). Natomiast Europejski Bank Inwestycyjny zapewnia pomoc techniczną tym projektom, które nie są jeszcze gotowe do pełnego wdrożenia. Zgłaszane są projekty realizowane przez wszystkie kraje członkowskie Unii Europejskiej, jak również Islandii i Norwegii.

Wybór wielkoskalowych projektów do dofinansowania trwał ponad rok. Zgłosiło się wielu chętnych, z 311 zgłoszeń Komisja Europejska wybrała w marcu tego roku do pełnego zaprezentowania 70 projektów, z czego 66

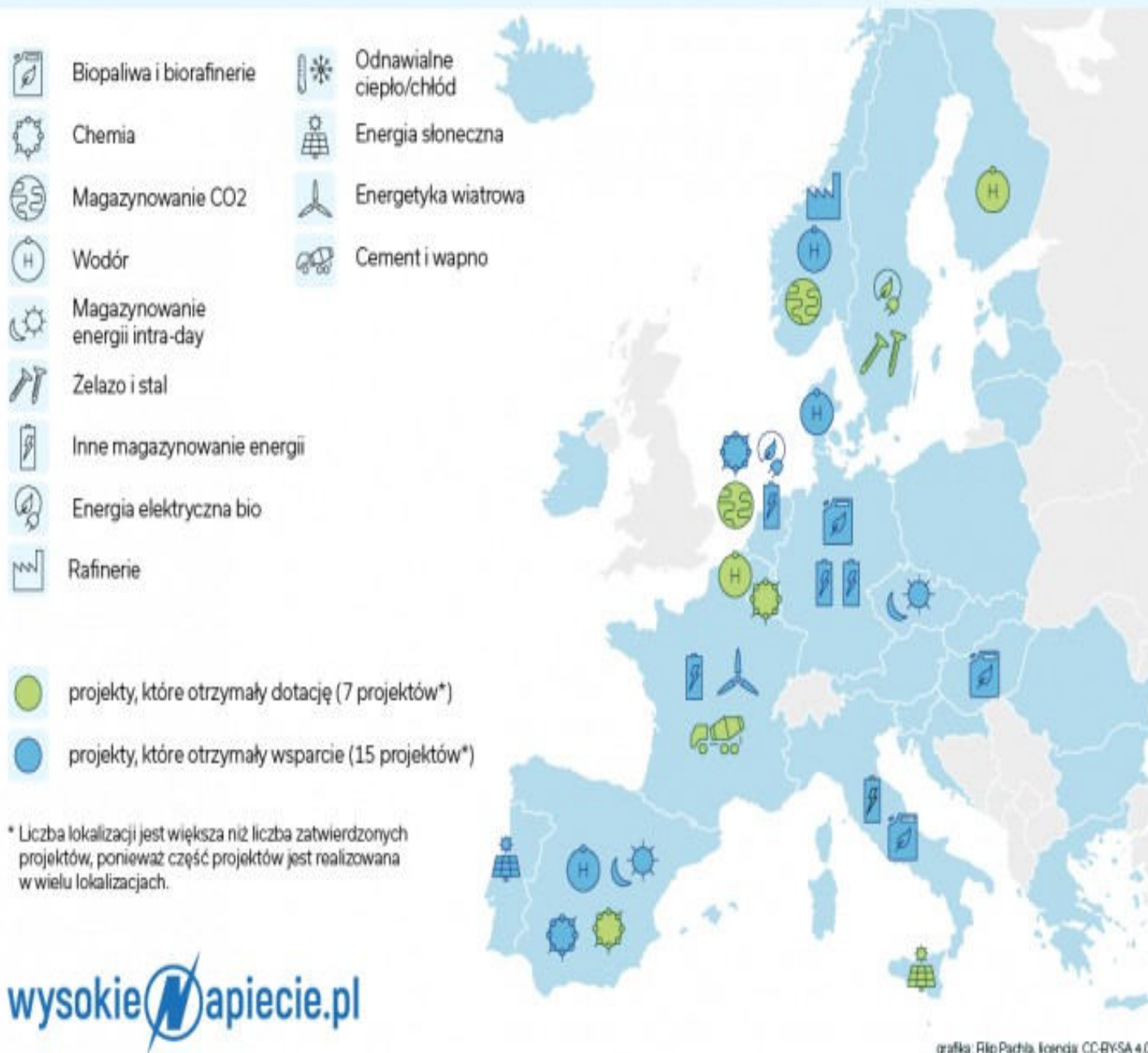
przeszło ocenę. Z nich ostatecznie tylko 7 przyznano dotacje przekraczające 1,1 mld euro. Kolejne 15 projektów dostanie wsparcie na rozwój z Europejskiego Banku Inwestycyjnego z myślą o ewentualnym ponownym składaniu wniosków w ramach przyszłych konkursów do Funduszu Innowacyjnego.

W żadnej z tych grup nie ma projektu z Polski. Polska Grupa Energetyczna starała się o dofinansowanie w Żarnowcu dużego magazynu energii opartego na bateriach litowo-jonowych. Projekt CHEST o mocy 205 MW i pojemności 820 MWh był w marcowej grupie wybranych, jednak ostatecznie nie dostał dotacji. Spółka poinformowała portal WysokieNapiecie.pl, że teraz analizuje argumenty Komisji Europejskiej i rozważa tryb odwoławczy.

KE ogłosiła już drugi nabór 26 października z termi-

FUNDUSZ INNOWACYJNY - PROJEKTY WIELKOSKALOWE

Źródło: Komisja Europejska | listopad 2021



nem składania wniosków do 3 marca 2022 r. Zachęca wszystkie projekty, które nie powiodły się w pierwszej turze, do ponownego składania wniosków. Budżet to 1,5 mld euro.

Skłodowska **Jakie**
branże obejmują wybrane

do dofinansowania projek-
ty? Czy europejskie moduły
i ogniwa fotowoltaiczne no-
wej generacji dostaną dota-
cję? Na jakie projekty do-
stała pieniądze Polska? O
tym w dalszej części artyku-
łu na portalu WysokieNa-
piecie.pl **LINK: [https://](https://wysokienapiecie.pl/42404-miliard-euro-wesprze-nowe-pomysly-na-bezemisyjna-energetyke-przemysl/#dalej)**

[wysokienapiecie.pl/42404-](https://wysokienapiecie.pl/42404-miliard-euro-wesprze-nowe-pomysly-na-bezemisyjna-energetyke-przemysl/#dalej)
[miliard-euro-wesprze-nowe-](https://wysokienapiecie.pl/42404-miliard-euro-wesprze-nowe-pomysly-na-bezemisyjna-energetyke-przemysl/#dalej)
[pomysly-na-bezemisyjna-](https://wysokienapiecie.pl/42404-miliard-euro-wesprze-nowe-pomysly-na-bezemisyjna-energetyke-przemysl/#dalej)
[energetyke-przemysl/#dalej](https://wysokienapiecie.pl/42404-miliard-euro-wesprze-nowe-pomysly-na-bezemisyjna-energetyke-przemysl/#dalej)

Redaktor

Więcej na : [https://](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)
liderzyinnowacyjnosci.com/

Pierwsza jezdnia ekspresowej obwodnicy Tomaszowa Lubelskiego otwarta

29 listopada 2021 r. udo-
stepniona do ruchu została
pierwsza, lewa jezdnia obwod-
nicy Tomaszowa Lubelskiego w
ciągu drogi ekspresowej S17.
Kierowcy mają do dyspozycji
prawie 10 km nowej drogi, po
jednym pasie w każdym kierun-
ku.

Obwodnica przebiega po
wschodniej stronie Tomaszowa
Lubelskiego. Pierwsza nitka
przejmie ruch tranzytowy, w
tym m. in. ciężarówki jadące w
kierunku Hrebennego czy Za-
mościa, a także część ruchu lo-
kalnego. Ostatnie badanie prze-
prowadzone w ramach General-
nego Pomiaru Ruchu 2020/21

wykazało, że przez Tomaszów
Lubelski przejeżdża średnio 18
tys. pojazdów w ciągu doby.

Dzięki nowej drodze miesz-
kańcy miasta odetchną od spalin
i korków, a poziom bezpieczeń-
stwa na ulicach tego miasta zna-
cząco się poprawi. W budowie
jest już druga jezdnia obwodni-
cy. Jest to element drogi ekspre-
sowej S17, którego realizacja
została wpisana do rządowego
Programu Budowy Dróg Krajo-
wych w 2017 r. Docelowo droga
S17 połączy Warszawę, Lublin,
Krasnystaw, Zamość i Toma-
szów Lubelski z granicą polsko-
ukraińską w Hrebennem – po-
wiedział wiceminister infra-
struktury Rafał Weber.

Budowa obwodnicy rozpo-
częła się wiosną 2019 r. Zgod-
nie z planem prace zakończą się
w 2022 r. Pierwotnie budowa
drugiej jezdni planowana była
na lata 2025-2026. Podpisanie w
ubiegłym roku aneksu z obec-
nym wykonawcą na zaprojekto-
wanie i budowę drugiej jezdni
obwodnicy Tomaszowa Lubel-
skiego pozwoli przyspieszyć
udostępnienie pełnego przekroju
trasy o co najmniej trzy lata.

W ramach inwestycji po-
wstało 14 obiektów inżynier-
skich, w tym sześć wiaduktów
pełniących dodatkowo funkcję
przejść dla zwierząt średnich i
małych, drogi do obsługi ruchu



lokalnego oraz urządzenia ochrony środowiska.

Wybudowane również zostały dwa węzły drogowe: Tomaszów Lubelski Północ na skrzyżowaniu z drogą wojewódzką nr 850 i węzeł Tomaszów Lubelski Południe na włączeniu do DK17.

Ze względu na prowadzone prace przy budowie drugiej (prawej) jezdni, trasa została udostępniona na zasadzie tymczasowej organizacji ruchu, z ograniczeniem prędkości do 70 km/h, natomiast w rejonie Kolonii Łaszczówka i wiaduktu w ciągu ul. Tomaszowskiej, gdzie jest wyjazd i wjazd na budowę, do 40 km/h.

Inwestycja została dofinansowana ze środków UE (Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko) kwotą ok. 140 mln zł.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Podpisano kontrakt na budowę promów dla polskich armatorów

26 listopada 2021 r. spółka Polskie Promy, której udziałowcami są Skarb Państwa oraz Polska Żegluga Morska, podpisała kontrakt z Gdańską Stoczną Remontową na budowę trzech promów. Dwa z nich będą pływać w spółce Unity Line z Grupy PŻM, natomiast trzeci w Polskiej Żegludze Bałtyckiej. Podpisano również list intencyjny na czwartą jednostkę, która stanowi opcję otwarcia.

Zawarty kontrakt o wartości kilku miliardów złotych, jest największą umową inwestycyjną podpisaną pomiędzy rodzimym inwestorem a polską stoczną od co najmniej trzydziestu lat. Budowa nowych promów typu ro-pax, które mają obsługiwać linie polsko-skandynawskie, to ważna wiadomość nie tylko dla polskiej gospodarki, ale również dla gospodarek wszystkich państw leżących wzdłuż korytarza transportowego Bałtyk–Adriatyk. Ponad trzy czwarte towarów przewożonych przez promy Unity Line to ładunki pochodzące

właśnie ze środkowej i południowej części Europy – powiedział wiceminister infrastruktury Marek Gróbarczyk.

Ro-paxy, które wykona „Remontowa” to nowoczesne i ekologiczne jednostki dostosowane zarówno do oczekiwań rynku, wymagań konkurencji, jak i do nowych, coraz bardziej restrykcyjnych, przepisów Międzynarodowej Organizacji Morskiej oraz Unii Europejskiej.

Promy będą napędzane czterema silnikami LNG typu dual-fuel ze wspomaganie baterijnym, zasilanych skroplonym gazem ziemnym oraz paliwem typu diesel, używanym do inicjacji zapłonu. Zamiast konwencjonalnych śrub napędowych, każdy prom będzie wyposażony w dwa pędniki azymutalne na rufie oraz dwa stery strumieniowe na dziobie, co usprawni manewrowanie w portach. Napęd LNG, który będzie zastosowany na nowych promach ograniczy emisję CO₂ o około jedną czwartą w stosunku do tradycyj-

nego napędu stosowanego obecnie w żegludze.

Nowe promy będą obsługiwały połączenia między Świnoujściem a południową Skandynawią. To bardzo perspektywiczny rynek, który w segmencie cargo od wielu lat jest bardzo stabilny, z coroczną lekką tendencją wzrostową. Planowane do realizacji lub już realizowane inwestycje infrastrukturalne po stronie polskiej, czyli dookończenie drogi ekspresowej S3, między Troszynem a Świnoujściem, a także kompleksowa przebudowa samego terminalu promowego w Świnoujściu, będą dodatkowym impulsem dla rozwoju tego szlaku transportowego.

Dwa nowe ro-paxy budowane dla spółki Unity Line z Grupy PŻM będą miały łączną linię ładunkową przekraczającą 8 kilometrów, co odpowiada łącznej linii ładunkowej obecnie eksploatowanych czterech promów: „Polonia”, „Skania”, „Wolin” oraz „Gryf”. Po wejściu do służby jednostek zbudowa-

wanych przez Gdańską Stocznice Remontową, promy obecnie kursujące będą stopniowo wycofywane. Przerzucenie masy ładunkowej z czterech jednostek na dwie oznacza nie tylko korzyści dla środowiska naturalnego, ale również znaczące podniesienie konkurencyjności cenowej dla armatora.

Wejście ro-paxów z „Remontowej” do eksploatacji będzie oznaczać zupełnie nowy rozdział w działalności polskiej żeglugi promowej. Natomiast dla krajowego przemysłu stocznowego, nowoczesne i ekologiczne ro-paxy będą stanowić znakomity produkt, który ma

szanse zainteresować armatorów z całego świata i stać się przysłą specjalizacją polskiej branży okrętowej.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Transformacji polskiej energetyki nie da się zrobić bez chmury

Bez technologii cyfrowych, takich jak chmura, nie da się przeprowadzić transformacji polskiej energetyki. Dzięki niej będzie możliwe m.in. włączenie do sieci dystrybucji tysięcy prosumentów.

„Rozwiązania chmurowe są bezpieczne” – zapewniał w trakcie debaty „Czy polska elektroenergetyka jest gotowa na cyfrową metamorfozę?” Tomasz Niebylski, dyrektor sprzedaży w Microsoft.

„Cyfryzacja to kolejna faza rozwoju elektroenergetyki” – powiedział Waldemar Skomudek, wiceprezes zarządu ds. operatora, TAURON Dystrybucja. Według niego, wynika ona z rozwoju nauki, techniki. „Nie wyobrażam sobie, żeby rozwój sektora prosumenckiego można było >>ogarnąć<< z punktu widzenia technicznego, finansowego, za pomocą urządzeń elektro-

nicznych, nie mówiąc już o pracownikach zatrudnionych do prostych funkcji. Musi tu zadziałać obszar cyfryzacji odpowiednio sprofilowanej i skoncentrowanej m.in. na bezpieczeństwie” – mówił prezes Skomudek.

Energetyka jest jednym z systemów infrastruktury krytycznej państwa. Jej zabezpieczenie np. przed atakami hakerów jest niezbędne. Według „Polityki Energetycznej Polski do 2040 roku” transformacja tego obszaru będzie wymagała zainwestowania nawet 1,6 biliona złotych. „Transformacja cyfrowa to usługa, w której my jako IT powinniśmy oferować wiedzę, w jaki sposób jej dokonywać, a z drugiej strony, wspierać klienta w procesie reorganizacji” – stwierdził Szymon Ferens, wiceprezes zarządu PGE Systemy.

Jednak transformacja cyfrowa nie może polegać wyłącznie na zachłystnięciu się technologią. „To ślepy zaułek. Trzeba zastanowić się w jaki sposób nasza

firma ma funkcjonować za 2, 3, 5 lat kontekście pewnego otoczenia biznesowego, zmieniającego się prawodawstwa, oczekiwań klientów. To budowanie pewnych procesów, modelu biznesowego, strumieni przychodów” – mówił Tomasz Niebylski, dyrektor sprzedaży w Microsoft.

Dopiero potem można przeemyśleć, jak ten model zrealizować w oparciu o nowoczesne technologie. „Bez nowych technologii cyfrowych tej transformacji się nie da zrobić. Pozostanie na poziomie wizji, a jak powiedział kiedyś Thomas Edison: Vision without execution is hallucination” – dodał dyrektor Niebylski. („Wizja bez wdrożenia to halucynacja)

Wybór rozwiązań chmurowych wydaje się naturalnym wyborem. „Chmura to przede wszystkim filozofia użycia, możliwość skorzystania z nieograniczonych zasobów, możliwości w zależności od naszych potrzeb” – mówił dyrektor Nie-



bylski. Według niego, chmura daje możliwość skorzystania z nowoczesnych technologii w modelu usługowym. „Korzystam kiedy chcę, ile chcę. A to >>ile<< może się dynamicznie zmieniać. I co najważniejsze – chmura pozwala cały czas pozostać nam na >>topie<< technologicznym, bo rozwiązania chmurowe są cały czas rozwijane” – mówił dyrektor sprzedaży w Microsoft.

Firmy energetyczne mogą wykorzystywać rozwiązania chmurowe np. do zarządzania danymi prosumentów – rozproszonych producentów energii, którzy nadmiar wyprodukowanego prądu mogą oddawać do ogólnodostępnych sieci przesyłowych. Kolejnym obszarem, gdzie te systemy się sprawdzą jest zarządzanie inteligentnymi licznikami zdalnego odczytu.

Do 2028 roku, aż 80 proc. polskich gospodarstw domowych ma zostać wyposażonych w tego typu urządzenia.

„Mając chmurę oraz technologie dostępne w modelu subskrypcyjnym i abonamentowym nie musimy się martwić o utrzymanie, skalowalność procesów biznesowych” – stwierdził Jacek Szczepański, wiceprezes Atende S.A. Zgodził się z nim Przemysław Nogaj, business development director, z firmy Autodesk, według którego „transformacja biznesu jest nie- możliwa bez chmury, to jest nasza perspektywa, nie tylko inżynierska”.

Dane przechowywane w chmurze muszą w szczególny sposób być chronione. Jednak jak przekonywali uczestnicy debaty „chmura jest bezpiecz-

nym rozwiązaniem”. „Każdego dnia ponad 8,5 tysiąca ekspertów Microsoft wspieranych przez algorytmy sztucznej inteligencji analizuje 24 biliony sygnałów z całego świata, aby jak najlepiej chronić dane, które są w chmurze przed wszelkimi rodzajami ataków hakerskich z każdej strony. To są setki ataków na sekundę. Takie zaawansowane działania gwarantują najwyższy poziom bezpieczeństwa” – powiedział Tomasz Niebylski, dyrektor sprzedaży w Microsoft.

Źródło informacji: PAP Media-Room

Redaktor

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Równoczesna produkcja czystej wody, energii elektrycznej i ciepła

Połączenie produkcji energii elektrycznej, ciepła oraz uzdatnionej wody za pomocą jednej, kompleksowej technologii zakłada projekt Flow-Char, realizowany przez badanie zasobów czystej wody. Pomysł ma przyczynić się do Dwuletni projekt realizowany będzie przez dr inż. Agniesz-



**FERDOM
FD406**

kę Korus i mgr inż. Paulinę Wienchol z Katedry Techniki Ciepłej Politechniki Śląskiej. Wsparcie merytoryczne zadeklarowali również naukowcy z Politechniki Wrocławskiej oraz SINTEF Energy Research, renomowanego norweskiego instytutu badawczego.

Skutecznym sposobem na złagodzenie zmian klimatu jest produkcja ciepła i energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii, na przykład na drodze konwersji termicznej, takiej jak zgazowanie biomasy. Ten znany już od lat proces zostanie zastosowany również w projekcie FlowChar, w którym badana będzie możliwość zintegrowania zgazowania biomasy z produkcją czystej wody (poprzez metodę „przepływowej dejonizacji pojemnościowej”) wody słonawej lub morskiej – informują twórcy projektu z Politechniki Śląskiej.

Koncepcja ta ma na celu zapobieganie kryzysowi wodnemu związanemu z wyczerpywaniem się zasobów czystej wody, który wraz z globalnym ociepleniem jest obecnie jednym z najważniejszych problemów śro-

dowiskowych, z którymi ludzkość będzie musiała się zmierzyć w nadchodzących latach.

Połączenie produkcji energii elektrycznej, ciepła oraz uzdatnionej wody jedną, kompleksową technologią sprawdziłoby się w miejscach, w których podłączenie mediów jest utrudnione. Rozwiązanie to byłoby szczególnie pożądane dla sektora rolniczego, który generuje znaczne ilości biomasy odpadowej, zużywa sporo energii elektrycznej i ciepła procesowego, a jednocześnie ma duże zapotrzebowanie na wodę. Zastosowanie takiego systemu w gospodarstwach rolnych zlokalizowanych w pobliżu źródła wody słonawej lub morskiej pozwoliłoby im na uniezależnienie się od sieci energetycznej, wodociągowej oraz regularnych dostaw paliwa – czytamy w prasowym komunikacie.

Koncepcja zintegrowanego systemu zgazowania i odsalania polega na tym, że karbonizat, czyli stały materiał powstający podczas konwersji biomasy, kierowany jest do instalacji oczyszczania wody, gdzie jony obecne w zasolonej wodzie ad-

sorbowane są na jego powierzchni. Następnie nasycony jonami sodu karbonizat zawracany jest do procesu zgazowania. Zaletą takiego rozwiązania jest zastąpienie komercyjnie produkowanego węgla aktywowanego elektrodą z materiału półodpadowego, a także wykorzystanie katalitycznych właściwości sodu do poprawienia sprawności procesu zgazowania.

Pierwsza część studium wykonalności proponowanej koncepcji przewidziana jest w ramach projektu FlowChar. Projekt został wyłoniony w drodze konkursu organizowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju Small Grant Scheme 2020, finansowanego w ramach Norweskiego Mechanizmu Finansowego, na projekty badawcze realizowane przez kobiety naukowców w obszarze nauk technicznych.

PAP – Nauka w Polsce

Redaktor

Więcej na : [https://
liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

Widzenie komputerowe pomaga w walce z nielegalną wycinką drzew

Jedna trzecia drewna w światowym obrocie pochodzi z nielegalnej wycinki – alarmują autorzy raportu ONZ. Dzięki technologii widzenia komputerowego można jednak zidentyfikować indywidualne cechy każdego drzewa i śledzić jego drogę w łańcuchu dostaw. Dzięki temu łatwiej

będzie wykryć próby wprowadzenia na rynek nielegalnie pozyskanego surowca. Technologia ta ma moc identyfikowania także innych roślin, dzięki czemu może znaleźć zastosowanie również w przemyśle spożywczym – do tego, by klient mógł zweryfikować pochodzenie produktu na półce.

Rocznie wycinamy 15 mld drzew, a sadzimy ich 10 mld. Różnica jest więc duża. W obrocie drewnem i produktami drewnianymi około 30 proc. towarów pochodzi z drzew, które zostały wycięte nielegalnie. I to jest olbrzymi problem, nie tylko pod względem przestępczości, tylko też pod względem ochrony środowiska naszej pla-



nety – informuje w rozmowie z agencją Newseria Innowacje Swapan Chaudhuri z Deeplai.

Raport Banku Światowego i dane Interpolu wskazują, że proceder nielegalnej wycinki ma wartość ok. 150 mld dol. rocznie. W niektórych krajach przestępcy, często ze zorganizowanych grup, odpowiadają za ponad 90 proc. procesu wycinania lasów tropikalnych. Proceder ten ma nie tylko skutki gospodarcze, lecz także społeczne i ekologiczne. Walka z nim jest o tyle utrudniona, że często ma on charakter transgraniczny.

Walczymy z ociepleniem klimatu, walczymy z tym, co

zaniedbaliśmy w przeszłości jako ludzie. Jednak jeżeli popatrzymy na to, czy śledzimy i weryfikujemy grupy, które się zajmują nielegalną wycinką drzew, to odpowiedź na dzisiaj jest: chcemy to robić, ale wysiłku za bardzo nie widać – ocenia Swapan Chaudhuri. – Nasz system idzie w tym kierunku, żeby dać narzędzie do zidentyfikowania każdego pojedynczego drzewa.

Identyfikacja pochodzenia drewna

Rozwiązaniem umożliwiającym identyfikowanie pochodzenia drewna jest dostarczane przez Deeplai narzędzie Pro-

ductFingerprint. Technologia oparta jest na widzeniu komputerowym i przetwarzaniu zebranych danych w postaci obrazów przez algorytmy sztucznej inteligencji. Metoda działa na podstawie schematów wykorzystywanych w kryminalistyce.

Drzewa mają unikatowe linie papilarne. Ich analizę można przeprowadzać, badając zarówno słoje, jak i korę. System obejmuje zeskanowanie w formacie 3D każdego drzewa w lesie i wysłanie obrazu. My ten obraz rozkładamy do odpowiedniego formatu i później, po analizie kory w całym łańcuchu dystrybucji drewna, jesteśmy w

stanie wskazać, czy dany bal drewniany jest tym pochodzącym z danej wycinki, z danego lasu. Zdjęcie ma jeszcze w sobie metadane geoczasowe, więc wiemy dokładnie, w którym dniu, o której godzinie, w którym lesie to drzewo zostało ścięte – wyjaśnia ekspert.

Rozwiązanie gromadzi dane w chmurze, więc dostęp do informacji o pochodzeniu drewna można uzyskać praktycznie z każdego miejsca na świecie. Co istotne, baza danych jest aktualizowana w czasie rzeczywistym przez wszystkich uczestników łańcucha dostaw, więc użytkownik systemu od razu wie, co w danym momencie dzieje się z surowcem. Kontrola legalności wycinki drzew jest jednak tylko jednym z wielu możliwych za-

stosowań technologii widzenia komputerowego.

Zalety kodu kreskowego

Jeżeli popatrzymy na skórkę owocu – jabłka czy pomarańczy – to dla nas te owoce są jednakowe. Dla widzenia komputerowego każdy owoc, każda sztuka jest inna. Analiza poszczególnych elementów, poszczególnych punktów na skórce pozwala nam zidentyfikować i stworzyć unikalny kod kreskowy dla każdej sztuki. Wszyscy konsumenci chcieliby wiedzieć dużo o produkcie, który chcą kupić, i mieć pewność, że dane jabłko rzeczywiście jest organiczne, a nie tylko została na nim umieszczona naklejka odpowiedniej firmy – mówi Swapn Chaudhuri.

Według analityków MarketsandMarkets światowy rynek technologii widzenia komputerowego w robotyce osiągnie w 2021 roku przychody sięgające 11 mld dol. Do 2026 roku kwota ta wzrośnie do 15,5 mld dol.

Widzenie komputerowe było tematem prelekcji podczas jednego z Thursday Gathering, cyklicznych spotkań dla społeczności innowatorów, które co tydzień w czwartkowe popołudnia odbywają się w Varso przy ulicy Chmielej w Warszawie z inicjatywy Fundacji Venture Café Warsaw.

Redaktor

Więcej na : [https://
liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

Firma TIRU dołącza do Grupy PAPREC

Firma TIRU (wcześniej Dalkia Wastenergy) dołączyła do Grupy PAPREC wzmacniając tym samym jej kompetencje w zakresie odzysku energii z odpadów komunalnych. W Polsce firma TIRU jest członkiem konsorcjum odpowiedzialnego za budowę i eksploatację Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów Port Czystej Energii w Gdańsku oraz za zaprojektowanie, budowę i uruchomienie nowej instalacji – bloku energetycznego o mocy 10 Mw, bazującego na paliwach z frakcji energetycznej odpadów komunalnych dla spółki MPGK Krosno.

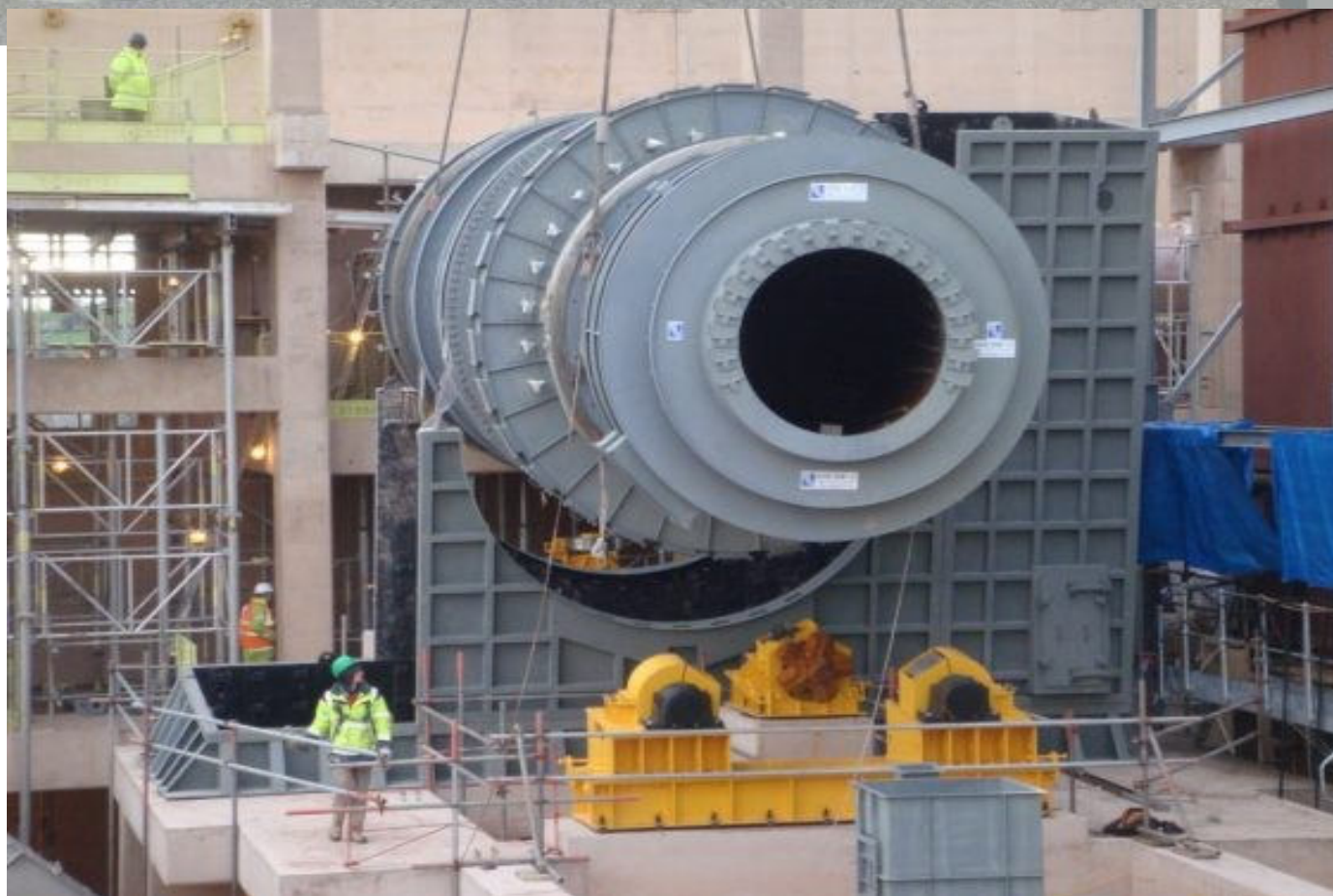
Wywodząca się z Francji Grupa PAPREC jest liderem w obszarze recyklingu. Grupa działa w całym łańcuchu wartości gospodarki odpadami: od zbiórki odpadów od klientów – lokalnych samorządów i przedsiębiorstw – po sprzedaż surowców odzyskanych poprzez recykling, zarządzanie odpadami końcowymi i przetwarzanie odpadów na energię.

Przejęcie firmy TIRU wzmocni kompetencje Grupy właśnie w tym ostatnim obszarze. Jako podmiot działający w obszarze gospodarki o obiegu zamkniętym, TIRU oferuje pełną gamę rozwiązań do odzysku w tym: produkcji energii, odzysku biologicznego czy produkcji

surowców z odpadów. Na poziomie Grupy, TIRU wejdzie w skład oddziału PAPREC Energies zatrudniającej na całym świecie 1500 pracowników, przy rocznym obrocie 300 milionów euro.

Globalne doświadczenie dla polskiego rynku

Firma TIRU realizuje obecnie w Polsce dwa projekty. W 2018 r. firma weszła w skład konsorcjum odpowiedzialnego za zaprojektowanie, budowę i eksploatację w formule PPP Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów Port Czystej Energii w Gdańsku. We wrześniu 2021 firma, w ramach konsorcjum kierowanego przez firmę INSTAL WARSZAWA



S.A., podpisała z kolei z MPGK Krosno Sp. z o.o. umowę na zaprojektowanie, budowę i uruchomienie nowej instalacji opalanej paliwem alternatywnym wytworzonym na bazie pozostałości z sortowania odpadów (tzw. RDF). Zgodnie z zasadami gospodarki o obiegu zamkniętym energia cieplna produkowana w nowym bloku będzie zasilać miejską sieć ciepłowniczą, przyczyniając się w ten sposób do dekarbonizacji miejskiego mixu energetycznego. Odpady pochodzące z regionu, będą przetwarzane lokalnie, co wpłynie na ograniczenie śladu węglowego związanego z transportem.

Cieszymy się z decyzji miasta Krosno, które powierzyło nam realizację instalacji termicznego przekształcania odpadów. Po partnerstwie publiczno-prywatnym w Gdańsku, nowa inwestycja w Krośnie potwierdza, że TIRU potrafi dostarczać rozwiązania szyte na miarę, dostosowane do polskiego rynku, w sposób efektywny kosztowo – mówi Barthélémy Fourment, International Sales Director at

TIRU.

Technologia przetwarzania odpadów

Po raz pierwszy w Polsce, w nowej instalacji w Krośnie, wykorzystany zostanie wysokoelektryczny piec wahliwy ROCK. Opatentowana przez TIRU technologia została do tej pory wykorzystana w 33 zakładach przetwarzania odpadów na świecie, a w dwóch kolejnych jest obecnie wdrażana. Docelowo przepustowość instalacji termicznego przekształcania odpadów w Krośnie ma sięgnąć 22 tys. ton/rok, a koniec inwestycji zaplanowany został na ostatni kwartał 2024 roku.

Nowa instalacja do termicznego przetwarzania odpadów to korzyści zarówno dla miasta, jak i mieszkańców. W perspektywie pozwoli nam ona na efektywne gospodarowanie odpadami, które nie tylko nie będą zalegały na lokalnych składowiskach, ale zostaną wykorzystane do produkcji ciepła dla mieszkańców. Szacujemy, że w ciągu roku produkowana w ten sposób energia cieplna zaspokoi ponad 50 proc.

zapotrzebowania miasta. Dzięki termicznemu przekształcaniu odpadów zredukujemy też wykorzystanie węgla – powiedział **Janusz Fic**, prezes spółki MPGK.

Odzysk energii pochodzącej z posortowanych odpadów, które nie nadają się do dalszego przetworzenia i recyklingu, stanowi alternatywę dla tradycyjnych paliw kopalnych. Paliwa alternatywne, których produkcja w Polsce jest coraz bardziej znacząca, zastępują w szczególności węgiel, który wciąż jest jednym z kluczowych surowców, na których opiera się polska energetyka. Rozwiązania oferowane przez firmę TIRU, należącą do Grupy PAPREC, w zakresie odzysku energii z odpadów, wspierają samorządy oraz inne podmioty w zakresie transformacji i efektywności energetycznej, w osiąganiu celów zrównoważonego rozwoju w ramach przemiany energetycznej. (MM)

Redaktor

Więcej na : [https://](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

liderzyinnowacyjnosci.com/

Sieć modułowych szpitali może pomóc w walce z pandemią

Czwarta fala koronawirusa przyspiesza. Jeszcze niedawno szacowano, że pod koniec października nowych przypadków COVID-19 będzie ok. 5 tys. dziennie, ale liczba dziennych zachorowań jest dwukrotnie wyższa od prognozowanej. W szczycie zachorowań może być od 20

do 30. tys. pacjentów covidowych.

Ekspertki zalecają wprowadzenie ograniczeń i kontrolę paszportów covidowych w tych powiatach, gdzie wzrost zachorowań jest największy. Jednocześnie postulują o zmianę w organizacji służby zdrowia na okres czwartej fali i nieprzekształcanie szpitali w placówki jednoimienne. Przy-

szłościowym rozwiązaniem może być budowa sieci 12–15 szpitali modułowych, które wspierałyby system ochrony zdrowia w razie ewentualnych kryzysów.

Ministerstwo Zdrowia 27.10 poinformowało o 8361 nowych i potwierdzonych przypadkach zakażenia koronawirusem. W szpitalach zajętych jest ponad 5,6 tys. łóżek, przy



ponad 10,3 tys. przygotowanych dla pacjentów z COVID-18. Liczba respiratorów przekracza 1 tys., z czego niecała połowa jest zajęta. Od sierpnia baza łóżkowa zwiększyła się o 4 tys. Minister zdrowia Adam Niedzielski zapowiada, że w najbliższym czasie powiększy się o łącznie 10 tys. miejsc (8,5 tys. w zwykłych szpitalach i 1,5 tys. w tymczasowych), a maksymalny poziom zajętości ma wynosić 60–70 proc.

Wydaje się, że infrastruktura do pomocy pacjentom najbardziej chorym na COVID-19 posiada dość duże rezerwy, tzn. mamy dużą liczbę łóżek szpitalnych oraz wolnych respiratorów, która pozwala sądzić, że sprostamy zapotrzebowaniu. Trudno powiedzieć, jak będzie działała reszta systemu ochrony zdrowia, bo wielu pacjentów będzie wymagało pomocy w przychodniach lekarzy rodzinnych i zapewne ją otrzymają. W

tym obszarze nauczyliśmy się już, jak postępować, umiemy posługiwać się teleporadami – mówi agencji Newseria Biznes **prof. dr hab. n. med. Marcin Czech**, prezes Polskiego Towarzystwa Farmakoekonomicznego, były wiceminister zdrowia.

Najwięcej dziennych zakażeń notowanych jest na Mazowszu i Lubelszczyźnie. To w tym drugim województwie problem z dostępnością miejsc dla chorych jest najpoważniejszy, bo w niektórych szpitalach zaczyna brakować miejsc. Również liczba pacjentów w podlaskich szpitalach jest rekordowo wysoka. Wojewoda podlaski nie wyklucza przekształcania szpitali w covidowe. Decyzję o powrocie do szpitali jednoimiennych podjęto też m.in. w województwie świętokrzyskim. Zdaniem dyrektora Wojskowego Instytutu Medycznego tego typu placówki budują tylko fasadowe poczucie bezpieczeństwa.

System ochrony zdrowia w całości powinien być zaangażowany w walkę z epidemią, ale jednocześnie posiadać wydzielone obszary dla pacjentów niezakażonych, a przypominę, że tych jest zdecydowana większość, tak aby w pełni zachować swoją funkcjonalność i otwartość – mówi gen. dyw., prof. dr hab. n. med. Grzegorz Gielerak, dyrektor Wojskowego Instytutu Medycznego.

Szpital modułowy Wojskowego Instytutu Medycznego został uruchomiony 23 lutego i jest pierwszym tego typu szpitalem w Polsce. To jednokondygnacyjny obiekt składający się z hali z dwuspadowym dachem, wraz z częścią wykonaną z modułów kontenerowych oraz przestrzeniami technicznymi. W ostatnim tygodniu został ponownie oddany do dyspozycji pacjentów z COVID-19. Dzięki zastosowanym technologiom i

rozwiązaniom organizacyjnym będzie mógł realizować zadania medyczne oraz szkoleniowe jeszcze długo po pandemii.

Jak podkreślają eksperci IJ, szereg argumentów przemawia za budową sieci tymczasowych, stacjonarnych i kompletnych jednostek szpitalnych jako najbardziej racjonalnego rozwiązania, tak z ekonomicznego, jak i praktycznego punktu widzenia.

Wśród nich są relatywnie niskie koszty budowy i wyposażenia – szpital przy WIM kosztował 32 mln zł. Dla porównania – jak wynika z danych Ministerstwa Zdrowia, które przytacza raport IJ i WIM – koszty poniesione w związku z utworzeniem szpitali tymczasowych w Polsce wyniosły 616 mln zł. W tym 23 mln zł kosztowało przywrócenie funkcjonalności obiektów gospoda-

rzy. Ekspert zwracają także uwagę na znaczące różnice wysokości pomiędzy kosztami w poszczególnych szpitalach. Więcej na Newseria.pl

Redaktor

Więcej na : [https://
liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

Prof. Anselm Jünemann doktorem honoris causa UMLub

Światowej sławy autorytet w dziedzinie okulistyki prof. Anselm Jünemann został doktorem honoris causa Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Decyzją o przyznaniu zaszczytnego wyróżnienia podjęło kolegium rektorskie, w uznaniu wybitnych osiągnięć naukowych profesora, który od ponad dwóch dekad współpracuje z uniwersytecką Kliniką Okulistyki Ogólnej Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 (SPSK1).

Ogromna wiedza merytoryczna i zdolności dydaktyczne profesora Jünemanna w połączeniu z jego niezwykłą życzliwością i otwartością sprawiły, że jest profesorem wizytującym Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Od kilku lat prowadzi zajęcia ze studentami medycyny naszej uczelni, co jest wyjątkowe i nobilitujące. Jako prekursorka w takich dziedzinach jak chirurgia zaćmy, jaskry i okulistyki dziecięcej przeprowadza skomplikowane zabiegi operacyjne oraz kształci wielu okuli-

stów – mówi **prof. Robert Rejdak**, szef Oddziału Okulistyki Ogólnej lubelskiego Uniwersytetu Medycznego, prorektor uczelni.

Współpraca naukowa Kliniki Okulistyki Ogólnej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie z prof. Anselmem Jünemannem z Kliniki Okulistyki poprzednio w Erlangen, a obecnie w Rostocku, trwa już od ponad 20 lat. W ramach tej intensywnej współpracy naukowej polscy lekarze odbywają staże naukowe i kliniczne w szpitalu w Rostocku, prowadzą badania, otwierają swoje przewody doktorskie i habilitacyjne oraz nawiązują kontakty interpersonalne. Światowy autorytet w dziedzinie okulistyki prowadzi zajęcia dydaktyczne z anglojęzycznymi studentami w Lublinie oraz wykonuje najbardziej skomplikowane zabiegi operacyjne.

Podczas uroczystości nadania najwyższej godności akademickiej doktora honoris causa, laudację o dokonaniach **prof. Anselma Jünemanna** wygłosił prorektor Uniwersytetu Medycz-

nego w Lublinie **prof. Robert Rejdak**.

Prof. dr hab. Anselm Gerhard Maria Jünemann urodził się w 1961 roku w Münster. Rozpoczął studia medyczne na Wesfalskim Uniwersytecie Wilhelma w Münster oraz równolegle pedagogikę instrumentalną w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w zakresie gry na fortepianie i skrzypcach. Studia medyczne ukończył w 1986 roku. W okresie studiów pracował jako asystent w Instytucie Anatomii rodzimej Alma Mater. W grudniu 1986 roku uzyskał prawo wykonywania zawodu lekarza, a w marcu 1995 roku ukończył specjalizację w dziedzinie okulistyki oraz zdał międzynarodowy egzamin z okulistyki, uzyskując tytuł FEBO.

W latach 1987–1988 pracował naukowo w Instytucie Patologii Wesfalskiego Uniwersytetu Wilhelma, w okresie 1989–1996 jako asystent w Klinice Okulistyki z Polikliniką Fryderyka i Aleksandra Erlangen-Norymberga, gdzie od 1996 do 2014 pełnił nadzór nad oddzia-



łem dziecięcym i blokiem operacyjnym, a następnie został ordynatorem tej jednostki. W latach 1996–1998 pełnił funkcję Kierownika Polikliniki Ogólnej, w 2006 został kierownikiem Kliniki Okulistyki z Polikliniką Uniwersytetu

Erlangen-Norymberga. W okresie 1994 –

2014 był zastępcą dyrektora Państwowej Szkoły Zawodowej o kierunku ortoptyka przy Klinice Okulistyki Uniwersytetu Erlangen-Norymberga. W latach 2014–2018 pełnił funkcję dyrektora Kliniki Okulistyki Uniwersytetu Medycznego w Rostocku, a od 2019 roku pracuje w Cen-

trum Okulistycznym Viselle w Erlangen.

W 1990 roku uzyskał z wyróżnieniem tytuł doktora za pracę pod kierunkiem prof. dr. hab. D. Eichnera pt.: Badania karyotypiczne komórek wysp trzustkowych u szczurów w warunkach odwróconego rytmu dnia i

nocy. W 2000 roku otrzymał tytuł doktora habilitowanego w dziedzinie okulistyki za cykl prac poświęconych sekwencji testów psychofizycznych i elektrofizjologicznych we wczesnej diagnozie jaskry. W 2012 roku profesor wizytujący w Trinity College w Dublinie, a w roku akademickim 2015/2016 Kliniki Okulistyki Ogólnej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. W latach 2014–2018 profesor zwyczajny okulistyki na Uniwersytecie w Rostocku. W latach

2013–2019 członek ESASO (European School for Advanced Studies in Ophthalmology), a od 2011 roku członek międzynarodowej grupy Microinvasive Glaucoma Surgery (MIGS) Study Group.

Główne obszary badawcze prof. Jünemanna to: funkcjonalna i morfologiczna wczesna diagnostyka jaskry, chirurgia filtracyjna jaskry, selektywne testy psychofizyczne i elektrofizjologiczne do oceny drogi wzroko-

wej, multifokalne techniki stymulacji, mechanizmy neurodegeneracji siatkówkowej, zaburzenia metabolizmu homocysteiny w przebiegu jaskry, aspekty immunologiczne jaskry, transabekularna chirurgia jaskry, implanty przeciwjaskrowe, modulacja procesów gojenia w chirurgii jaskry oraz zespół pseudoeksfoliacji.

Redaktor

Więcej na : [https://
liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

ABM

priorytety naukowe w zdrowiu na 2022

Ten rok będzie rekordowy pod względem rejestracji i realizacji badań klinicznych w Polsce – zapowiedział prezes Agencji Badań Medycznych Radosław Sierpiński inaugurując konferencję poświęconą priorytetom naukowym w zdrowiu na 2022 rok. Podczas konferencji p. „Priorytety naukowe w zdrowiu na 2022 r. Rola Agencji Badań Medycznych w kreowaniu innowacyjnego systemu ochrony zdrowia” podsumowano działania Agencji Badań Medycznych zrealizowane w 2021 roku oraz przedstawiono plany naukowe na 2022 roku.

Przez ostatnie dwa lata ABM przekazała ponad 1,5 mld zł na projekty naukowe. „To jest ponad 130 projektów naukowych w zakresie onkologii, kardiologii, geriatrici, pediatrii. Ta kwota robi wrażenie, ale to, co jest najważniejsze to fakt, że 50 tys. pacjentów skorzysta z dostępu do innowacyjnych terapii” – powiedział prezes ABM, zaznaczając, że dla tych pacjentów dzięki temu jest szansa na lepsze i dłuższe życie.

Przypomniał o sektorowych projektach – wdrożeniu technologii CAR-T cells potrzebnej m.in. pacjentom hematologicznym, dzieciom chorym na białaczkę. „Można powiedzieć, że ta technologia pojawi się w Polsce dzięki

stumilionowemu grantowi” – powiedział Sierpiński.

„Kolejną technologią będzie ta z zakresu mRNA. Technologia przyszłości, szczepień, onkologiczna. Bardzo się cieszę, że wprowadzamy Polskę, bo za parę dni zakończymy ten konkurs, do takiej awangardy światowej. Nie gonimy zachodu, ale w pewnym sensie bierzemy udział w tych trendach światowych” – dodał.

Przypomniał też, że ABM tworzy również nowoczesną infrastrukturę badań klinicznych w Polsce i pracuje nad rozwiązaniami legislacyjnymi. „Stworzenie sieci centrów badań klinicznych stanowi zmianę paradygmatu organizacji badań klinicznych w Polsce. Te 16 centrów, które



dotychczas już sfinansowaliśmy, będą stanowiły tę sieć badań klinicznych, która w standardzie europejskim zapewni nam dostęp do nowoczesnego leczenia, wysokiego komfortu dla pacjentów i – co bardzo istotne – również istotnego impactu ekonomicznego” – wyliczył.

Zwrócił uwagę również na to, że rynek badań klinicznych to istotna część gospodarki. „Chcemy, by ten rynek się rozwijał. By badania kliniczne były istotną częścią polskiej innowacyjnej gospodarki. Widzimy tutaj duży potencjał, chociażby jak policzymy wpływy do budżetu państwa, które mogą się pojawić” – powiedział.

Natomiast odnosząc się do planów agencji na następny rok i kolejne lata zaznaczył, że będzie ona wprowadzać rządowy plan rozwoju biotechnologii. „To jest bezprecedensowe wydarzenie realizowane na zlecenie Rady Ministrów z pieniędzy budżetowych, europejskich, które zmieni zupełnie oblicze polskiej biotechnologii. To będą 2 mld zł, które trafią do polskich przedsiębiorców, do polskich start-up’ów, by budować kompetencje na przyszłość” – powiedział.

Wyraził opinię, że pozwolą one „na to, by wejść do pierwszej ligi, jeśli chodzi o prowadzenie badań, inwestycje

w badania i rozwój”. Już teraz wskazał, że stworzone zostało konsorcjum firm globalnych i polskich – Warsaw Health Innovation Hub. „Już dzisiaj stajemy się pewnym benchmarkiem dla Europy. Rząd Słowacji, rząd Rumunii zwrócił się do nas z prośbą o pokazanie, jak (...) doprowadziliśmy do stworzenia takiego partnerstwa publiczno-prawnego. To szczególnie cieszy, że Polska staje się przykładem pewnych rozwiązań” – dodał. (PAP)

Redaktor

Więcej na : [https://
liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

Stalowe panele do budowy zapory na granicy dostarczy konsorcjum polskich firm

Stalowe panele do budowy zapory na granicy polsko-białoruskiej zostaną dostarczone przez konsorcjum dwóch polskich spółek – Grupy Kapitałowej Węłokoks S.A. i Mostostalu Siedlce – poinformował Marek Chodkiewicz, pełnomocnik do spraw przygotowania i realizacji zabezpieczenia granicy państwowej.

Zapora, która powstanie na granicy z Białorusią, jest strategiczną inwestycją państwową, która ma chronić nienaruszalność polskiej granicy. Będzie ona oparta na konstrukcji stalowej. Wstępne szacunki mówią, że zostanie zużyte ponad 50 tys. ton stali. Stalowe panele będą podstawowymi elementami, które zostaną wykorzystane do budowy zapory. Z tego względu Marek Chodkiewicz - pełnomocnik do spraw przygotowania i realizacji zabezpieczenia

granicy państwowej, rekomendował, aby zostały one dostarczone przez konsorcjum dwóch polskich firm.

Zespół ds. przygotowania i realizacji zabezpieczenia granicy państwowej pozytywnie zaopiniował propozycję pełnomocnika. – Zarówno Grupa Kapitałowa Węłokoks S.A., jak i Mostostal Siedlce to duże, polskie spółki o ugruntowanej pozycji na rynku. Dają one gwarancję jakości i sprawnej realizacji tego priorytetowego zamówienia – podkreślił Marek Chodkiewicz. Wkrótce pełnomocnik do spraw przygotowania i realizacji zabezpieczenia granicy państwowej podpisze umowę z konsorcjum Grupy Kapitałowej Węłokoks S.A. i Mostostalu Siedlce.

Zabezpieczenie powstanie na długości ponad 180 km wzdłuż granicy z Białorusią. Będzie mierzyło 5,5 metra wy-

sokości: 5 metrów to stalowe słupy, zwieńczone półmetrowym zwojem z drutu tak, aby nie można było przejść na drugą stronę. Zastosowane zostaną także nowoczesne, elektroniczne metody zarządzania granicą (czujniki ruchu wzdłuż całej granicy, kamery).

Zaporę na granicy Polski i Białorusi będą budowały duże firmy z szerokim doświadczeniem na rynku. Umowy z wykonawcami zostaną zawarte do 15 grudnia br. i będą one w pełni jawne dla opinii publicznej. Część granicy, na której powstanie zapora, zostanie podzielona na cztery odcinki. Prace na poszczególnych odcinkach będą prowadzone jednocześnie w systemie trzyzmianowym i 24 godziny na dobę.

**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i Administracji
Rzeczypospolitej Polskiej**

Chrzest gdańskich lodolamaczy

30 listopada 2021 r. w porcie w Gdańsku odbyła się uroczystość chrztu czterech nowych lodolamaczy – Pumy, Narwala, Nerpy i Manata. To nowoczesne statki IV generacji, doskonale przystosowane do warunków panujących na

Dolnej Wiśle. Jednostki wyróżniają się wielofunkcyjnością i innowacyjną konstrukcją. Zmodernizowana flota już w najbliższym sezonie zimowym zapewni większe bezpieczeństwo mieszkańców oraz poprawi komfort pracy załóg.

Modernizacja floty lodolamaczy to jedno z kluczowych działań mających na celu zapewnienie zimowej ochrony przeciwpowodziowej. Wymiana jednostek wysłużonych na nowoczesne pozwoli skuteczniej przeprowadzać akcje lodolamania i zapewni większe bezpie-

czeństwo mieszkańcom doliny Dolnej Wisły. Pierwsze doświadczenia z eksploatacji nowych jednostek wskazują na dobrą zwrotność statków i lepsze osiągi od dotychczas używanych jednostek. Dwa z nowych lodołamaczy, Puma i Narwał zostały przetestowane w warunkach zimowych podczas akcji na Wiśle w lutym tego roku. Dzięki realizacji projektu gdańska flota lodołamaczy zwiększyła się z pięciu do dziewięciu jednostek, co pozwala na pełne zabezpieczenie Regionu Dolnej Wisły. Puma, Narwał, Nerpa i Manat są przygotowane do najbliższego sezonu zimowego.

Wody Polskie uzupełniły flotę o osiem nowoczesnych lodołamaczy. Dwa trafiły do Włocławka, kolejne dwa do Szczecina. Dziś uczestniczyliśmy w chrzcie następnych czterech jednostek, które stacjonują w Gdańsku i będą służyć w rejonie Dolnej Wisły. Nowoczesne i wielozadaniowe jednostki zapewnią ochronę mieszkańcom zagrożonych terenów. Potrzebę prowadzenia akcji lodołamania udowodniła ubiegła zima, w trakcie której na największych polskich rzekach doszło do wystąpienia niebezpiecznych zjawisk lodowych – powiedział wiceminister infrastruktury Grzegorz Witkowski.

Statki są przystosowane do specyficznych warunków hydrologicznych panujących na Dolnej Wiśle oraz wyposażone w nowoczesne urządzenia do sondowania dna koryta rzeczno-ego, które mogą być stosowane podczas kontrolowania szlaku żeglownego i prac badawczych. Mają nowoczesne silniki i urządzenia sterujące oraz nawigacyjne pozwalające sprawniej prowadzić akcję lodołamania. Zamontowane wyposażenie umożliwia dostosowanie lodołamaczy do dodatkowych funkcji i zadań. Statki będą mogły pełnić funkcję holowników oraz prowadzić czynności ratownicze. Dla pełnienia roli holowniczej lodołamacze są wyposażone w hak oraz dodatko-

wy osprzęt wymagany dla bezpiecznego holowania. Dla funkcji gaszenia pożarów zainstalowano przyłącza na pokładzie dla zasilania instalacji gaśniczej. Jednostki będą mogły zwalczać rozlewy ropopochodne dzięki możliwości zainstalowania na pokładzie bębna z zaporą.

Niezależnie od warunków atmosferycznych, w każdym sezonie zimowym obowiązuje tzw. zimowe pogotowie, podczas którego lodołamacze i ich załogi pozostają w gotowości na wypadek konieczności przeprowadzenia akcji lodołamania dla ochrony przeciwpowodziowej. Pogotowie trwa od połowy grudnia do marca. Czas jego trwania w danym regionie może być przedłużony, w zależności od istniejącego bądź prognozowanego zagrożenia powodzią zatorowymi. W sezonie zimowym 2020/2021 na Dolnej Odrze i Środowej Wiśle pracowały 23 lodołamacze.

Lodołamacze zostały zbudowane dla Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie w szczecińskiej stoczni MSR Gryfia SA w trybie „zaprojektuj i zbuduj”. Zbudowanie Manata zakończyło najważniejsze zadanie projektu „Budowa lodołamaczy dla RZGW Gdańsk”, tj. budowę czterech statków. Pozostaje jeszcze do zrealizowania infrastruktura techniczna wspierająca akcje lodołamania.

Budowa została dofinansowana przez Unię Europejską. Projekt „Budowa lodołamaczy dla RZGW Gdańsk” dofinansowany jest, w wysokości 85 proc., z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 (POIS), Priorytet II „Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu”, Działanie 2.1 „Adaptacja do zmian klimatu wraz z zabezpieczeniem i zwiększeniem odporności na klęski żywiołowe, w szczególności katastrofy naturalne oraz monitoring środowiska”. Budżet projektu

wynosi 78,6 mln zł, zaś jego zakończenie przewidziane jest na jesień 2022 r.

Modernizacja floty lodołamaczy Wód Polskich

Podstawowym zadaniem lodołamaczy jest wyłamanie odpowiednio szerokiej rynnny w lodzie, umożliwiającej swobodny odpływ kry. W zależności od gabarytów oraz funkcji, lodołamacze dzielą się na trzy rodzaje:

1/. Lodołamacz czołowy: najcięższa jednostka, służy do wyłamywania rynnny w lodzie. Używa się go również do rozbijania zatorów lodowych i uwalniania z oblodzenia filarów mostów i budowli wodnych;

2/. Lodołamacz liniowy: podąża za lodołamaczem czołowym poszerzając uprzednio wyłamaną rynnę. Kruszy krę lodową powstałą w wyniku lodołamania, aby zapobiec jej zlepianiu się i tworzeniu okładów lodowych. Rozbija też duże tafle lodu w rynnny i zapewnia spływanie lodu;

3/. Lodołamacz pomocniczy: patroluje rzekę po przejściu lodołamaczy czołowych i liniowych.

Aby zapewnić bezpieczeństwo przeciwpowodziowe w sezonie zimowym, Wody Polskie powiększyły flotę lodołamaczy i tworzą dla nich odpowiednie zaplecze. Nowoczesne jednostki zastępują wysłużone statki:

4/. Cztery nowe lodołamacze dla RZGW w Gdańsku: Puma (czołowy), Manat, Nerpa, Narwał (liniowe),

5/. Dwa nowe lodołamacze dla RZGW w Warszawie: Orkan (czołowy), Sokół (liniowy),

6/. Dwa nowe lodołamacze dla RZGW w Szczecinie: Ocelot, Tarpan (liniowe).

**Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Z ogromnym żalem
informujemy wszem i wobec,
że w dniu 27 listopada 2021

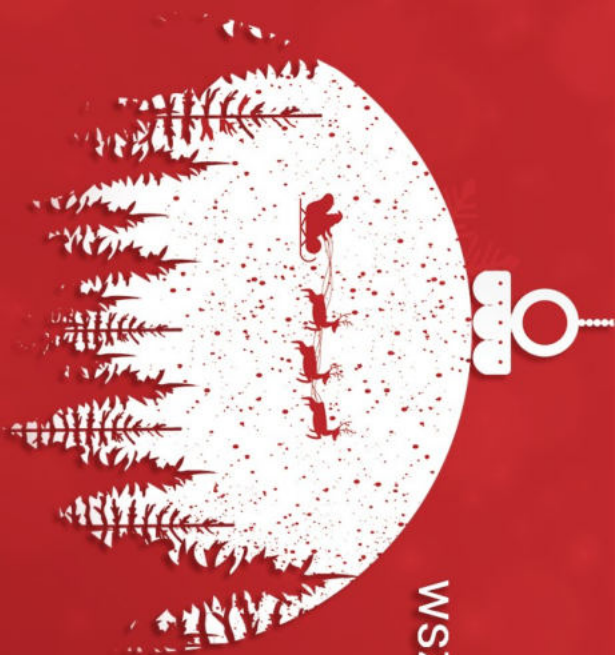
**odszedł nasz
PRZYJACIEL
dr Marek Szczęsny**

przed śmiercią zaprosił mnie
do swego domu i powiedział,
że trzy dni po trzeciej dawce
szczepionki poczuł się bardzo źle,
ujawniła się
choroba autoimmunologiczna.

A trzy tygodnie później umarł w szpitalu.

Dziękujemy
TOBIE PRZYJACIELU MARKU,
że przez te wszystkie lata byłeś z nami;
BYŁEŚ NASZYM PRZYJACIELEM
bardzo życzliwym, uczciwym,
lojalnym i pomocnym.

Zespół Redakcji
Więści Światowe
dr Ryszard Milewski
redaktor naczelny



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
wszystkim Mieszkańcom Powiatu Szamotulskiego
życzymy aby wigilijna atmosfera była
wypełniona wzajemną życzliwością,
rozumieniem i radością.

Niech nadchodzący 2022 Rok obfituje
we wspaniałe chwile
w gronie najbliższych,
a także obdaruje Państwa zdrowiem
oraz pozwoli osiągnąć zamierzone cele
i realizować marzenia.



Piotr Michalak
Wiceprzewodniczący
Rady Powiatu
Szamotulskiego

Rafał Zimny
Wicestarosta
Szamotulski

Radosław Łanoszka
Przewodniczący
Rady Powiatu
Szamotulskiego

Beata Hanyżak
Starosta
Szamotulski



*Procha nas, święta nas
 Prochy nasze łudziłam uszami.
 A w głębieci Młotka Świąta,
 Głowa sama uśmierzała,
 O Mąd Dylatacja swom,
 O Mąd Dylatacja swom,*



*Niech Świąta Bożego Narodzenia będą okazją
 do zadumy, ale i radości z rocznicowego spotkania.
 Niech przyniesie ujednolicenie od codziennych
 zmagani i trosk, aby magia
 Bożego Narodzenia przebiegała w nas jak najdłużej.
 Zdrowych, wesółych i pogodnych Świąt*

*oraz
 Szczęśliwego Nowego Roku
 życząc:*

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubnawie

Braniś Lubnawie

Pierw Stawianostu

Stawianost Budzysztu



Informacje różne

Konkurs „Odpoczywaj na wsi” już trwa!

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi organizuje po raz drugi Ogólnopolski Konkurs Plastyczny pod nazwą „Odpoczywaj na wsi”. Konkurs jest skierowany do dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych. Zadaniem konkursowym jest wykonanie pracy plastycznej, która ma ukazać walory naturalne, dziedzictwo kulinarne i kulturowe oraz różnorodność przyrodniczą na obszarach wiejskich.

Konkurs ma trzy etapy: szkolny, wojewódzki i ogólnopolski. Etap szkolny kończy się wyborem sześciu prac wyróżnionych w dwóch kategoriach wiekowych i następnie przekazaniem wybranych prac do Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w celu dalszej oceny, wyłonienia laureatów etapu wojewódzkiego i przekazania z kolei do MRiRW.

Do pobrania:
[załączniki-do-regulaminu.pdf](#)
[regulamin-konkursu-plastycznego.pdf](#)

Co możemy zrobić z odpadami zielonymi z gospodarstwa?

Jeśli mieszkamy w domu jednorodzinnym i nasze ogrodzenie sąsiaduje z chodnikiem, mamy obowiązek ten chodnik sprzątać, także z liści. Nie chodzi tylko o estetyczny wygląd, ale także o bezpieczeństwo przechodniów – na mokrych liściach łatwo się pośliznąć. To samo dotyczy ścieżek

w ogrodzie. Pamiętajmy też o wyczyszczeniu rynien, bo gdy zapchają się liśćmi, nie będą przepuszczać wody. Co później z nimi zrobić?

1/. Wrzucić w brązowe worki na odpady BIO – wystawiamy je zgodnie z harmonogramem. W okresie od kwietnia do listopada odpady zielone są obierane co dwa tygodnie, w pozostałym okresie raz w miesiącu.

2/. Można oddać do PSZOK, czyli Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Należy pamiętać, że warunkiem nieodpłatnego pozostawienia odpadów jest okazanie dowodu uiszczenia opłaty za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych na terenie gminy za miesiąc poprzedni.

3/. Można zainwestować w kompostownik. Zdrowe liście większości drzew i krzewów nadają się na kompost, gdzie dosyć szybko ulegają rozkładowi. Jednak uwaga: liście dębów i orzechów mają dużo garbników, rozkładają się powoli. Najlepiej nie przeznaczać ich na kompost. A jeśli nie mamy innego wyjścia, to przemieszamy je z innym materiałem, albo zrobimy z nich oddzielną przyzmę, która będzie dłużej dojrzewać. Na kompost nie nadają się także liście porażone chorobami. Jeśli zauważymy, że z jakiegoś drzewa spadły wyraźnie chore liście, to nie składamy ich na przyzmę. Dzięki temu ograniczymy rozprzestrzenianie się chorób.

4/. Jesienią suche i zdrowe liście można wykorzystać do osłonięcia roślin przed mrozem.

Kupujemy drzewa owocowe na odpowiedniej podkładce

W ogrodach przydomowych oraz tam, gdzie gleba jest zwięzła, dobra, powinno się sadzić drzewa owocowe produkowane na podkładkach karłowych i półkarłowych. Drzewa

na takich podkładkach osiągają niewielkie rozmiary i wcześniej wchodzi w okres owocowania. Odmiany na podkładkach silnie rosnących można sadzić tam, gdzie gleba jest słabsza. Im silniej rozbudowany jest system korzeniowy, bardziej stabilizuje drzewo w podłożu i zapewnia wystarczające zaopatrzenie w wodę i składniki pokarmowe. Na dobrych glebach odmiany produkowane na podkładkach silnie rosnących rosną zbyt silnie, a drzewa późno wchodzi w okres owocowania.

Podkładki dla drzew owocowych karłowe i półkarłowe:

1/. jabłoń – M 9, P 60, M 26, P 14;

2/. grusza – pigwa S;

3/. śliwa – węgierka Wangenheim;

4/. czereśnia – Colt, PHL A;

5/. wiśnia – Colt;

Podkładki dla drzew owocowych silnie rosnące:

1/. jabłoń – Antonówka, MM 106;

2/. grusza – grusza kaukaska;

3/. śliwa i morela – alycza;

4/. czereśnia i wiśnia – czereśnia ptasia;

5/. wiśnia – antypka.

Pomoc na „Tworzenie grup producentów i organizacji producentów”

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa rozpoczęła przyjmowanie wniosków o przyznanie pomocy na „Tworzenie grup producentów i organizacji producentów”.

Ze wsparcia są wyłączeni producenci drobiu, wyrobów z mięsa drobiowego i jego podrobów. O pomoc finansową w ramach tego działania mogą ubiegać się:

1/. grupy producentów rolnych uznane od 1 grudnia 2020 roku na podstawie przepisów ustawy z 15 września 2000 roku o grupach producentów rolnych i ich związkach, w skład których wchodzi wyłącznie osoby fizyczne,

2/. organizacje producentów uznane na podstawie przepisów ustawy z 11 marca 2004 roku o organizacji niektórych rynków rolnych albo ustawy z 20 kwietnia 2004 roku o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych.

Pomoc jest realizowana w formie rocznych płatności przez okres pierwszych pięciu lat, następujących po dacie uznania grupy producentów rolnych lub organizacji producentów. Wysokość wsparcia wynosi: w pierwszym roku – 10% przychodów netto, w drugim roku – 9%, w trzecim roku – 8%, w czwartym roku – 7%, w piątym roku – 6%. Maksymalny limit przyznawanych środków finansowych to 100 tysięcy euro w każdym roku pięcioletniego okresu.

Wnioski o przyznanie dofinansowania należy składać do oddziału regionalnego ARiMR. Można to zrobić elektronicznie za pośrednictwem skrzynki podawczej ePUAP albo przesłać przesyłką rejestrowaną, nadaną w placówce Pocz-

ty Polskiej lub złożyć osobiście bądź przez upoważnioną osobę. Wnioski będą poddawane ocenie, a następnie na podstawie liczby przyznanych punktów zostanie ustalona kolejność przyznawania pomocy.

Dzień Jeża – 10 listopada

Jeże nawet nie wiedzą, że mają swoje święto. Nie wiedzą, że 10 listopada obchodzimy Dzień Jeża, bo wtedy już śpią zwinięte w ciasny kłębuszek w swoim gnieździe z liści i trawy, ukrytym wśród gałęzi na ziemi. Te niezbyt duże kolczaste ssaki owadożerne często żyją w okolicy siedzib ludzkich, pomagają w zwalczaniu szkodników i są jednymi z najbardziej rozpoznawalnych dzikich zwierząt żyjących w Polsce. Jeże możemy spotkać po zmroku na obrzeżach lasów, w parkach, ale również w ogrodach na wsiach i na osiedlach w dużych miastach czy przy ruchliwych drogach. Jeże w poszukiwaniu pokarmu, co noc pokonują odległość około 2-3 km. Wydawać by się mogło, że to rozkoszne, choć kolczaste zwierzątko, jako gatunek miewa się dobrze, skoro tak często można je spotkać.

W rzeczywistości jeże są gatunkiem zagrożonym i bez odpowiedniej ochrony w ciągu kilkunastu lat wyginą.

Niestety, największym zagrożeniem dla jeży jest człowiek, dlatego tak ważne jest, aby poznać zwyczaje i potrzeby jeży.

Dzięki temu łatwiej będzie je chronić. Zachęcamy, byście świętowali Dzień Jeża czytając o nich, oglądając filmy i bawiąc się uczyli. A jeże w tym czasie obchodzą swoje święto smacznie śpiąc, nie przeszkadzajmy więc im.

Przechowywanie nawozów naturalnych – przypomnienie o terminach

Przypominamy, że zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z 12 lutego 2020 roku w sprawie przyjęcia „Programu działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie dalszemu zanieczyszczeniu” (Dz.U. 2020 poz. 243) podmioty prowadzące produkcję rolną oraz podmioty prowadzące działalność, o której mowa w art. 102 ust. 1 ustawy z 20 lipca 2017 roku – Prawo wodne*, dostosują powierzchnię lub pojemność posiadanych miejsc do przechowywania nawozów naturalnych do wymogów określonych w Programie, w terminie do:

1/. 31 grudnia 2021 roku – w przypadku podmiotów prowadzących chów lub hodowlę zwierząt gospodarskich w liczbie większej niż 210 DJP, w tym podmiotów prowadzących chów lub hodowlę drobiu powyżej 40 000 stanowisk lub chów lub hodowlę świń powyżej 2 000 stanowisk dla świń o wadze ponad 30 kg lub 750 stanowisk dla macior;

2/. 31 grudnia 2024 roku – w przypadku podmiotów prowadzących chów lub hodowlę zwierząt gospodarskich w liczbie mniejszej lub równej 210 DJP.

*Art. 102. 1. Produkcję rolną, w tym działy specjalne produkcji rolnej, oraz działalność, w ramach której są przechowywane nawozy naturalne lub stosowane nawozy, prowadzi się w sposób zapobiegający zanieczyszczaniu wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych i ograniczający takie zanieczyszczenie.

Od 30 listopada nabór wniosków na małe przetwórstwo i RHD

W terminie od 30 listopada do 29 grudnia 2021 roku w oddziałach regionalnych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie można składać wnioski o wsparcie na tzw. małe przetwórstwo i rolniczy handel detaliczny (RHD). Wnioski będzie można składać osobiście, przez upoważnioną osobę, rejestrowaną przesyłką nadaną w placówce Poczty Polskiej lub za pośrednictwem skrzynki podawczej ePUAP.

Nabór jest skierowany do dwóch grup wnioskodawców:

- 1/. rolników (domowników lub małżonków rolników), którzy zdecydują się na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie przetwarzania produktów rolnych – maksymalna kwota wsparcia to 500 tysięcy złotych;
- 2/. rolników (lub ich małżonków), którzy prowadzą lub podejmują działalność przetwórczą i sprzedaż produktów przetworzonych w ramach rolniczego handlu detalicznego (RHD), jednak nie mają zarejestrowanej działalności gospodarczej – maksymalna kwota wsparcia to 200 tysięcy złotych.

W obu przypadkach poziom dofinansowania wynosi do 50 procent kosztów kwalifikowanych, a ubiegający się o dofinansowanie muszą podlegać ubezpieczeniu społecznemu rolników, być zdolnym do zrealizowania operacji i osiągnięcia jej celu w terminie określonym we wniosku i posiadać numer identyfikacyjny.

Nawozy naturalne można

stosować do 30 listopada. Jest jedno „ale“

Jak co roku pojawia się problem z terminem wywozu nawozów naturalnych na pola. Zgodnie z tzw. programem azotanowym, granicznym terminem stosowania nawozów naturalnych stałych (m.in. obornika) na gruntach ornych jest 31 października.

Jednak nie wszyscy wiedzą, że od tego terminu są odstęstwa, które zezwalają na stosowanie nawozów naturalnych na gruntach ornych:

- 1/. w przypadku niekorzystnych warunków pogodowych, np. nadmiernego uwilgotnienia gleby czy wystąpienia suszy, w terminie do 30 listopada – przepisy programu azotanowego nie wymagają specjalnego dokumentowania takich przypadków; niekorzystne warunki pogodowe najczęściej występują lokalnie, dlatego też producent rolny powinien samodzielnie ocenić, uwzględniając panujące warunki pogodowe, możliwość dokonania jesiennej zbiórki i zastosowania nawożenia – należy jednak pamiętać o tym, że nawożenie w takich sytuacjach nie może być wykonywane później niż do końca listopada;
- 2/. w sytuacji zakładania uprawy jesienią po późno zbieranych przedplonach, buraku cukrowym, kukurydzy lub późnych warzywach – dla tych sytuacji termin stosowania nawozów to koniec jesieni (kalendarzowa jesień trwa do 21 grudnia).

W sytuacji gdy stosujemy nawozy pod zakładanie uprawy jesienią po późno zbieranych przedplonach, buraku cukrowym, kukurydzy lub późnych warzywach:

- 3/. dopuszczalna dawka azotu w wieloskładnikowych nawo-

zach dla zakładanych upraw nie może przekroczyć dawki 30 kg N/ha;

- 4/. należy szczegółowo udokumentować termin zbioru, datę stosowania nawozu, zastosowane nawozy i ich dawkę oraz termin siewu jesiennej uprawy.

Pomoc na inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska

Od 22 listopada rozpoczął się nabór wniosków o przyznanie pomocy na inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska. Dokumenty będzie można składać w biurach powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa właściwych ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę wnioskodawcy w terminie do 31 grudnia 2021 roku.

Pomoc ta jest skierowana do właścicieli lasów prywatnych. Pomocą mogą zostać objęte drzewostany w wieku od 11 do 60 lat, dla których jest opracowany Uproszczony Plan Urządzenia Lasu, lub dla których zadania z zakresu gospodarki leśnej określa decyzja starosty. Wsparcie będzie przyznawane do powierzchni lasu, w którym realizowane są konkretne inwestycje i można je otrzymać na wprowadzenie drugiego piętra w drzewostanie, zróżnicowanie struktury drzewostanu, założenie remizy, czyszczenie późne czy zabiegi ochronne przed zwierzyną.

Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu

Zbliżające się Święta Bożego Narodzenia
niosą radość i pokój w sercach ludzi
oraz nadzieję,
że spełnią się zewsząd składane życzenia,
nawet te najskrytsze...

Wszystkim Wielkopolskim Działkowcom
życzę,
byśmy te szczególne dni w roku
mogli spędzić w kręgu najbliższych,
w dobrym zdrowiu,
w cudownej i magicznej aurze wigilijnego stołu,
blasku choinki i śnieżnej bieli.
A u progu Nowego Roku życzę, by przyniósł
spełnienie pragnień powrotu do normalności,
obdarzył wszystkich dobrym zdrowiem,
ogrodom działkowym zapewnił dalszy rozwój.
Korzystającym z działek życzę
wielu pięknych i pogodnych dni
oraz wspaniałego wypoczynku
w ogrodach działkowych.

dr Zdzisław Śliwa
prezes Okręgu PZD w Poznaniu"

Z okazji zbliżających się
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
Wójt Gminy Boniewo Marek Klimkiewicz
wraz z współpracownikami i
Przewodniczącym Rady Gminy Boniewo
Adamem Ciesielskim oraz radnymi,
życzą wszystkim

RADOSNYCH ŚWIĄT

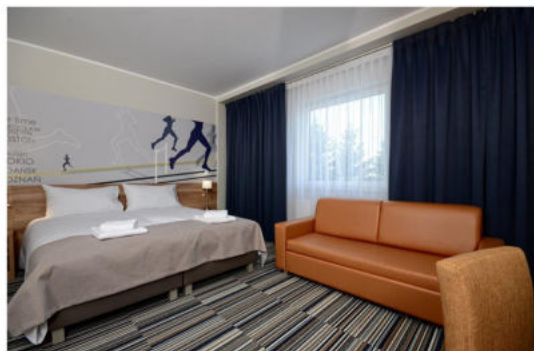
aby nadchodzące święta
odbyły się

w magicznej niepowtarzalnej atmosferze
były spełnieniem wszelkiej obfitości i
oczekiwań dających nadzieję
oraz codzienną radość.



CENTRUM MARATON

HOTEL & SPORT ***



KOMFORTOWE *** POKOJE

SMACZNA KUCHNIA

RELAKS NA PŁYWALNI, W SAUNIE I GRODZIE SOLNEJ

ZAPLECZE REKREACYJNO - SPORTOWE

ZAPRASZAMY DO AKTYWNEGO SPĘDZENIA CZASU.

Centrum Maraton Hotel & Sport ***
ul. Sportowa 6
64-500 Szamotuły
Tel. + 48 61 29 219 61
www.centrummaraton.com